

ISSN 2543-5787

Komisja Emigrantologii Słowian
Międzynarodowego Komitetu Słowistów
Uniwersytet Opolski

Emigrantologia Słowian

Nr 9

Opole

Komisja Emigrantologii Słowian
Międzynarodowego Komitetu Słowistów
Uniwersytet Opolski

Emigrantologia Słowian

ISSN 2543-5787

Nr 9 (2025)

Numer specjalny pod red. T. Trocikowskiego
„Narcyz Celiński z Lutoborza oraz losy Polaków na Syberii”

Opole

REDAKTOR NACZELNY CZASOPISMA: prof. Michał Głuszkowski (Toruń, Polska)

REDAKCJA: prof. Jolanta Brzykcy (Toruń, Polska), prof. Aleksander Gadomski (Opole, Polska), prof. Bronisław Kodzis (Opole, Polska), prof. Anna Ndiaye (Olsztyn, Polska)

RADA NAUKOWA: prof. Nina Barszczewska (Warszawa, Polska), prof. Frank Göbler (Moguncja, Niemcy), prof. Hanna Kowalska-Stus (Kraków, Polska), prof. Tatiana Landa (Tel Awiw, Izrael), prof. Wanda Laszczak (Opole, Polska), prof. Nina Osipova (Moskwa, Rosja), prof. Anna Rażny (Kraków, Polska), prof. Zdeněk Pechal (Ołomuniec, Czechy), prof. Giovanna Spendel (Turyn, Włochy), prof. Tadeusz Sucharski (Słupsk, Polska), prof. Sevinç Üçgül (Kayseri, Turcja), prof. Anna Woźniak (Lublin, Polska), prof. Wiktoria Zakharova (Niżny Nowogród, Rosja)

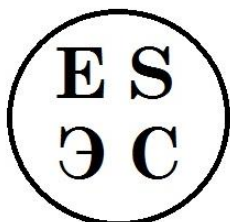
SKŁAD I KOREKTA: Michał Głuszkowski

REDAKCJA JĘZYKOWA: Aleksander Gadomski (język rosyjski), Grzegorz Konecniak (język angielski), Jolanta Brzykcy / Michał Głuszkowski (język polski)

ADMINISTRATOR STRONY INTERENTOWEJ:

dr Daniel Borysowski (Opole, Polska)

LISTA RECENZENTÓW: Władimir Agienosow (Moskwa, Rosja), Tatiana Awtuchowicz (Grodno, Białoruś), Iryna Betko (Olsztyn, Polska), Adam Bezwiński (Bydgoszcz, Polska), Michaela Böhmig (Rzym, Włochy), Anna Brzozowska-Krajka (Lublin, Polska), Marina Chatiamowa (Tomsk, Rosja), Olga Demidowa (Petersburg, Rosja), Agata Domachowska (Toruń, Polska), Władimir Dubiczynskij (Warszawa, Polska), Andrzej Dudek (Kraków, Polska), Tatiana Ganenkova (Moskwa, Rosja), Piotr Głuszkowski (Warszawa, Polska), Frank Göbler (Moguncja, Niemcy), Jadwiga Gracla (Warszawa), Stefan Grzybowski (Toruń, Polska), Adam Jaskólski (Warszawa, Polska), Adam Kola (Toruń, Polska), Anna Kościółek (Toruń, Polska), Lech Kościelak (Warszawa, Polska), Hanna Kowalska-Stus (Kraków, Polska), Wanda Laszczak (Opole, Polska), Tadeusz Lewaszewicz (Poznań, Polska), Wojciech Lipiński (Warszawa, Polska), Marta Łukaszewicz (Warszawa, Polska), Izabella Malej (Wrocław, Polska), Roman Majorow (Moskwa, Rosja), Aleksandr Miedwiediew (Tiumeń, Rosja), Joanna Mianowska (Bydgoszcz, Polska), Iwona Anna Ndiaye (Olsztyn, Polska), Galina Niefagina (Słupsk, Polska), Evgeniy Nikolskiy (Użgorod, Ukraina), Grzegorz Ojcewicz (Szczytno, Polska), Elena Olesina (Moskwa, Rosja), Stefan Pastuszewski (Bydgoszcz, Polska), Anna Paszkiewicz (Wrocław, Polska), Dorota Paško-Konecniak (Toruń, Polska), Zdeněk Pechal (Ołomuniec, Czechy), Gleb Pilipienko (Moskwa, Rosja), Aleksandr Prigarin (Odessa, Ukraina), Maciej Rak (Kraków, Polska), Iwona Rzepnikowska (Toruń, Polska), Anna Skubaczewska-Pniewska (Toruń, Polska), Krzysztof Snarski (Suwałki, Polska), Olga Stukałowa (Moskwa, Rosja), Natalia Szroma (Ryga, Łotwa), Sevinç Üçgül (Kayseri, Turcja), Aleksiej Wasiliew (Moskwa, Rosja), Wiktoria Wasiliewa (Moskwa, Rosja), Anna Woźniak (Lublin, Polska), Wiktoria Zakharova (Niżny Nowogród, Rosja), Piotr Zemszał (Toruń, Polska), Monika Zielińska-Dziubińska (Warszawa, Polska), Lech Zieliński (Toruń, Polska), Bożena Żejmo (Toruń, Polska)



© Copyright by Komisja Emigrantologii Słowian, Uniwersytet Opolski & Autorzy; Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne CC BY-NC



SPIS TREŚCI

Artykuły

- Tadeusz Trocikowski – *Narcyz Celiński z Lutoborza zesłaniec styczniowy, powstaniec zabajkalski – w świetle najnowszych badań genealogicznych*..... 5–23
- Sergiusz Leończyk – *Polscy zesłańcy w guberni jeniisejskiej i ich udział w powstaniu zabajkalskim 1866 r.* 25–37
- Maria Iwanowa – *Na straży polskiej pamięci o powstaniu zabajkalskim* 39–46
- Piotr Głuszkowski – *Wkład mieszkańców Kujaw w rozwój społeczno-gospodarczy i kulturalny Syberii* 47–58
- Arkadiusz Ciechalski – *Ignacy Teofil Orpiszewski (1811–1885) – zesłaniec syberyjski za pomoc w powstaniu płk. Zaliwskiego i niespełniony literat* 59–66
- Michał Głuszkowski – *Dobrowolna i częściowo dobrowolna migracja na Syberię w XIX i XX wieku. Zmieniająca się perspektywa* 67–76

Recenzje

- Magdalena Abramska – Recenzja: Iwona Anna Ndiaye, Svetlana Garziano (red.), *(E)migracja – pamięć kulturowa – tożsamość kulturowa*, T. II, Olsztyn 2024, ss. 319. 77–81
- Michał Głuszkowski – Recenzja: Janusz Jewdokimow, *Opowieść ze skraju Puszczy Augustowskiej*, Białobrzegi 2024, ss. 155. 83–85
- Gayaneh Armaganian-Le Vu – Рецензия: Iwona Anna Ndiaye, *Мода в жизни и творчестве Надежды Тэффи*, Olsztyn, 2024, сс. 346 87–89
- Noty o autorach 91–92
- Wymagania redakcyjne oraz zasady przyjmowania i recenzowania artykułów 93–106

W numerze w bloku tematycznym pod redakcją T. Trocikowskiego znalazły się artykuły stanowiące pokłosie I Międzynarodowej Konferencji „Narcyz Celiński z Lutoborza – losy Polaków na Syberii”

zorganizowanej w Kłóbce 5 lipca 2025 r. przez

Parafię pw. św. Prokopa Męczennika w Kłóbce

oraz

Kujawskie Towarzystwo Genealogiczne im. Celińskich we Włocławku

Tadeusz Trocikowski

(Kujawskie Towarzystwo Genealogiczne we Włocławku,
Włocławek, Polska)

Narcyz Celiński z Lutoborza zesłaniec styczniowy, powstaniec zabajkalski – w świetle najnowszych badań genealogicznych

Narcyz Celiński from Lutobórz, an 1863 uprising exile, a Baikal insurgent – in the light of the latest genealogical research

Streszczenie: W artykule zostały przedstawione losy Narcyza Celińskiego. Urodzony na Kujawach, w majątku w Lutoborzu w parafii Kłóbka w ówczesnym powiecie kowalskim, został aresztowany przez władze austriackie i przekazany Rosjanom. Był żołnierzem rosyjskiej armii kaukaskiej. W roku 1862 wziął urlop i udał się za granicę, skąd w roku 1863 przybył do Polski, by wziąć udział w powstaniu przeciw władzom carskim. Wziętego do niewoli skazano na dwanaście lat katorgi na Syberii. Był najstarszym z całej grupy kierowniczej powstania zabajkalskiego w 1866 r. Po zdławieniu powstania przez Rosjan wraz z innymi został skazany na karę śmierci.

Słowa kluczowe: Narcyz Celiński, powstaniec zabajkalskie, powstaniec styczniowe, Syberia, XIX wiek

Summary: This article presents the fate of Narcyz Celiński. Born in Kuyavia, on an estate in Lutobórz, Kłóbka parish, in the Kowal County, he was arrested by Austrian authorities and handed over to the Russians. He was a soldier in the Russian Caucasian Army. In 1862, he took leave and traveled abroad, returning to Poland in 1863 to participate in an uprising against the tsarist authorities. Taken prisoner, he was sentenced to twelve years of hard labor in Siberia. He was the oldest of the entire leadership group of the Baikal Uprising of 1866. After the uprising was crushed by the Russians, he was sentenced to death along with others.

Key words: Narcyz Celiński, Baikal (1866) Uprising, January (1863) Uprising, Siberia, 19th century

Lutobórz wraz z przyległościami to stara kujawska wieś. Na przełomie XIV i XV wieku wspomina o niej, pisząc o kluczu lutoborskim, w skład którego wchodziły majątki ziemskie z następujących wsi: Lutobórz, Rzegocin, Szczutkowo, Dąbrówka, Bilno, Kępka, Rzeżewo, Modlibórz, Kaliska, Wichrowice i osada młyńska w Rudzie. Majątek w Lutoborzu był jednym z większych w dawnym powiecie kowalskim. W drugiej połowie XVIII wieku, a konkretnie w 1775 roku, właścicielem Lutoborza z budami¹ był dziedzic Stefan Moszczyński, który również był właścicielem majątku w Rzegocinie k/ Kłóbki (Kuźniewska 2011: 39).

Jak podaje M. Borucki właścicielem Lutoborza w 1789 roku była Ewa Moszczeńska (Moszczyńska) z Komeckich (Borucki 1882: 139; Ciechalski 2014: 29). Wcześniej, bo 11 września 1786 roku, Ewa Marcyanna Moszczyńska z Lutoborza, wyszła za mąż za Jana Nepomucena Kosińskiego. Ślub odbył się w kościele parafialnym w Kłóbce (ASCK 1786). W adnotacji zapisano „szlachta”. Cztery lata później, w dniu 23 kwietnia 1790 roku, siostra Ewy Marcyanny Moszczyńskiej, Teofila Moszczyńska z Lutoborza wyszła za mąż za Fran-

¹ ASCK 1775. W 1793 roku występuje oddzielna nazwa Budy Lutoborskie.

ciszka Boruckiego. Ślub odbył się w kościele parafialnym w Kłóbce (ASCK 1790). W tym czasie majątki w Kłóbce, Krzewiu i w Rzeżewie należały do Bernarda Komeckiego. Jest duże prawdopodobieństwo, że po Ewie Moszczyńskiej dobra lutoborskie przeszły w ręce rodziny Celińskich h. Zaremba.

Wawrzyniec Celiński – pradziadek Narczyza

Początki udokumentowanej historii rodziny Celińskich herbu Zaremba, w linii prowadzącej do Narczyza Celińskiego, zesłańca syberyjskiego i uczestnika walk narodowyzwoleńczych wiążą się z postacią Wawrzyńca Celińskiego z Celin, urodzonego w 1720 roku. Wawrzyniec, w źródłach określany jednoznacznie jako przedstawiciel szlachty pieczętującej się herbem Zaremba, stanowi najstarsze pewne ogniwo genealogiczne rodu w linii męskiej.



Il. 1. Drzewo genealogiczne rodziny Narczyza Celińskiego h. Zaremba².

² Opracowanie własne na podstawie danych Archiwum Diecezjalnego we Włocławku, Archiwum Państwowego w Toruniu, Oddział we Włocławku (ADK, APT). Ilustracje, mapy, schematy i wizuali-



II. 2. Herb Zaremba.

Rodzina Celińskich h. Zaremba do Lutoborza sprowadziła się z Nieszawy nie później niż w roku 1790, kiedy to Franciszek Celiński stał się właścicielem dóbr lutoborskich (Wielcy 2025).

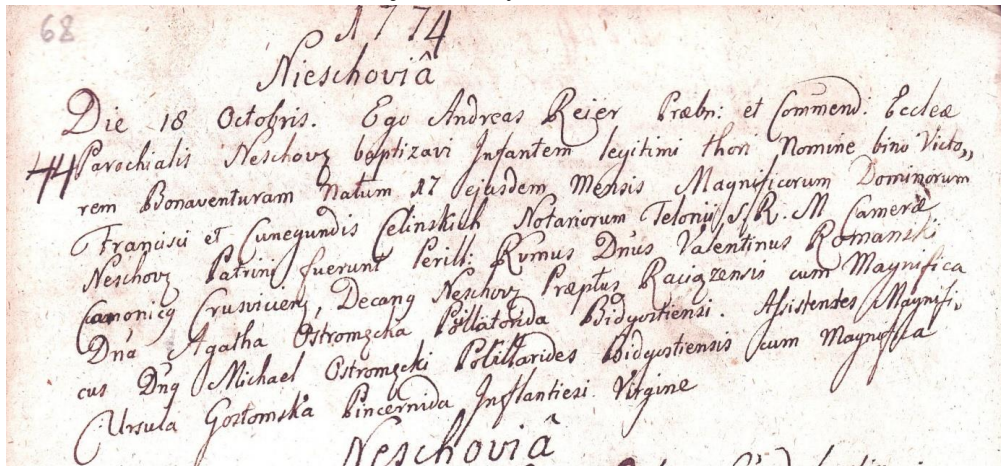
W aktach sądowych, w księgach wieczystych dotyczących dóbr ziemskich Lutobórz z przyległościami i przynależnościami³, tak to odnotowano:

Prawem własności Franciszek Zaręba Celiński stosownie do kontraktu kupna i sprzedaży z d: 16 kwietnia 1790 r. zawartego od Stefana Nałęcza Moszczyńskiego dobra te za sumę 108.000 – Sto osiem tysięcy złotych polskich kupił i na imię swoje tytuł posesyi w księgach hipotecznych pruskich miał uregulowany. Po śmierci Franciszka Celińskiego Wiktor Celiński syn jego w części z prawa spadku iako po owym swym dziedziczył też dobra w części z mocy działów z Józefą z Celińskich Szamotową wdową. Przed Janem Wincentym Bandtke pisarzem aktowym Województwa Mazowieckiego z d: 2 Grudnia 1817 roku sporządzonych nabył. Co tu w skutku protokołu mocy regularnej hipotek z d: 23 Maja 1820 roku..... !!

zacje zawarte w niniejszej pracy stanowią opracowania własne T.S. Trocikowskiego, wykonane na podstawie autorskich analiz źródeł archiwalnych i literatury, z wykorzystaniem narzędzi generatywnej sztucznej inteligencji jako środka technicznego wspomagającego proces opracowania. Zastosowanie AI miało charakter wyłącznie pomocniczy; koncepcja badawcza, interpretacja źródeł, dobór treści oraz ostateczny kształt ilustracji są wynikiem samodzielnej pracy autora. Wizualizacje mają charakter rekonstrukcyjny i interpretacyjny i nie stanowią reprodukcji materiałów archiwalnych ani dzieł sztuki. Wizerunki postaci historycznych są hipotetycznymi rekonstrukcjami opartymi na realiach epoki i kontekście źródłowym. (art. 8 ust. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych).

³ APT, Księgi i akta hipoteczne sądów we Włocławku [1797] 1829–1999 [2011], Wieś Lutobórz, sygnatura I/334, I/335.

Wiktor Bonawentura Celiński – ojciec Narczyza



II. 3. Akt urodzenia Wiktora Celińskiego – 1774.

1774

Nieschowia

Dnia 18 Października, Ja Andrzej Reier Proboszcz Parafii Neschowy ochrzciłem dziecko dwojga imion Wiktora Bonawentura urodzone 17 dnia tegoż miesiąca. Dziecko Szanownych Państwa Franciszka i Kunegundy Celińskich. Chrzestnymi byli Pan Roman Walenty Romanecki z dekanatu kruszwickiego oraz Dostojna Pani Agata Ostromecka z Bydgoszczy. Asystował również Pan Michał Ostromecki z Bydgoszczy z Dostojną Panią Urszulą Gostomską.

W chłodny październikowy poranek 1774 roku, w niewielkiej wsi Nieszawa na Kujawach proboszcz Andrzej Reier dokonał chrztu małego Wiktora Bonawentury, syna Franciszka i Kunegundy. Wśród zgromadzonych gości byli Roman Walenty Romanecki, dostojni Ostromeccy z Bydgoszczy oraz Urszula Gostomska. Dziecku nadano dumne imię Narczyza, które miało zwiastować jego wielkie czyny.

W sercu Kujaw, na przełomie XVIII i XIX wieku, życie rodu Celińskich biegło spokojnie. Ich losy, choć lokalne i skromne na pierwszy rzut oka, spletały się nierozdzielnie z burzliwymi dziejami Polski. W Nieszawie, a potem w Ciechocinku i Lutoborzu, rodzina ta pielęgnowała tradycję obywatelskiego i ziemiańskiego życia, a jednocześnie zaszczebiała w swoich potomkach poczucie obowiązku wobec Ojczyzny.

Śmierć Seniora rodu

Dziadek Narczyza Celińskiego ze strony ojca, Franciszek Celiński urodził się w roku 1750. Z aktu zgonu wynika, że pracował jako pisarz w komorze celnej⁴. Najprawdopodobniej była to komora celna w Aleksandrowie. Komora celna w Nieszawie powstała dopiero w drugiej połowie XIX wieku. Jej budynek był usytuowany obok folwarku franciszkanów,

⁴ ASCK 1808 – akt zgonu Franciszka Celińskiego

niedaleko rzeki Wisły. Pierwsze dane dotyczące obrotu komór celnych, w których uwzględniona jest Nieszawa, pochodzą z lat 1858/59.

Franciszek Celiński miał dwóch synów: Joachima Michała i młodszego Wiktora Bonawenturę, który to w chwili śmierci Franciszka był dziedzicem w dobrach lutoborskich. Skoro z aktu kupna majątku w Lutoborzu z 1790 wynika, że nabył go Franciszek Celiński, to należy sądzić, iż gospodarzył na nim blisko osiemnaście lat. Z badania genealogicznego akt metrykalnych z parafii Słońsk wynika, że nieomalże w tym samym czasie rodzina Celińskich była dzierzawcami majątku w Ciechocinku⁵.

Zapewne ze względu na podeszły wiek Franciszka Celińskiego w rządzeniu Lutoborzem pomagał mu jego syn, Wiktor Celiński. Niestety na początku listopada 1808 roku po Lutoborzu rozeszła się smutna wiadomość. Jak zapisano w księgach parafialnych kościoła kłóbskiego, 1 listopada 1808 roku w Lutoborzu, w dzień Wszystkich Świętych, w wieku 70 lat umiera ojciec ówczesnego właściciela dóbr lutoborskich, Wiktora Celińskiego – Franciszek Celiński.

Zgon Franciszka Celińskiego zgłosił w kościele parafialnym w Kłóbce młodszy syn Wiktor Bonawentura Celiński w obecności dziedzica majątku w Bilnie, Adama Góyskiego. Franciszek Celiński został pochowany na cmentarzu parafialnym w Kłóbce. Dziedzic Adam Góyski w późniejszym okresie był posesorem wsi Rzezewo w parafii Kłóbka.

Bracia i Siostry Celińscy h. Zaremba

Narcyz Celiński pochodził z wielodzietnej rodziny szlacheckiej, co w tamtych czasach nie było niczym nadzwyczajnym, miał czternaścioro rodzeństwa.

Byli to:

- ✦ - Helena Maryanna Joanna, urodziła się 17 września 1807 r. w Lutoborzu⁶,
- ✦ - Leokadia Barbara, urodzona 28 listopada 1808 r. w Lutoborzu⁷,
- ✦ - Franciszek Marian Józef urodził się 5 lutego 1810 r. w Lutoborzu⁸,
- ✦ - Walerian Ludwik Wiktor Celiński, urodzony 30 stycznia 1811 r. w Ciechocinku⁹,
- ✦ - Maksymilian Celestyn Dawid Celiński, (b), urodzony 30 grudnia 1811 r. w Ciechocinku¹⁰,
- ✦ - Sylwester Cyryl Ignacy Celiński, (b), urodzony 30 grudnia 1811 r. w Ciechocinku¹¹,
- ✦ - Marianna Magdalena Kunegunda, urodziła się 22 lipca 1813 r. w Lutoborzu¹²,
- ✦ - Józef Antoni Lucjan, urodził się 6 sierpnia 1815 r. w Lutoborzu¹³,
- ✦ - Franciszek Placid Dionizy, urodził się 1 października 1816 r. w Lutoborzu¹⁴,

⁵ ASCS 1811 – akt urodzenia Waleriana Ludwika Wiktora Celińskiego.

⁶ Nota o urodzeniu Heleny Marianny Joanny – źródło: ADK. Skorowidz (5111220/2) – potwierdza fakt urodzenia Heleny Maryanny Joanny – aktu chrztu nie odnaleziono z powodu braku ksiąg parafialnych.

⁷ ASCS – akt urodzenia 1809.

⁸ Akta Stanu Cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Kłóbce – akt urodzenia 55/1810.

⁹ ASCS – akt urodzenia 1811.

¹⁰ ASCS – akt urodzenia 1811.

¹¹ ASCS – akt urodzenia 1811.

¹² ASCK – akt urodzenia 21/1813.

¹³ ASCK – akt urodzenia 25/1815.

¹⁴ ASCK – akt urodzenia 20/1816.

- ‡ - Wiktoria Balbina, urodziła się 28 marca 1818 r. w Lutoborzu¹⁵,
- ‡ - Antoni Onufry Jan Nepomucen, urodził się 20 czerwca 1822 r. w Komornikach¹⁶,
- ‡ - Leonard Emeryk Karol Boromeusz, urodził się 6 listopada 1823 r. w Komornikach¹⁷,
- ‡ - Anatol Marian Zenon, urodził się 7 września 1826 r. w Michałowicach¹⁸,
- ‡ - Maksymilian Kwiryn, urodził się 30 marca 1830 roku w Lutoborzu¹⁹.

Narodziny Powstańca

Narcyz Eugeni Chryzostom Celiński – syn Wiktora Bonawentury i Xawery urodził się jako jedenaste dziecko w rodzinie w czwartek 27 stycznia 1820 roku. Po dwóch dniach po narodzinach około południa, pomimo mrozu i śniegu, kiedy słońce mocno świeciło, dziadzi Celiński zapewne kazał konie zaprzęgać do sań i przygotować się do wyjazdu do Kłóbki wódcarzowi Janowi Rucińskiemu lat czterdzieści osiem oraz lokajowi Janowi Cylarskiemu lat dwadzieścia jeden, którzy byli przy zapisie w kościele. Przed J. Rucińskim wódcarzem w folwarku w Lutoborzu był Franciszek Nowosielski. We trójkę, najprawdopodobniej w towarzystwie fornała i opiekunki, udali się z maleńkim Narcyzem do kościoła w Kłóbce, by zgłosić narodziny niemowlęcia i je ochrzcić. Z Lutoborza do Kłóbki było nieco ponad cztery wiorsty²⁰. Wtedy w Wiktorowie nie było jeszcze przejazdu kolejowego Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej, która powstała ponad czterdzieści lat później. Po uroczystościach w kościele spisano akt urodzenia. Zgłaszającym, podobnie jak w przypadku rodzeństwa, był ojciec, czyli Wiktor Celiński, który był piśmienny i wspomniany dokument podpisał. Miał on wówczas czterdzieści sześć lat, a matka Narcyza, Ksawera z Niemojewskich, z chwilą rozwiązania – trzydzieści dwa. Podpis pod metryką obowiązkowo złożył ksiądz Marcin Ukleyski ówczesny pleban kłóbski, sprawujący obowiązki urzędnika Stanu Cywilnego.

Przyszły powstaniec, który przyszedł na świat w majątku w Lutoborzu w mroźny styczniowy wieczór, po życiowej tułaczce od Francji przez Galicję po jezioro Bajkał na Syberii, nigdy już do dworu w Lutoborzu nie powrócił. Po blisko czterdziestu siedmiu latach swojej wędrówki po świecie w poszukiwaniu sprawiedliwości dziejowej, prawdy i godności dla drugiego człowieka, będąc tysiące wiorst od miejsca swoich narodzin w przededniu swojej śmierci, napisał list do brata Leonarda. W piśmie, które nigdy nie dotarło do adresata, żegnał się z rodziną i ubolewał nad tym, że już nigdy nie spotkają się w rodzinnym gronie, czego tak bardzo pragnął.

¹⁵ ASCK – akt urodzenia 31/1818.

¹⁶ ASCT – akt urodzenia 118/1822.

¹⁷ ASCT – akt urodzenia 217/1823.

¹⁸ ASCR – akt urodzenia 79/1826.

¹⁹ ASCK – akt urodzenia 29/1830.

²⁰ Wiorsta, dawna rosyjska jednostka drogowych miar długości (zwykle drogi); w Królestwie Polskim używana od 1849; wielkość wiorsty była różnicowana (zależnie od długości sążnia); od końca XVIII w. — 1 wiorsta = 500 sążni = 1,0668 km (Encyklopedia PWN).

Roku tysięcznego osiemsetnego dwudziestego, dnia dwudziestego dziewiątego miesiąca Stycznia Przed nami Plebanem Klubskim sprawującym obowiązki urzędnika Stanu Cywilnego Gminy Klubskiej, Powiatu Kowalskiego w województwie mazowieckim Stawił się Wielmożny Jaśnie Pan Wiktor Celiński dziedzic wsi Lutoborza, liczący lat czterdzieści sześć i okazał nam dziecię Płci męskiej które się urodziło w domu Jego pod numerem pierwszym na dniu dwudziestym siódmym miesiąca i roku bieżącego o godzinie na wpół dziewiątej w nocy oświadczając iż jest splotzone z niego i Wielmożnej Ksawery z Niemojewskich małżonki Jego liczącej lat trzydzieści dwa i że jest życzeniem Jego nadać mu imiona Narcyz Eugeni Chryzostom. Po uczynieniu powyższego oświadczenia i okazaniu dziecięcia w przytomności Jana Rucińskiego wódcy liczącego lat czterdzieści osiem, Jana Cylarskiego lokaja liczącego lat dwadzieścia jeden zamieszkałych we wsi Lutoborzu niniejszy akt urodzenia po przeczytaniu niego stawającym podpisany został przez nas i stawającego, świadkowie pisać nie umieją.

Ksiądz Marcin Ukleyski Pleban Klubski sprawujący obowiązki urzędnika Stanu Cywilnego,

Wiktor Celiński.

Narcyz Celiński - prawda o Bohaterze

Powstanie zabajkalskie z 1866 roku – zbrojny zryw polskich zesłańców politycznych nad Bajkałem – należy do najslabiej opisanych epizodów polskich walk niepodległościowych XIX wieku. Ograniczona liczba opracowań, a także bezkrytyczne powielanie dawnych notek i relacji wtórnych sprawiły, że w obiegu funkcjonuje wiele przekazów nieoddających prawdy historycznej. W szczególnie dużym stopniu dotyczy to Narcyza Celińskiego, którego biografia w licznych publikacjach została obudowana błędami dotyczącymi pochodzenia, wieku oraz miejsca urodzenia.

Weryfikacja oparta na analizie akt metrykalnych i krytycznej ocenie przekazów późniejszych pozwala stwierdzić jednoznacznie, że Narcyz Celiński nie urodził się w 1817 roku. Ta data pojawia się w źródłach wtórnych, lecz nie znajduje potwierdzenia w materiale metrykalnym. Równie nieuprawnione są rozpowszechnione twierdzenia, jakoby Celiński był „obywatelem Ukrainy” lub „rodowitym Rusinem”. Są to określenia anachroniczne, nieprzystające do realiów epoki zaborów, a zarazem niezgodne z ustaleniami wynikającymi z dokumentów rodzinnych. Z tego samego powodu należy odrzucić narrację sytuującą jego korzenie w „ziemiańskiej rodzinie kresowej na pograniczu Podola i Ukrainy”, jak również wersje lokujące jego urodzenie i rodzinne tradycje na terenie województwa lubelskiego bądź na Wileńszczyźnie. Wzajemna sprzeczność tych przekazów, a przede wszystkim brak oparcia w źródłach pierwszorzędnych, wskazują, że mamy do czynienia nie z faktami, lecz z późniejszą konstrukcją biograficzną. Podobnie nietrafne jest przypisywanie Narcyzowi Celińskiemu wieku „siedemdziesięcioletniego zasłużonego oficera sztabowego” w okresie wydarzeń zabajkalskich: obraz ten nie koresponduje ani z ustaleniami metrykalnymi, ani z realiami służby i zesłania.

Odrzucenie tych błędów nie jest jedynie korektą szczegółów. Pozwala bowiem zobaczyć Narcyza Celińskiego jako postać osadzoną w konkretnym polskim doświadczeniu historycznym po 1863 roku: w doświadczeniu kłeski, represji, wyroków i wieloletniej katorgi, ale też w doświadczeniu konsekwentnej postawy niepodległościowej. Powstanie zabajkalskie

nie było marginalnym „incydentem” na krańcach imperium, lecz dramatyczną kontynuacją walki o wolność – przeniesioną w warunki Syberii i katorżniczej pracy, a mimo to zachowującą sens polityczny i moralny. W tym właśnie kontekście należy rozpatrywać udział Narcyza Celińskiego: nie jako element legendy kresowej, nie jako biografię dopisywaną pod gotowe schematy, lecz jako los polskiego zesłańca i uczestnika oporu, którego znaczenie wymaga rzetelnego, źródłowego ugruntowania.

Przywracanie prawdy o Narcyzie Celińskim jest zatem częścią większego zadania: odzyskiwania pamięci o powstańcach syberyjskich i o nieznanym szerzej rozdziale polskiej historii nad Bajkałem. Dopiero konsekwentna krytyka przekazów wtórnych i oparcie narracji na dokumentach pozwalają oddać sprawiedliwość bohaterowi – nie przez mnożenie efektownych, lecz fałszywych opisów, lecz przez wierne odtworzenie faktów i realiów, w jakich przyszło mu działać.

Po 1837 roku senior rodu, Wiktor Bonawentura Celiński, wraz z kilkoma swoimi dziećmi przeniósł się do majątku w Sadłużku w parafii Witowo w powiecie brzesko-kujawskim. Tam zmarł w 1838 roku.

Śmierć Wiktora Celińskiego – dziedzica z Lutoborza

Po rocznym pobycie w majątku w Omięcinach na Mazowszu, Wiktor Celiński, zapewne z kilkorgiem dorastających dzieci, przenosi się z powrotem na Kujawy do Sadłużka w powiecie brzesko-kujawskim, które to dobra wydzierżawił. Z dokumentów archiwalnych wynika, że na przełomie XVIII i XIX wieku w majątku w Sadlóżku długie lata przebywała rodzina Niemojewskich. Niewykluczone, iż była to bliska rodzina żony Wiktora Celińskiego, Xawery z Niemojewskich. W tamtym czasie, czyli od roku 1834, Xsawera Franciszka z Niemojewskich Celińska, przebywała w klasztorze w Wilnie, gdzie odbywała karę dziesięciu lat pobytu w klasztorze. Kara była wymierzona za pomoc powstańcom listopadowym, którzy przebywali w lasach nieopodal Lutoborza. Jakimi względami spowodowane było opuszczenie majątku w Lutoborzu i Omięcinach oraz wydzierżawienie Sadlóżka na dzisiaj nie wiadomo. Ta kwestia podlegać będzie dalszym badaniom. Nie jest wykluczone, że sprzedaż Lutoborza podyktowana była względami finansowymi. Trzy dorosłe córki: Helena, Leokadia i Marianna, wyszły wówczas za mąż i należało przekazać im posagi. Jakiego rodzaju były to posagi dzisiaj nie wiadomo. Według ówczesnych zwyczajów mogły to być wpłaty pieniężne lub nieruchomości – części lub całe folwarki. Czas płynął nieubłaganie, przybywało lat. Jak się okazało, senior rodu Celiński Wiktor, osiadł na stałe w Sadlóżku, gdzie przebywał z gromadką dorastających dzieci.

Wiosną 1838 roku po Sadlóżku i po okolicy rozeszła się smutna wieść. Dnia 4 marca w wieku sześćdziesięciu czterech lat umiera dzierzawca majątku Sadlóżek, Wiktor Bonawentura Celiński h. Zaremba – były dziedzic dóbr w Lutoborzu. Wiadomość o śmierci Wielmożnego Pana w kościele parafialnym w Witowie zgłosili Marcinkowski Walenty, ekonom w majątku w Sadłużku i Budakowski Erazm, nauczyciel.

W akcie zgonu zapisano:

Sadlóżek. Działo się w wsi Witowo dnia siódmego marca tysiąc osiemset trzydziestego ósmego roku o godzinie dziesiątej rano Stawili się Marcinkowski Walenty Ekonom pięćdziesiąt siedem lat mający Budakowski Erazm nauczyciel dwadzieścia

dwa lat mający obadwaj w Witowie zamieszkali i oświadczyli że w dniu czwartym Marca roku bieżącego o godzinie drugiej w nocy umarł w Sadlółku Celiński Wiktor pięćdziesiąt pięć lat mający, wdowiec Dzierżawca wsi Sadlółka syn Franciszka i Kunegundy małżonków Celińskich już nieżyjących. Zostawiwszy po sobie dzieci Marye, Helenę, Leokadię, Józefa, Franciszka, Wiktoria, Narcyza, Leonarda. Po przekonaniu się naocznie o zeyściu Celińskiego Akt ten stawającym i świadkom z których żaden nie jest krewnym zmarłego przeczytany i podpisany został.

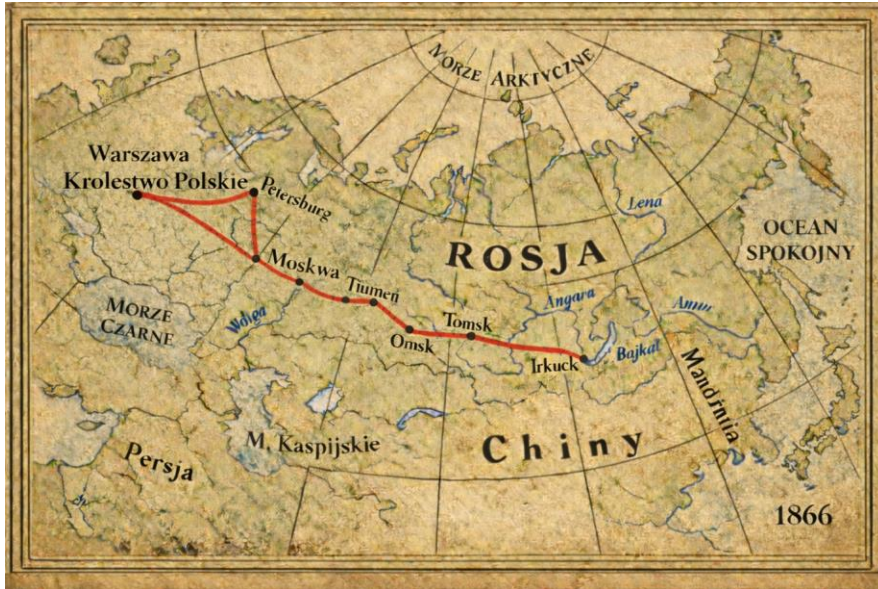
Ksiądz Wojciech Kochowicz, Buksakowski, Marcinkowski.

Niespokojna dusza

Narcyz Celiński – syn obywatela ziemskiego z Lutoborza – po dwudziestu czterech latach spędzonych na kujawskiej ziemi, postanowił opuścić rodzinne gniazdo i wyjechał za granicę. Pierwszym przystankiem za granicą była dla niego Francja, gdzie zaangażował się w działalność Towarzystwa Demokratycznego. Maria Złotorzycka scharakteryzowała go w następujący sposób:

Syn obywatela ziemskiego z Kujaw, mając lat 22, dobrowolnie wyemigrował do Francji i w Paryżu był przewodniczącym w r. 1846 sekcji „Paryż” Tow. Demokratycznego. W powstaniu 1848 r. brał udział w ks. Poznańskim i w Galicji. Aresztowany przez władze austriackie i wydany rządowi rosyjskiemu, został osadzony w twierdzy w Zamościu. W r. 1856 za zamiar ucieczki zagranicę ze względu na „niespokojny, burzliwy i uparty charakter” zesłany został do Rosji, gdzie na jego prośbę wcielono go do armii kaukaskiej. W czasie walk z plemionami górskimi zdobył sobie kilka odznaczeń, wśród nich order św. Stanisława i list odręczny głównodowodzącego armią kaukaską. W r. 1862 wziął urlop i udał się zagranicę, skąd w r. 1863 z Mierosławskim przybył do kraju. Ranny pod Krzywosądem, wyleczył się i dalej brał udział w powstaniu. Wziętego do niewoli skazano na osiem lat katorgi. Gdy przybył na Syberję, miał już 48 lat²¹. Był więc najstarszym z całej grupy kierowniczej. Myśl o powstaniu zbrojnym – w celu ucieczki do Buchary, a stamtąd do Europy – przywiózł do więzienia irkuckiego wiosną 1866 r. (Złotorzycka 1936: 172).

²¹ Narcyz Celiński w roku 1866 miał lat 46. Urodził się 27 stycznia 1820 roku w majątku w Lutoborzu. Ochrzczony w kościele parafialnym pw. św. Prokopa w Kłóbce. ASCK, rok 1820.



Il. 6. Mapa szlaku zesłańców styczniowych na Sybir.

Podróż w jedną stronę

Po klęsce powstania styczniowego władze rosyjskie zesłały na samą Syberię blisko 20 tys. jego uczestników, którzy tamtej zimy, 1865/66 roku, podążali w stronę Bajkału. Narcyz Celiński był jednym z wielu Polaków, którzy szli, by odbyć karę zasądzoną im przez ówczesnego ciemniźcydla. Jednak pierwsze partie powstańców styczniowych zesłanych na Syberię, w tym do Irkucka, wyruszyły z Warszawy już 29 kwietnia 1863 roku. Była to pierwsza partia powstańców – uczestników i podejrzanych o udział w powstaniu styczniowym – skazanych przez władze rosyjskie na zesłanie w głąb imperium. Tego dnia wyruszył z Warszawy pierwszy konwój etapowy, liczący kilkuset więźniów (około 200–300 osób). Był to początek dużej fali zesłań, która trwała przez kolejne miesiące i lata — aż do 1866 roku. Zesłańców prowadzono najpierw do punktów etapowych w głąbi Imperium Rosyjskiego (np. do Tobolska, Omska, Tomska), a stamtąd dalej m.in. do Irkucka, Krasnojarska, Środek transportu: głównie pieszo w partiach etapowych, częściowo wozami i barkami rzecznyymi. Podróż trwała wiele miesięcy, często ponad rok, w skrajnie trudnych warunkach – głód, choroby, zimno, bicie i przymusowa praca na etapach.

Oto jak wyglądała typowa droga zesłańców:

1. Marsz pieszo (etapowy). Po aresztowaniu i wyroku powstańcy byli prowadzeni pieszo w tzw. partiach etapowych (kolumnach zesłańców). Każdego dnia przemierzali po 20–30 kilometrów, często w kajdanach, pod eskortą żołnierzy. Nocowali w tzw. etapach – specjalnych stacjach lub więzieniach po drodze.

2. Transport wozami lub saniami. Na niektórych odcinkach (szczególnie przez trudne tereny lub zimą) korzystano z wozów konnych lub sań. Zimą warunki były ekstremalne — mróz, brak odzieży, głód.

3. Transport wodny (na rzekach). Część drogi pokonywano statkami rzecznyymi lub barkami – np. po rzekach: Wołga, Kama, Tobol, Irtysz, Ob, Jenisej, Angara. To pozwalało szybciej dotrzeć w głąb Syberii, szczególnie latem.

Po wyjeździe za granicę Narcyzowi Celińskiemu nie było już dane wrócić do rodzinnej miejscowości. Do Irkucka przybył w kwietniu 1866 roku i od razu przystąpił do działania. Zaangażował się w propagandę działań powstańczych. Władze rosyjskie skoncentrowały wtedy w stolicy Syberii blisko 2 tysiące zesłańców. Celiński od razu nawiązał kontakty z innymi osobami gotowymi do powstania. Był m.in. w kontakcie z Walentym Lewandowskim, pułkownikiem i dowódcą oddziału w powstaniu styczniowym. W Irkucku zdecydowano, że akcja powstańcza rozpocznie się za Bajkałem. Nastawienie do walki wśród więźniów było tak silne, że informacje o buncie dotarły do ludności Irkucka. Mieszkańcy miasta obawiali się, że gniew więźniów stłoczonych w miejscowym więzieniu dotknie także ich, dlatego też w tej sprawie poskarżyli się gubernatorowi Korsakowowi. Według mieszkańców Irkucka sprawę polskich więźniów należało traktować bardzo poważnie, ponieważ po mieście krążyła plotka, że kiedy Polacy wyjdą z więzienia, dojdzie do zamieszek. Pod uwagę brano była nawet ewentualność, że podpalą miasto. W oczach mieszkańców Irkucka groźby były na tyle realne, że w późniejsze tłumienie powstania włączyli się nawet bogaci irkuckcy kupcy. Plany powstańców były ambitne i dalekosiężne. Po pierwsze chcieli, aby ich powstańcze działania objęły całą Syberię. W tym też celu współpracowali z rosyjską organizacją konspiracyjną *Ziemia i Wolność*²². Dla wielu taki plan był zupełnie nierealny. Po drugie celem miało być wyzwolenie więźniów. I to było w miarę realne. Wszakże perspektywa oderwania Syberii od Rosji, czy nawet obalenia samego cara, co zakładały plany dalekosiężne, to już były czyste mrzonki. Należy przypuszczać, że takie plany były zarysowane tylko dlatego, że w tym czasie na Syberii, jak już wcześniej wspomniano, przebywało blisko 20 tysięcy polskich zesłańców i organizatorzy buntu zapewne liczyli na ich udział i wsparcie. Więźniowie z Irkucka na roboty na „Zabajkału” byli wysyłani grupami począwszy od czerwca 1866 roku. W kolejnych dniach i tygodniach wysłano łącznie dziewięć grup (partji²³) liczących łącznie 723 ludzi (Gałęzowski 2013). Szlak, na którym rozmieszczono zesłańców liczył przeszło 200 wiorst. Były to miejscowości: Kułtuk, Muryna, Miszycha, Lichanowa, Manturycha (Gałęzowski 2013).

Narcyz Celiński działał w partii szlacheckiej, która stacjonowała w Myszysze. W tamtym czasie jej starostą był młody farmaceuta z Lublina, Jakób²⁴ Rajner, syn lekarza, skazany za udział w powstaniu na Podlasiu.

Członkiem kierownictwa tej partii był Narcyz Celiński z Lutoborza. Jak czytamy:

Żarliwym propagatorem stał się Narcyz Celiński, mężczyzna pięćdziesięcioletni, b. kapitan sztabowy inżynierji na Kaukazie, uczestnik powstania styczniowego. Ten myślał głównie o ucieczce zbrojnej. Najwybitniejszym zwolennikiem Celińskiego był

²² Ros. *Земля и Воля*, (pol. *Ziemia i Wolność*) – wczesnosocjalistyczna organizacja konspiracyjna wywodząca się z ruchu tzw. narodników, działająca w Rosji w latach 1861-1864 oraz 1876-1879. Jej celem było wprowadzenie socjalizmu w oparciu o bunt niezadowolonych chłopów (Encyklopedia PWN).

²³ Partia.

²⁴ Jakub.

Kazimierz Arcimowicz, który już w 1864 r. próbował ucieczki z dziesięciu innymi, ale został schwytany. W tym też czasie z okręgu kańskiego przybył do Irkucka Karol Nowakowski i stanął również po stronie Celińskiego (Janik 1928: 318).

Z kolei Maria Złotorzycka tak charakteryzuje Celińskiego:

Zdawało się, że był to człowiek, co utracił władzę przyjmowania wrażeń, którego nie obchodziło nic i który dał już za wygrane wszelkiej działalności człowieka. Ale tak w istocie nie było, a ta obojętność była tylko powierzchowną. W swem odosobnieniu badał stosunki koleżeńskie, zestawiał je po swojemu dla swoich planów, aż po pewnym czasie wystąpił otwarcie z zamiarami, które postanowił wykonać za Bajkałem. Małomównością swoją, a przytem pewnością każdego kroku i poparciem rozsądnem swych twierdzeń od razu zdobył sobie uznanie (Złotorzycka 1936: 173).

Przybywając na Syberię Celiński miał określony plan działania. Jak się jednak okazało, publicznie ujawnił go dopiero na śledztwie.

Ja chcę się bić i tysiące spółbraci przywrócić do życia – i wskazywał na Bucharję, gdzie to życie spodziewał się znaleźć. Utworzyć tysięczny oddział, przedrzeć się z nim przez góry w stepy kirgizkie i połączyć się z walczącymi Bucharami – oto był plan przez Celińskiego zakreślony. Umiał świetnie konspirować ze swemi projektami, przytem sprawiał wrażenie człowieka starego...na obliczu jego wyciśnięte były znamiona jakiegoś przeżycia, głowa siwa, jakby pod jakim ciężarem w dół zwieszona, ponura twarz z wyrazem cierpienia, chód powolny, miarowy, jak zwykle u wojskowych, mało mówił i mógł zwracać na siebie uwagę kolegów jednym tylko odosobnieniem (Złotorzycka 1936: 173).

Na trakcie krugobajkalskim

Ponieważ czas naglił powstańców, wszyscy prawie gotowi byli do kroku stanowczego. Towarzysze Celińskiego: Szaramanowicz, Arcimowicz, Eljaszewicz, Wroński zaczęli się spotykać i naradzać. Szaramanowicz informował o nastrojach wśród więźniów oraz porozumiewał się z Arcimowiczem. W początkowym okresie władze rosyjskie nie zdawały sobie sprawy z przygotowań do powstania. Gdy wśród zesłańców zaczęły ujawniać się nastroje wzywające do walki, Arcimowicz postanowił, że dłużej zwlekać nie można.

Już dwa dni po zakończeniu transportu, 6 lipca 1866 r., doszło do buntu w osadzie Kułtuk. 48 polskich katorżników pod wodzą Kazimierza Arcimowicza napało i rozbroiło pilnujących ich Kozaków. Podobne wydarzenia rozegrały się w pozostałych miejscowościach, w których przebywali polscy zesłańcy budujący drogę krugobajkalską (Złotorzycka 1936: 177).

Wydaje się, że Celiński swoją postawą charakteryzującą się małomównością, a zarazem pewnością w działaniu, zdobywał uznanie wśród kolegów. Innymi słowy, potrafił porwać ludzi do walki. Na pewno nie był obojętny na los swych współtowarzyszy.

Jak podaje Maria Złotorzycka:

Mazurzy gotowi byli iść za nim w ogień. W dalszej części napisała: W Listwiennicznej żegnali go jak „wodza, zbawcę” – nazywano go generałem, przyrównując go do Mojżesza wyprowadzającego lud z niewoli (Złotorzycka 1936: 173).

Jednak w partii szlacheckiej w Myszysze Celiński nie miał już takiego wpływu na otoczenie. Sprawy od samego początku zaczęły się komplikować – nie wszyscy polscy katorżnicy rwali się do walki. Wielu z nich podeszło do sprawy racjonalnie i mimo gróźb ze strony powstańców, nie przyłączyli się do buntu. Bardzo wielu uważało, że powstanie z góry skazane jest na klęskę z powodu braku broni, pieniędzy i miażdżącej przewagi wroga.

Nieunikniona klęska

Co najgorsze, po długich dyskusjach nie udało się uzgodnić ostatecznego celu powstania. Celiński od samego początku trwał przy projekcie ucieczki. Szaramanowicz proponował powstanie zbrojne więźniów nad Bajkałem w celu wyzwolenia wszystkich więźniów, nie tylko tych z drogi „krugobajkalskiej”, ale i z katorg – aż do Nerczyńska. W późniejszych opisach odnotowano: „W propagandzie Celińskiego mniej rewolucji i powstania dopatruję.... Był on racjonalniejszy, myślał i podnosił zamiar zbrojnej ucieczki i konsekwentnie w nim wytrwał” (Złotorzycka 1936: 175).

Rzeczywistość okazała się odmienna. Doszło do zgubnego podziału partii powstańczej na dwa odrębne oddziały, co w konsekwencji doprowadziło do upadku powstania. Oddziały zesłańców rozpieczęły się po okolicy, próbując przedostać się do Chin. Jeden oddział poszedł z Celińskim, drugi z Kotkowskim, trzeci z Zielińskim, czwarty — wraz z tymi, którzy mieli udział w bitwie — z Szaramanowiczem. Wszystkie usiłowały dotrzeć do granicy narażone na głód i pościg Rosjan i Burjatów. O ratunku nie było jednak mowy. Zieliński został schwytany 21 lipca, Szaramanowicz 1 sierpnia, Celiński 3 sierpnia, Kotkowski około 15 sierpnia. Kotkowski i Zieliński zaszli najdalej. Ucieczkę utrudniała fatalna pogoda, brak dokładnych map, zmęczenie, głód i wrogość miejscowych Buriatów, którzy wyłapali Polaków i przekazali władzom carskim.

Kazimierz Arcimowicz tak wspominał te dni:

Rankiem zebrano się nas około 40. Mając za przewodnika włóczęgę, ruszyliśmy w kierunku granicy. Nie mieliśmy ze sobą prawie nic zdatnego do jedzenia. (...) Jedyliśmy trawę, korzenie i jagody. (...) W 24 dniu po potyczce, ledwie żywi, natrafiliśmy na zimowisko Buriatów, obok którego pasło się stado krów. Jedną z nich zabiliśmy natychmiast i zjedliśmy prawie surową. Chcieliśmy tu zostać jakiś czas, aby odpocząć i odzyskać siły, to się jednak nie udało. Następnego dnia napadli na nas Kozacy (Janik 1928: 324).

Do 25 lipca wszystkie polskie oddziały zostały zlikwidowane, a uciekinierzy wyłapani. W powstaniu zabajkalskim zginęło w sumie ok. 50 powstańców. Rozstrzelano także przywódców buntu. Rosjanie stracili sześciu poległych, a gen. Kukiel za stłumienie polskie-

go powstania został odznaczony przez cara Aleksandra II Orderem św. Stanisława I stopnia (Janik 1928: 324).

Komisja Śledcza i Sąd

Kolejny etap nieszczęścia rozpoczął się w dniu 18 sierpnia 1866 roku. Tego dnia w Irkucku na swoje pierwszym posiedzenie zebrała się komisja śledcza. Rozpoczęto przesłuchania, kontrole i konfrontacje. „Obdartych, pokaleczonych, zgłodniałych powstańców wyłapanych w lasach i zakutych w kajdany sprowadzono partjami do Irkucka” (Wanczura 1932: 33).

Już po dwóch miesiącach śledztwa sprawę przekazano do sądu polowego. Skład sędziowski został wyznaczony przez generała Duhamela, naczelnego dowódcę wojsk w Syberii Wschodniej. Proces odbywał się w Irkucku. W sądzie zasiadali generał Oldenburg, generał Safjanow i kilku oficerów sztabu. Milutin, członek Rady Komitetu Syberii Wschodniej, był mianowany „jeneralnym prokuratorem” (Janik 1928: 327). Sąd rozpoczął rozprawę 6 listopada 1866 roku o godzinie 9 rano (Wanczura 1932: 33)²⁵. Obrady sądu były jawne, „wobec licznej publiczności wszystkich warstw obojga płci” (Wanczura 1932: 33).

Takie postawienie sprawy ucieszyło okoliczną ludność, bowiem jawność procesu zastosowano po raz pierwszy. Spodziewano się dużego zainteresowania i dlatego zostały rozdane bilety dla publiczności.

Wszystkich było 180: wszyscy zjawili się na sali sądowej nie tylko z chęci przysłuchania się procesowi, ile w pogoni za sensacją, lecz, nieprzyzwyczajeni do długiego siedzenia (chyba nad kartami!) i do uwagi, wkrótce znudzili się i już w kilka godzin poczęli się przechadzać tam i z powrotem (Złotorzycka 1936b: 326).

Sala sądowa była przybrana „«zwycięskimi trofeami» w postaci kos, pik, lanc, osadzonych żeleźcami, gwintówek, torb i innych rupieci” (Złotorzycka 1936b: 326).

Wyrok śmierci

Wyrok śmierci na zesłańców biorących udział w powstaniu zabajkalskim w 1866 roku został ogłoszony 21 listopada 1866 roku przez władze carskie w Irkucku. Skazanych podzielono na cztery kategorie w zależności od „wagi przewinienia”. Siedmiu przywódców powstania zostało skazanych na śmierć, z czego czterech z nich – Narcyz Celiński, Gustaw Szaramowicz, Władysław Kotkowski i Jakub Reiner – zostało straconych 27 listopada 1866 roku w Irkucku. Pozostali skazani otrzymali różne kary, w tym dożywotnie zesłanie, katorgę czy ścisły nadzór. Sąd po zakończeniu procesu wydał wyrok, który w głównych zarysach był przygotowany przez prokuratora. Powstanie zabajkalskie uznał za „bunt”, czyli wedle kodeksu karnego był to zamach na wewnętrzny ustrój państwowości. Siedmiu oskarżonych z I kategorii skazano na śmierć przez rozstrzelanie: Szaramowicza, Eljaszewicza, Arcimowicza, Celińskiego, Wrońskiego, Kotkowskiego i Rainerta.

²⁵ Według A. Wanczury proces rozpoczął się 6 listopada 1866 o godz. 9 rano, natomiast według M. Złotorzyckiej, proces rozpoczął dzień wcześniej, czyli 5 listopada 1866 o godzinie 9 rano (por. Wanczura 1932; Złotorzycka 1936b).

Z siedmiu skazanych na rozstrzelanie trzech ocalało życie: Eljaszewicz, Arcimowicz i Wroński-Skonieczny. Trudno sądzić, jakie pobudki kierowały Korsakowem przy dokonywaniu wyboru pomiędzy tymi siedmioma.

27 listopada 1866 roku o godzinie 7 rano zajęły przed więzienie wozy, wojsko otoczyło koszary. Jako pierwszych wyprowadzono Szaramowicza i Kotkowskiego. Po nich więzienne mury opuścili Celiński i Reiner. W podstawionych wozach zajęli miejsca po dwóch i wyruszyli na odległe miejsce za roгатką „jakucką”, po prawej stronie Angary, niedaleko jej brzegu u podnóża stromych i dzikich gór nadangarskich, zwanymi wtedy Uszakówką. W tym miejscu poprzedniego dnia wykopano groby. Przemarsz trwał blisko godzinę. Poruszano się powoli. Po obu stronach drogi stały tysięczne tłumy. Poranek był ledwie szarejący, było mroźnie i mgliście, wszystkie płoty były oszronione. Szaramowicz na okazywane przez tłum współczucie odpowiadał uśmiechem, zrzuciwszy z siebie płaszcz, nakrywającą koszulę. Sympatyczne postaci młodych Kotkowskiego, który płakał, i Reinera, powaga najstarszego Celińskiego, który w ostatniej drodze życia zachowywał się z godnością, ujęły wszystkich za serca. Na miejscu, gdzie miała rozegrać się tragedia, czekał ksiądz Szwermicki²⁶, proboszcz kaplicy polskiej w Irkucku, zesłany na Syberię za spiszek Konarskiego w roku 1838. Duchowny, zgodnie z ostatnią wolą bohaterów, udzielił im ostatniego błogosławieństwa. Szaramowiczowi jako pierwszemu zdjęto kajdany — wtedy podbiegł do księdza, widząc, że duchowny blade drży ze wzruszenia — rzekł w pełni spokojny:

Ojczy, zamiast nam dodać otuchy, aby śmiało przyjąć śmierć z rąk tych niewolników, aby im pokazać, że za wolność Polak umie umierać, ty sam upadasz i potrzebujesz pociechy, bo ręka ci drży, którą masz błogosławić! Bądź dobrej myśli, polski kapłanie, módl się nie za nas, ale za przyszłość Polski! Dla nas jest obojętnem, czy zginie na własnej ziemi za jej swobodę, lub czy nas zamordują na wygnaniu. Idea, co nam w życiu przyświecała, nie zginie! (Złotorzycka 1936b: 348).

To mówiąc, podszedł do miejsca, gdzie miał być spełniony okrutny czyn nad nimi — uściskał towarzyszy śmierci, stanął pod słupem i, gdy już miano przystąpić do egzekucji — rzucił w górę czapkę z okrzykiem: *Jeszcze Polska nie zginęła!*

Towarzysze zdołali powtórzyć ostatnie słowa: *nie zginęła!*

Rozległa się salwa. Tłum zadygotał, rozległ się płacz i krzyki histeryczne kobiet... Trzej skazańcy skłonili od razu głowę na piersi, Szaramowicz rzucał się w przedśmiertnej agonii. Był ciężko rannym, ale nie zabitym, żołnierze dali salwę wprost do niego, a jeden — przebił go piką. Nie czekając chwili natychmiast wrzucono ciała straconych do grobów. Tłum powoli zaczął się rozchodzić, wśród ludzi było słyhać wypowiedziany podziw o wielkiej odwadze Szaramowicza, współczując Celińskiemu, żałując młodziutkich, Kotkowskiego i Reinera.

²⁶ Ks. Krzysztof Szwermicki (1814–1894) (vel Szwernicki), syn Adama i Katarzyny z Wocławskich, urodził się w 1814 r. We wsi Worpuniany, diecezja i prowincja augustowska (PM).

Ostatni list Narcyza Celińskiego

Na krótko przed straceniem, kiedy Narcyz Celiński pisał swój ostatni list do brata Leonarda, ten wówczas mieszkał w dobrach Żurawiniec k/ Kocka, w guberni lubelskiej, których był dziedzicem. W majątku w Lutoborzu od niemal trzydziestu lat nie było już nikogo z rodziny Celińskich. Senior rodu Wiktor Bonawentura Celiński zmarł w 1838 roku we wsi Sadłużek i został pochowany na cmentarzu w Witowie. Matka Narcyza Ksawera Franciszka z Niemojewskich w 1834 roku została skazana na 10 lat pobytu w klasztorze w Wilnie za pomaganie uczestnikom wyprawy Józefa Zalińskiego w rejonie Lutoborza i Kłóbki (Brus, Śliwowska 2007: 22). Czy po odbyciu kary wróciła na Kujawy, czy też pozostała na zawsze w Wilnie? Historia mileży na ten temat. Rodzeństwo Narcyza rozpieczętowało się po całym kraju. Najstarsza siostra, Helena z Celińskich Czarnowska, przebywała z dziećmi w okolicach Radomia. Pod koniec XIX wieku rodzina Celińskich była właścicielem majątku w Makowie w parafii Skaryszew k/ Radomia.

Siostra Leokadia z Celińskich Przyborowska do roku 1837 przebywała najprawdopodobniej w Lutoborzu, późniejsze losy tej rodziny są nieznanne. Siostra Marianna z Celińskich Borowska po drugim zamążpójściu za Korytkowskiego przeprowadziła się z Dobrosielic w parafii Drobin do Warszawy. Brat Józef Antoni z rodziną gospodarował w majątkach w pobliżu Krakowa, w majątkach we wsi Nawarzyce i we wsi Płaczenica, jego żona natomiast w Krakowie uczyła języka francuskiego. Józef Celiński z zawodu był budowniczym, lecz czy trudnił się tą profesją, czy pozostał właścicielem ziemskim, tego do końca nie ustalono. Siostra Wiktoria Balbina po śmierci męża, Rudolfa Reiffa, fabrykanta powozów z Warszawy wraz z dziećmi przeprowadziła się do Radomia, aby być bliżej siostry Heleny. Brat Leonard ostatnie swoje lata spędził w dobrach w Żurawieńcu w guberni lubelskiej.

List Narcyza Celińskiego do brata Leonarda

*Его благородю
Леонарду Целинскому
в Царство Полскоіе [!]
в Губер: Подласкую
в город Коцк
в дыревню [!] Журавинце (Niebelski 2016: 727)*

*Kochany Leonardzie!
Donoszę Ci wiadomość niezbyt wesołą, za wypadki Zabajkalskie sądem wojennym skazany zostałem na utratę życia. Żegnam Ciebie, Braci, Siostry i wszystkich krewnych; kochałem Was do ostatniej chwili i jedyną było myślą moją wśród najdroższej dla mnie rodziny zakończyć ostatnie dni mojego życia, inaczej się stało²⁷. Żegnam Was wszystkich z błogosławieństwem najserdeczniejszym na tej ziemi, z nadzieją uwidzenia się w przyszłym Życiu!*

*Twój brat szczerze Cię kochający
N. Celiński w Irkucku, 14/26 listopada, ro[ku] 1866 (Niebelski 2018: 133).*

²⁷ W tym miejscu dwa wersy zostały zamazane przez władze syberyjskie w Irkucku.

Miejsca upamiętnienia powstańców zabajkalskich



II. 7. Miejsce upamiętniające powstańców zabajkalskich w Miszysze, rok 2012 (archiwum Marii Iwanowej).



II. 8. Tablica upamiętniająca powstańców zabajkalskich w Miszysze, rok 2012 (archiwum Marii Iwanowej).

Literatura:

- Borucki M., 1882, *Ziemia kujawska pod względem historycznym, jeograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Włocławek.
<https://kpbc.umk.pl/dlibra/publication/5061/edition/17155/content>
- Brus A., Śliwowska W., (red.), 2007, *Wystąpienie polskich katorżników na trasie okołobajkalskim. Cztery relacje*, Warszawa.
- Ciechalski A., 2014, *Kłóbka – wieś na szlaku chopinowskim*, Brześć Kujawski.
- Encyklopedia PWN, <https://encyklopedia.pwn.pl/>
- Gałęzowski M., 2013, *Ostatni bój nad Bajkałem*, „Uważam Rze Historia”, nr 1(10), s. 28–31.
- Janik M., 1928, *Dzieje Polaków na Syberii*. Kraków.
- Kolumna Z., 1868, *Pamiętka dla rodzin polskich: krótkie wiadomości biograficzne o straconych na rusztowaniach, rozstrzelanych, poległych na placu boju, oraz zmarłych w więzieniach, na tularctwie i na wygnaniu Syberyjskiem, 1861–1866 r.*, Kraków.
- Kuźniewska Z., 2011, *Kościelne dzieje Kłobi Małej czyli Kłóbki*, Płock.
- Niebelski E., 2016, „*Jutro będę rozstrzelany...*”. *Listy pożegnalne przywódców polskiego powstania na Bajkałem skazanych na śmierć w Irkucku w listopadzie 1866 r.*, „Przeгляд Historyczny”, t. CVII, z. 4, s. 727–750.
- Niebelski E., 2018, „*Lepsza nam kula niżli takie życie!*” *Polskie powstanie nad Bajkałem w 1866 roku*, Lublin.
- PSB, 1937, *Polski Słownik Biograficzny*, t. 3, Kraków.
- Szymowski L., 2018, *Weterani powstania styczniowego. Lisy Bajkału*, „Rzeczpospolita”, 8 marca 2018, <https://historia rp pl/historia/art9898801-weterani-powstania-styczniowego-lisy-bajkału>
- Wanczura A., 1932, *Powstanie syberyjskiego legionu wolnych Polaków nad Bajkałem w roku 1866*, Lwów.
- Zdun P., 2016, *Zapomniane Powstanie Zabajkalskie – wywiad z Krzysztofem Jabłonką*. Solidarni2010. <https://solidarni2010.pl/33656-zapomniane-powstanie-zabajkalskie---wywiad-z-krzysztofem-jablonka.html?PHPSESSID=e6c4f91bcee2669a6cd9084e4e8ba17b>
- Złotorzycka M., 1936a, *Polskie powstanie nad Bajkałem 1866 r.*, „Niepodległość”, t. XIV, z. 2 (37).
- Złotorzycka M., 1936b, *Śledztwo i sąd nad uczestnikami powstania nad Bajkałem*, „Niepodległość”, t. XIV, z. 3 (38).

Źródła:

- ASCK – Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Kłóbce
- ASCS – Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Słońsku
- ASCR – Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Raszynie
- ASCT – Akta stanu cywilnego Parafii Rzymskokatolickiej w Tarczynie
- ADW – Archiwum Diecezjalne we Włocławku,
- APT – Archiwum Państwowe w Toruniu Oddział we Włocławku
- Genealogia – Genealogia Polaków. Portal Fundacji Odtworzeniowej Dziedzictwa Narodowego, genealogia.okiem.pl
- PM – Zgromadzenie Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia NMP, padrimariani.org/pl
- Wielcy – Wielka Genealogia Minakowskiej, Wielcy.pl
- Sejm – www.sejm-wielki.pl

Polscy zesłańcy w guberni jenijskiej i ich udział w powstaniu zabajkalskim 1866 r.

Polish exiles in the Yenisei Governorate and their participation in the Transbaikal Uprising of 1866

Streszczenie: Autor w swoim tekście analizuje udział polskich zesłańców z guberni jenijskiej w powstaniu zabajkalskim. Przed tym powstaniem na terenie guberni zawiązał spisek krasnojarsko-kański. Była to próba utworzenia na Syberii szerokiej, wspólnej rosyjsko-polskiej organizacji rewolucyjnej, w celu wywołania ogólnego powstania antycarskiego. Spisek ten szybko był stłumiony przez władze, jednak idea powstania zyskała wśród polskich zesłańców w Irkucku wielu zwolenników i ich przywódcą stał Narcyz Celiński. Po stłumieniu powstania zabajkalskiego na terenie guberni jenijskiej podejmowano nowe próby wzniesienia powstania już na terenie guberni jenijskiej. W wyniku zmożonej kontroli ze strony władz powiatowych, tajnego nadzoru policyjnego oraz umiejętnemu rozmieszczeniu i wysyłaniu w oddalone regiony Syberii zesłańców polskich, władze guberni uniknęły wybuchu nowego zrywu. Uczestnicy powstania zabajkalskiego zostali dotkliwie ukarani przez władze. Po zakończeniu katorgi większość z uczestników powstania zabajkalskiego osiedlała się na terenach guberni irkuckiej i sąsiedniej guberni jenijskiej. Jednak nie wszyscy mogli powrócić do domu, większa część uczestników powstania zabajkalskiego nie oczekiwała się amnestii.

Słowa kluczowe: zesłańcy, Syberia, gubernia jenijska, amnestia, spisek, powstanie zabajkalskie.

Summary: The author analyzes the participation of Polish exiles from the Yenisei Governorate in the Transbaikal Uprising. Prior to this uprising, the Krasnojarsk-Kanye Conspiracy had been formed in the governorate. This was an attempt to create a broad, joint Russian-Polish revolutionary organization in Siberia, aimed at instigating a general anti-tsarist uprising. This conspiracy was quickly suppressed by the authorities, but the idea of an uprising gained many supporters among the Polish exiles in Irkutsk, led by Narcissus Celinsky. After the suppression of the Transbaikal Uprising in the Yenisei Governorate, new attempts were made to spark an uprising there. As a result of increased control by the district authorities, secret police surveillance, and the skillful deployment and dispatch of Polish exiles to remote regions of Siberia, the governorate authorities avoided a new uprising. Participants in the Transbaikal Uprising were severely punished by the authorities. After the end of hard labor, most of the participants in the Transbaikal Uprising settled in the Irkutsk Governorate and the neighboring Yenisei Governorate. However, not all were able to return home, and most of the participants in the Transbaikal Uprising did not survive the amnesty.

Key words: exiles, Siberia, Yenisei Governorate, amnesty, conspiracy, Transbaikal Uprising.

Wprowadzenie

Powstanie zabajkalskie, nazywane także powstaniem polskich katorżników na trakcie okołobajkalskim w czerwcu-lipcu 1866 r., jest tematem nadal do końca nie zbadanym. Powstanie czy zryw, uważane jest za ostatni akord powstania styczniowego po dwóch latach od jego stłumienia i na terenie oddalonym od ziem polskich ponad 5000 kilometrów. Był to faktycznie jedyny zryw, do którego doszło wśród zesłańców syberyjskich w XIX-XX w. Wśród zesłańców polskich jednak przeważała zdecydowanie negatywna ocena tych wydarzeń, jak również możliwości zbiorowych ucieczek z Syberii. Wacław Lasocki w swoich wspomnieniach nazywał powstanie nad Bajkałem „prywatną awanturą” czy także „smutną burdą skazańców” (Lasocki 1934: 157, 169).

Kolejną nie do końca zbadaną kwestią, która również jest w ostatnich latach rzadziej poruszana, jest charakter powstania zabajkalskiego, które nie było żywiołowym wybuchem, jak to przedstawiano we wspomnieniach polskich zesłańców. Zwrócił na to uwagę rosyjski działacz rewolucyjny Longin Pantielejew (Pantielejew 1964: 378). W latach 60. XX w. na fali tzw. „odwilży” i z okazji stulecia powstania styczniowego w ZSRR prowadzono szereg ciekawych badań przede wszystkim wykorzystując bogate zasoby archiwalne. W wyniku takich kwerend powstała rozprawa Wiery Lejkiny-Swirskiej, w której badaczka wysunęła tezę o przygotowaniach ogólnosyberyjskiego wystąpienia, któremu przeszkodziły przedwczesne aresztowania przywódców i tragiczna śmierć Nikołaja Sierno-Sołowjewicza. W nowych warunkach na trakcie zabajkalskim zadania i taktyka musiały ulec zmianie, ale i wówczas, zdaniem autorki, „nadzieje na zbiegostwo przeplatały się z szerszymi planami, które stały się bliskie wielu katorżnikom”, choć nie można już było liczyć na poparcie miejscowej ludności (Лейкина-Свирская 1962: 229–245). Ważną i dosyć szeroko znaną stała dla historyków wydana w 1966 r. książka Ninel Mitinej „Во глубине сибирских руд...”, a w Polsce praca Henryka Skoka „Polacy nad Bajkałem 1863-1883”, wydana w Warszawie w roku 1974.

Przed powstaniem zabajkalskim miał miejsce tzw. spisek krasnojarsko-kański, organizatorzy którego we współpracy z rewolucjonistami rosyjskimi planowali w oparciu o miejscową ludność syberyjską wznieść powstanie, które by obejmowało wszystkie warstwy społeczne i było by de facto internacjonalnym zrywem przeciwko caratowi. Natomiast po powstaniu zabajkalskim polscy zesłańcy w guberni jenijskiej, w różnych jej powiatach, próbowali wznieść powstanie w celu oswobodzenia i ucieczki przez stepy i góry Mongolii.

Spisek krasnojarsko-kański

Za najpoważniejszą próbę utworzenia na Syberii szerokiej, wspólnej rosyjsko-polskiej organizacji rewolucyjnej, w celu wywołania ogólnego powstania antycarskiego należy uznać tzw. spisek krasnojarsko-kański, który zawiązał się w guberni jenijskiej latem 1865 r. Organizacja początkowo nosiła nazwę „Tajnego Klubu” i miała na celu ułatwiać ucieczki zesłańcom, wyposażając ich w środki materialne i fałszywe dokumenty. Na czele nowej organizacji stali Walenty Lewandowski, Antoni Głowacki, Zygmunt Kolba oraz Józef Szlenkier. Z przybyciem Pawła Landowskiego i rosyjskiego rewolucjonisty Mikołaja Sierno-Sołowjewicza można mówić już o przekształceniu organizacji do spisku w grudniu 1865 r. (Skok 1974: 261–263).

Postać Mikołaja Sierno-Sołowiewicza była nietuzinkowa. Był on ideologiem rewolucyjno-demokratycznego obozu lat 60. XIX w., jednym z założycieli organizacji „Ziemia i Wola”, współpracownikiem znanego rosyjskiego rewolucjonisty i pisarza Mikołaja Czernyszewskiego (Митина 1966: 89).

Niestety prawie od samego założenia tajnej organizacji władze guberni jenijskiej inwigilowały całe środowisko zesłańcze i już od początku 1866 r. w organizacji pojawił się informator Józef Suliński. Został on wysłany przez tajną policję z Krasnojarska do Kańska w celu nawiązania kontaktu z grupą kierowniczą spisku. Władze uważały, że doświadczenia powstania styczniowego pomagają polskim zesłańcom w ich działalności konspiracyjnej, szczególnie przy organizacji spisku (Митина 1966: 99).

Suliński szybko zyskał zaufanie grupy kierowniczej i powierzono mu nawet funkcję naczelnika organizacji powstańczej w okręgu krasnojarskim. Po powrocie z Kańska Suliński złożył obszernie zeznania i dostarczył obszernie dowody o działalności polskiego ugrupowania. Zgodnie z jego wskazaniem aresztowano głównych organizatorów spisku – Józefa Ratyńskiego, Pawła Landowskiego, Walentego Lewandowskiego i Józefa Szlenkiera (Skok 1974: 263–264).

Dzięki tym szerokim zeznaniom można odtworzyć obraz nieudanego powstania. Ustalono, że organizatorzy prowadzili między sobą ożywioną zaszyfrowaną korespondencję. Ośrodek kierowniczy spisku znajdował się w Kańsku, gdzie działali Landowski, Szlenkier i Sierno-Sołowiewicz. Planowano, że pułkownik Walenty Lewandowski obejmie dowództwo nad powstańczymi siłami zbrojnymi. W większości ośrodkach Syberii Wschodniej działali organizatorzy, którzy w momencie wybuchu powstania mieli pełnić rolę naczelników okręgów powstańczych. Okręgi te powstawały nie tylko na terenie Syberii Wschodniej, również w Tobolsku na zachodzie Syberii powstał okręg pod kierownictwem Ksawerego Aleksandrowicza, w Omsku przewodniczył Józef Kostolewski, w Tomsku – Kazimierz Sulistrowski, w Kańsku – Ignacy Pawłowski, natomiast w Mariińsku na czele okręgu stał ksiądz Kiełpacz (Митина 1966: 97). W niektórych ośrodkach już zaczęto gromadzić broń. Suliński miał w Krasnojarsku zamówić 500 kos na potrzeby powstania, czego oczywiście nie wykonał. Szlenkier został oddelegowany do Syberii Zachodniej w celu organizacji tam powstania, a Michałowskiemu wysłano do Irkucka (Skok 1974: 264).

Z wielu względów Kańsk był więc bardzo wygodnym punktem pomiędzy wschodem i zachodem Syberii. Tu warto zaznaczyć, że wspierali organizatorów nie tylko zesłańcy, ale również miejscowi Sybiracy. Oprócz tego istniał plan wykorzystania w powstaniu miejscowej ludności, w tym przedstawicieli syberyjskich narodów – Tatarów syberyjskich i Tatarów jenijskich (dzisiejsi Chakasi) oraz syberyjskich staroobrzędowców (Митина 1966: 96).

Z polskich zesłańców planowano utworzyć specjalny Legion Polski (Митина 1966: 95). Dostyciekawym dokumentem zachowanym z rozbitego spisku jest proklamacja autorstwa Sierno-Sołowiewicza, w której on pisał, że „miara bezprawia cara i jego sług, gnębieli ludu – przepełniła się”. Końcowy ustęp proklamacji poświęcony był Polakom:

Polacy! Zostaliście zesłani na Syberię za Waszą Ojczyznę. Jesteście męczennikami za wolność. Zostaliście pozbawieni wszystkiego przez tego samego cara, który gnębi i naród rosyjski. Zostaliście zwyciężeni tylko dlatego, że naród rosyjski nie ro-

zumiał i nie wiedział, o co walczyliście – powstańcie zgodnie jak jeden mąż razem z ludem do walki o ojczyznę i wolność (Skok 1974: 265-266).

Termin wybuchu powstania wyznaczono na 1 marca 1866 r. Powstanie miało się zacząć w Troickiej Warzelni Soli w okręgu kańskim i objąć wszystkie większe skupiska zesłańców, a szczególnie Krasnojarsk, Jenisejsk, Irkuck i katorgę nerczyńską (Skok 1974: 264–265). Na marzec 1866 r. zaplanowany był również zamach na cara oraz przygotowanie specjalnej ekspedycji w celu uwolnienia przybywającego na zesłanie pod wzmożoną ochroną żandarmów Mikołaja Czernyszewskiego – wtedy symbolu rosyjskich rewolucjonistów (Митина 1966: 100).

Jakie były dalekosiężne plany spiskowców? Istniało kilka koncepcji: jedna z nich przewidywała przeniesienie powstania za Ural – do Rosji centralnej w celu obalenia caratu oraz wyzwolenia Rosji i Polski, inna zakładała oderwanie Syberii od Rosji i utworzenie niepodległych Stanów Syberyjskich, nawet zaproponowano nową nazwę dla Syberii – Swobodostawia. Zaproponowano utworzenie rządu tymczasowego nowego państwa syberyjskiego w składzie Michajłowa, Czernyszewskiego i Sierno-Sołowiewicza. Od Polaków z decydującym głosem wybrano Józefata Ohryzkę (Митина 1966: 100). Istniała też trzecia opcja, która zakładała masową ucieczkę zesłańców za granicę (Митина 1966: 101).

Warto dodać, że władze Syberii Wschodniej doszły do wniosku, że całą sprawę tego spisku utrzymać w tajemnicy. Oficjalnie nawet nie wzięto śledztwa. Generał-gubernator Syberii Wschodniej biorąc pod uwagę, że spisek nie miał konsekwencji, postanowił zachować sprawę spisku krasnojarsko-kańskiego w tajemnicy. Taką decyzję można tłumaczyć obawami, że informacja o spisku negatywnie wpłynie na ludność miejscową (Митина 1966: 101–102).

Warto zauważyć, że syberyjska administracja jeszcze wcześniej obawiała się, że polscy zesłańcy negatywnie mogą wpłynąć na nastroje rdzennych Sybiraków.

Michaił Korsakow, generał-gubernator Syberii Wschodniej, w swoim memoriale z 22 III 1865 r., uzasadniał konieczność odizolowania miejscowej ludności od szkodliwego wpływu politycznego zesłańców. Tym samym władze obawiały się niepożądanych konfliktów z ludnością miejscową. „Dokwaterowanie” do miejscowych proponował traktować jedynie jako środek tymczasowy i wyjątkowy. Z kolei gubernator jenijski Paweł Zamiatnin pisał do generał-gubernatora irkuckiego Michaiła Korsakowa:

znając od dawna bardzo dobrze niespokojny duch i honor Polaków, jeszcze z czasów mojego udziału w 1831 roku w rzeczywistych bitwach z polskimi buntownikami i uczestnicząc w samym szturmie miasta Warszawy – teraz na podstawie żywego doświadczenia doszedłem do pełnego i bezwzględного przekonania, że im rza-dziej i dalej od siebie Polacy zostaną osiedleni, tym, zgodnie ze swoją naturą, będą oni żyć ciszej i spokojniej i na odwrót, jeśli ich skupić w jednej okolicy, wtedy oni, jako ludzie próżni, natychmiast i od razu na swoich zebraniach zaczną zdawać sobie sprawę ze swojej siły, buntować słabsze głowy i wymyślać niemożliwe do urzeczywistnienia plany i spiski w celu odbudowania swojej zaginionej polskiej wolności” (Skok 1974: 179).

Powstanie zabajkalskie potwierdziło słuszność tego rozumowania. Wydano zarządzenie, zgodnie z którym w żadnej wsi, gminie, mieście czy okręgu liczba zesłańców politycznych nie mogła przekroczyć 10% ogólnej liczby mieszkańców (Leończyk 2017: 128).

Wracając do nieudanej próby powstania na terenie guberni jenijskiej trzeba zaznaczyć, że głównych organizatorów spisku zesłano do bardziej oddalonych miejscowości Syberii Wschodniej. Sierno-Sołowiewicza po areszcie pośpiesznie przewieziono z Krasnojarska do Irkucka. Z zachowanych relacji dowiadujemy się, że podczas transportu do Irkucka aresztowany zesłaniec wypadł z sań i był ciężko zraniony. Podczas jazdy z zaszytego rękawa wypadły dokumenty, które następnie rzucono do pieca. Prawdopodobnie były to ważne dokumenty spisku krasnojarsko-kańskiego, treść których jest nam już niestety nie jest znana. Obecnie można korzystać tylko z zeznań prowokatora Sulińskiego, niewielkiej części dokumentacji przekazanej przez niego policji oraz kilka innych zeznań. Sierno-Sołowiewicz zmarł w więziennym szpitalu 14 lutego 1866 r. na tyfus (Митина 1966: 102).

Organizatorzy spisku jednak zdążyli wysłać do Irkucka swojego agitatora Michałowskiego vel Malickiego, agitacja którego trafiła na podatny grunt. W wyniku zaproponowanego przez Malickiego projektu było wywołanie powstania w samym Irkucku, opanowanie miasta i następnie wyzwolenie zesłańców w innych miejscach zesłania. Sygnałem do wybuchu powstania miało być pojawienie się w Irkucku Landowskiego, którego po aresztowaniu wieziono przez Irkuck na katorgę nerczyńską. Władze, z pomocą agentów wśród Polaków, zorientowały się i dostarczyły Landowskiego szybciej niż przypuszczano. Późnym wieczorem 14 marca 1866 r. zakwaterowano go w mieszkaniu pułkownika żandarmów i faktycznie tej samej nocy pod wzmocnioną eskortą wysłano go do Nerczyńska (Skok 1974: 268).

Kilka tygodni później aresztowano również Malickiego i też zesłano na katorgę nerczyńską. Jednak idea powstania zyskała wśród polskich zesłańców w Irkucku wielu zwolenników i ich przywódcą stał przybyły w kwietniu 1866 r. z nową partią zesłańców do Irkucka Narcyz Celiński (Ibidem: 269).

Sytuacja w guberni jenijskiej po stłumieniu powstania zabajkalskiego. Próby wznieśnienia nowego powstania

Powstanie zesłańców polskich na drodze Zabajkalskiej w 1866 r. z natury rzeczy odbiło się szerokim echem w całej Wschodniej Syberii, a zwłaszcza w większych skupiskach zesłańców guberni jenijskiej, najbardziej jednak w okręgach kańskim i minusińskim. Na to szczególnie wpływała sytuacja ogólna w guberni. Gubernator Paweł Zamiatnin w ogóle nie interesował się losem zesłańców oraz nie wypłacał pieniędzy na zapomogi. „Trzeba powiedzieć – pisał w sierpniu 1866 r. Kukiel do Korsakowa – że tam (w guberni jenijskiej) panuje taki bałagan, że to łatwo mogłoby doprowadzić do jakichś rozruchów, np. nie wydawało się... zapomóg i nabierało się tych zaległości na 13 000 rubli... i przy tym wszystkim Zamiatnin znajduje się w stanie jakiegoś letargu, niczym się nie przyjmuje” (Skok 1974: 155–156).

Latem 1866 r. inspektor (naczelnik policji powiatowej) z Kańska Popow doniósł gubernatorowi cywilnemu w Jenisejsku, że zesłaniec polityczny Pajkert uprzedził go o zamierzonym buncie Polaków z tego okręgu. Generał-gubernator wyprawił w sierpniu tego roku z Irkucka dla zbadania sytuacji na miejscu majora Krupienkowa, który miał sobie zalecony

stały nadzór nad zesłańcami politycznymi. Krupienkow już we wrześniu odnosił, co następuje:

podwyższony stan niezadowolenia zesłanych Polaków w okręgu kańskim, z powodu zatrzymania wydawania „kormowych” pieniędzy oraz zatrzymania korespondencji, co powoduje opuszczenia bez zezwoleń miejsc skierowania, tym bardziej, że do tego skłania wiadomość o nieporządku wywołanym przez zesłańców na drodze zabajkalskiej (ГАИО, Ф. 24. Оп. 32. Д. 75. Л. 1–10).

Chociaż donos Pajkierta nie całkiem potwierdza stan rzeczy, jednak nie można omijać tego faktu, iż korespondencja w celu pozyskania pieniędzy istniała. Tajemniczość tego przedsięwzięcia wskazuje na cel wymierzony przeciwko prawu. Główny kierownik zbierania pieniędzy Maskarewicz został odesłany na osadzenie do kraju turuchańskiego. Oprócz tego odesłani zostali współpracujący w tym szkodliwym działaniu Antoni Petiński, Zenon Jastrzęski z gminy tasiejewskiej oraz do kraju tunkińskiego – duchowny Rogoziński. Po tym za pozostałymi zesłańcami był wprowadzony szczególnie ścisły nadzór” (ГАИО, Ф. 24. Оп. 32. Д. 75. Л. 1–10). Krupienkow także dodaje, że „miejscowa administracja (okręgu kańskiego), jak gdyby celowo i metodyczne, prowadzi sprawę tak, jak by ich zmusić do buntu” (Skok 1974: 156). W odpowiedzi generał-gubernator Szałasznikow zwrócił uwagę gubernatora w Jenisejsku na konieczność „zabezpieczenia osoby Pajkerta, przy czym korespondencję tego rodzaju należy powierzać nie zwykłym kancelistom, a osobom bardziej odpowiedzialnym i zaufanym”. 21 lipca 1866 r., założone zostały akta Głównego Zarządu Wschodniej Syberii pn. „O sposobach zapobieżenia rozruchom, które by mogły wyniknąć wśród politycznych zesłańców w okręgach kańskim i minusińskim guberni jenijskiej”. Prowadzenie akt kontynuowano do 27 marca 1873 r. Nie wykazują one, aby zamierzone przez zesłańców powstanie miało wyraźny plan. Wydaje się, że podobnie, jak się rzecz miała na drodze zabajkalskiej, spiskowcy zamierzali wydostać się na wolność i szukać schronienia w Mongolii (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 75, Л. 12).

W wypadku powstania generał-gubernator nakazywał koncentrację sił wojskowych w jednym lub dwu takich punktach, „skąd mogłyby w potrzebie podać szybką i skuteczną pomoc, przy czym rozmieszczać komendę nie pojedynczo, po domach obywatelskich, ale w jednym budynku, jak w koszarach” (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 75, Л. 11–12).

Sytuacja była pełna napięcia i budziła niepokój. Naczelnik sztabu wschodniosyberyjskiego okręgu wojennego wystąpił do zarządu Wschodniej Syberii z następującymi wnioskami: 1) sformować w Minusińsku komendę wojskową i przydzielić ją do pomocy tamtejszemu oddziałowi kozaków; 2) postawić kozaków w stan pełnej gotowości bojowej, zaopatrzyć ich w dobrą broń i w dostateczną ilość ostrych ładunków, sprawdzić, czy nie ma wśród nich ludzi nie budzących zaufania; 3) transporty broni kierować bez zwłoki z Krasnojarska do Minusińska pod osłoną pewnej i wystarczającej eskorty; 4) zwrócić szczególną uwagę dowódcy pułku kozaków w Jenisejsku na ochronę zapasów broni i amunicji, z tym, aby w razie potrzeby kozacy mogli od razu stanąć pod broń (Ibidem).

Niepokój i trwogę budziły doniesienia napływające z różnych punktów guberni. Tak np. dowódca 6. sotni Jenisejskiego pułku kozaków donosił, że w rejonie stancyi Karatuzskiej (okręg minusiński) „przestępcy polityczni z Królestwa Polskiego spodziewają się, w związku

z małżeństwem cesarzewicza następcy tronu Aleksandra Aleksandrowicza, łask i przebaczenia, a jeśliby z jakichś powodów do nich nie doszło, chcą latem przyszłego roku utworzyć buntowniczy legion, jak to było na drodze nadbajkalskiej. Wszelkie nowiny i różne wiadomości otrzymują za pośrednictwem politycznego przestępcy Krajewskiego. Polacy pozwalają sobie wyrażać się ryzykancko i odważają się na niepojęte wystąpienia” (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 75, Л. 10–11).

Na skutek tego raportu oddział kozaków w Minusińsku powiększono o 20 osób, zaś do okręgów: kańskiego i minusińskiego wysłany został w celu przeprowadzenia dokładnego śledztwa i oceny położenia na miejscu urzędnik Kuźmiński. Ten przybywszy do Kańska stwierdził, że w domu kozaka Alczugowa mieszka dwóch zesłańców politycznych, trudniących się wyrobem kielbas: Felicjan Szumkowski i Aleksander Żebrowski, u których zatrzymują się przebywający do miasta Polacy. Zebrania te, donosił Kuźmiński generał-gubernatorowi, „mają charakter podejrzany, dlatego uważałbym za pożądane rozciągnąć baczny nadzór zarówno nad osobą samego kozaka Alczugowa, jak i nad jego lokatorami i przybywającymi do nich Polakami” (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 70, Л. 17–19).

Za wymagających szczególnego nadzoru uważał zamieszkałych w gminie tasiejewskiej: Władysława Bojarskiego, Aleksandra Lichtensteina, Władysława Śliziewicza, Stanisława Karmaszka, Aleksandra Selenza i Wincentego Kotowicza. Dwóch politycznych zesłańców, przebywających w gminie ustjańskiej, Jankowskiego i Żarnowskiego, którzy w czasie powstania za Bajkałem, wypowiedali się za podjęciem takiegoż powstania w okręgu kańskim. Kuźmiński radził wyprawić ich do oddalonych punktów guberni irkuckiej. Z innych Polaków zamieszkałych w tejże gminie

okazali się szczególnie złośliwi – Mikołaj Cyrk, Jan Romaszewski i Jan Kielczewski, wyrażający otwarcie swą złość przeciw rządowi, rozjeżdżający się swobodnie po wsiach i nie zajmujący się niczym”. Nad tymi zesłańcami wprowadzono tajny nadzór policyjny, a isprawnikowi w Kańsku zlecono przeprowadzenie surowego śledztwa (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 70, Л. 29–37, 99–101).

Generał-gubernator Szałasznikow po zapoznaniu się z tymi raportami nakazał co następuje gubernatorowi w Jenisejsku: nad kozakiem Alczugowem rozciągnąć surowy, tajny nadzór; zobowiązać go na piśmie, że będzie donosił władzy „o każdej szkodliwej dążności” swych polskich lokatorów; tym ostatnim zakazać przyjmowania u siebie towarzyszy i ostrzec, że w przeciwnym razie zostaną wyprawieni do miejsc bardziej oddalonych; sześciu zesłańców (Bojarski, Lichtenstein, Cyrk, Romaszewski, Kielczewski, Jankowski) oddać miejscowej władzy pod szczególnie pilną kontrolę. Siedmiu innych Polaków (Wierzbicki, Morzyński, Skarzyński, Paprocki, Sarnecki, Szczawiński, Podgórski) generał-gubernator nakazywał przysłać natychmiast do Irkucka pocztowymi końmi i pod właściwym nadzorem. Stąd dwaj pierwsi zostali odesłani do gminy iglińskiej w powiecie wierchojańskim, dokąd jeszcze nie kierowano Polaków. Podgórski – w rejon Kireńska, pozostali zaś do kraju Jakutów. Kozłowski i Bożuchowski nakazywano osiedlić w bardziej odległych miejscach okręgu jenisejskiego. Co się tyczy Tadeusza Rodzickiego i jego matki, osoby „najgorszego nastawienia, co potwierdzają i jej akta personalne”, przeniesiono ich oboje do Krasnojarska pod nadzór policji (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 70, Л.41–49).

W listopadzie 1867 r. Rodzicka zwróciła się do gubernatora, aby jej nie przenosić do Krasnojarska ze względu na tamtejszą drożyznę i prosiła o pozwolenie objęcia posady gospodyni u inspektora górniczego południowej części jenijskiego okręgu, Kawera. Generał-gubernator odpowiedział: „Żądanie Rodzickiej w żadnym wypadku nie może być załatwione. A pan Kawer lepiej by uważał z wyborem osób, za które bierze porękę”.

Jeżeli chodzi o Podosowa i jego żonę, podejrzanych o sympatyzowanie z zesłańcami polskimi, generał-gubernator nakazał poddać ich tajnemu nadzorowi (ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 23, Л. 27–44).

Równocześnie Główny Zarząd Wschodniej Syberii zakazał zesłańcom politycznym wszelkich zebrań i ostrzegł surowo horodniczego w Minusińsku, podpułkownika Falknera przed czynieniem zesłańcom jakichkolwiek ulg, pod karą zwolnienia ze służby. Z kolei Falkner doniósł gubernatorowi w Jenisejsku, że sędzia z Minusińska, Aleksander Biełow, dowiedział się, bawiąc w Krasnojarsku o nadzorze nad Podosowem i wygadał się przed tym ostatnim. Ton i styl raportu nie zostawiają wątpliwości, że Falkner starał się oddalić od siebie zarzut wygadania się.

Niepokojące wieści o powstaniu polskich zesłańców w rejonie Kańska, zapowiadającym na wiosnę 1867 r., napływały jednakże dalej. Generał-gubernator zlecił podpułkownikowi Kube organizację tajnego nadzoru i asygnował w tym celu dodatkowe środki, zobowiązując go do składania dwa razy miesięcznie raportów o nastrojach zesłańców i ewentualnych przygotowaniach powstańczych (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 75, Л. 46). Garnizon w Kańsku zwiększono do stu osób. W Kańsku i Minusińsku, stolicach regionów, skupiających największą liczbę zesłańców, urządzono okręgi wojenne; naczelnikiem jednego z nich został major Romanowicz, a drugiego rotmistrz Szałasznikow (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 75, Л. 48–51, 61, 73).

Wydana im instrukcja głosiła:

Rozumie się samo przez się, że w wypadku otwartego naruszenia spokoju, wystąpienia zbrojnego i w ogóle jakiegokolwiek skupiania się w zbrodniczych zamiarach przestępców politycznych, w rodzaju zesłorocznego ich wystąpienia na drodze nadbajkalskiej, macie działać z podległymi wam siłami zbrojnymi, stosownie do okoliczności, jak tego będzie wymagało osiągnięcie pozytywnych i ostatecznych rezultatów. W każdym wypadku, gdy się okażą potrzebne działania wojskowe, macie panowie decydować o nich osobiście, aż do otrzymania szczegółowych poleceń, stosownie do waszych raportów. Specjalną uwagę należy zwrócić na czujną ochronę broni i amunicji we wszystkich oddziałach wojskowych (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 75, Л. 73–75).

W maju 1867 r. wojsko wyruszyło na dyslokację i wstrzymano dalsze przygotowania zbrojne. Władze gubernialne uznały, że zbędne środki ostrożności „mogą wzbudzić wśród Polaków myśl, że są oni siłą i w rezultacie, przy wspólnej wszystkim Polakom porywczosci, ten i ów spośród nich może naprawdę wywołać rozruchy”. Ponadto, stosowanie ostrych środków oddaliłoby pożądaną i dającą się zauważyć asymilację Polaków z miejscową ludnością, tym więcej, że tuż przed opisanymi zajściami zaliczono do stanu chłopskiego 245 zesłańców w jednej tylko gminie abakańskiej (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 75, Л. 76).

Sami zesłańcy zdawali sobie sprawę, że powstanie na bezdrożach południowej części guberni byłoby czynem zupełnie beznadziejnym. Jediną drogę na południe, przez Mongolię, ku granicy chińskiej zamykali dwie sotnie kozaków w stanicach Tyńsk i Innokientjewsk, wraz z miejscowymi garnizonami piechoty. O przejściu tajgą przez Sajan Zachodni nie było co myśleć, równałoby się to samobójstwu. Ponadto stosunek sił i uzbrojenia między zesłańcami i wojskiem był tak nierówny, że czynił sukces powstania nie tylko wątpliwym, ale wręcz niepodobnym. W okręgu kańskim, według oceny kapitana Rostopczyna – delegowanego tam jako tymczasowego naczelnika wojennego – było 1200 zesłańców, zaś żołnierzy i kozaków 764. W okręgu minusińskim stosunek sił był jeszcze mniej korzystny dla powstańców. Jest w pełni zrozumiałe, że tendencje takie nie znalazły wśród zesłańców poparcia i wkrótce przycichły, nie uwidoczniając się w czynie (ГАИО, Ф. 24, Оп. 32, Д. 75, Л. 77).

W wyniku zmożonej kontroli ze strony władz powiatowych, tajnego nadzoru policyjnego oraz umiejętnemu rozmieszczeniu i wysyłaniu w oddalone regiony Syberii zesłańców polskich, władze guberni jenisejskiej uniknęły wybuchu nowego powstania polskiego, tym razem na terenie guberni jenisejskiej.

Skala represji popowstaniowych

Następną kwestią, która różnie jest oceniana w historiografii, jest skala represji po powstaniu zabajkalskim. Większość zesłańców pisało w swoich wspomnieniach, że wszelkie próby buntu prowadziły do zaostrzenia reżimu i odbijały się niekorzystnie na warunkach życia ogółu. Ale zdarzały się i takiego rodzaju opinie, że mimo, że „powstanie było wysoce nierozsądne, a jednak garstka męźnych powstańców osiągnęła coś niecoś. Wieść o powstaniu rozeszła się za granicą. Egzekucje [...] wywołały silne wzburzenie w Austrii”. O jakim osiągnięciu tu mowa? Przed wszystkim o amnestii i szybkim powrocie zesłańców ale to dotyczyło przede wszystkim tych, kto był poddani Imperium Austro-Węgierskiego, również poddani Prus także zostali zwolnieni. Jednak większość zesłańców pochodziła z Królestwa Polskiego i ziem zabranych. Uczestnicy powstania zabajkalskiego byli wysyłani do prac katorżniczych lub na osiedlenie w oddalone miejscowości guberni irkuckiej, Kraju Zabajkalskiego lub na tereny Jakucji (Brus 2007: 14-15).

18 maja 1873 r. Aleksander II przychylił się do wniosku generał-gubernatora Syberii wschodniej Nikołaja Sinielnikowa i podpisał specjalny akt ułaskawienia dla uczestników „buntu” za Bajkałem. Byli uczestnicy powstania zabajkalskiego zostali wtedy zrównani w prawach z pozostałymi zesłańcami postyczniovymi i przeniesieni na osiedlenie. Dotyczyło to 291 pozostających przy życiu (spośród 413 skazanych w listopadzie 1866 r.). 3 najaktywniejszych uczestników wyłączono z tej amnestii – Kazimierza Arcimowicza, Leopolda Elijaszewicza i Alfonsa Niedermajera. Oni mieli prawo przejść na osiedlenie za 3 lata w 1876 r. (Ibidem: 16).

Większość z uczestników powstania zabajkalskiego osiedlała się na terenach guberni irkuckiej i sąsiedniej guberni jenisejskiej. Sprawa polskiego artysty malarza Aleksandra Stankiewicza jest przykładem walki człowieka o prawo powrotu do ojczyzny. Był uczestnikiem powstania w latach 1863–1864, wyrokiem sądu był pozbawiony stanu szlacheckiego i skazany na 10 lat ciężkiej pracy katorżniczej. W 1865 roku został zesłany do Irkucka, a w 1866 roku – na Kolej Zabajkalską, gdzie wziął udział w powstaniu zabajkalskim.

Po procesie nad uczestnikami zrywu został wysłany do prac w Aleksandrowskiej gorzelnii, potem znów do Irkucka, a potem do warzelni soli. Według dokumentów archiwalnych w 1871 roku miał on 25 lat, wzrost 2 arszyny 6 werszków (ok. 170 cm). Brązowooki, włosy ciemny blond, brak znaków szczególnych (ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 1012, Л. 75).

Eugeniusz Niebelski nie powołując na żadne źródła podaje, że Aleksander Stankiewicz zmarł w 1878 r. w okręgu kańskim guberni jenijskiej w wieku 36 lat. (Niebelski 2016: 104). Jest to niezgodne z prawdą, czego dowodzą informacje znajdujące się w archiwach Kraju Krasnojarskiego (byłej guberni jenijskiej).

W 1871 roku, po odbyciu katorgi w Usolu na terenie guberni irkuckiej, Stankiewicza skierowano do Aleksandrowskiej gorzelnii znajdującej się w powiecie minusińskim guberni jenijskiej. W 1873 roku zwrócił się do gubernatora jenijskiego z prośbą o umożliwienie 6-miesięcznego wyjazdu do domu, aby „pomóc chorej matce i bratu mieszkającym w mieście Litin”, ale dostał odmowę (ГАКК, Ф. 595, Оп. 1, Д. 5509, Л. 1). W 1876 roku jego siostra Zofia Stankiewicz, mieszkanka miasta Litin w guberni podolskiej, zwróciła się do gubernatora o skierowanie jej brata ze wsi Pokrowsk w okręgu minusińskim „do innej miejscowości, gdzie mógłby łatwiej uzyskać środki do utrzymania się z malarstwa, którym się zajmuje” (ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 1012, Л. 1).

Po niezbędnej weryfikacji politycznej lojalności Stankiewiczowi pozwolono zamieszkać w Krasnojarsku przez rok w celu uprawiania malarstwa pod warunkiem właściwego nadzoru policyjnego” (ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 1012, Л. 10). W 1892 roku Stankiewicz szukał możliwości „powrotu do swojej ojczyzny z przywróceniem utraconych praw stanu, jak również starał się o skierowanie na służbę wojskową jako szeregowy do Syberii Wschodniej, ale bez powodzenia” (ГАКК, Ф. 595, Оп.1, Д. 3967, Л. 4).

W guberni irkuckiej cieszył się on wśród zesłańców sławą utalentowanego rysownika i akwarelisty, który zostawił swoje rysunki w albumie zesłańca Włodzimierza Czetwertyńskiego, razem ze swoimi kolegami – Stanisławem Katerłą i Maksymilianem Oborskim (Niebelski 2021: 80). Obecnie akwarele Aleksandra Stankiewicza można znaleźć w zasobach Muzeum antropologii i etnografii im. Piotra Wielkiego (Kunstkamera) w Sankt Petersburgu, w Muzeach Krajoznawczych w Krasnojarsku i Minusińsku oraz w Irkuckim muzeum sztuki. Najbardziej znaną akwarelą Aleksandra Stankiewicza jest obraz namalowany w 1875 r. pt. „Pobór jasaka przez Kozaków w guberni jenijskiej” (Чебодаева 2020).

Inny zesłańiec, uczestnik powstania zabajkalskiego i jednocześnie żołnierz wojny krymskiej Paweł Kiełkiewicz, w 1879 r. popełnił samobójstwo będąc na osiedleniu w guberni jenijskiej (Niebelski 2016: 97). Większa część zesłańców miała możliwość wrócić do domu po amnestii 1883 r. Po ogłoszeniu ostatniej amnestii tzw. koronacyjnej na podstawie manifestu z 15 maja 1883 r. w guberni jenijskiej znajdowało się 2270 osób spośród byłych powstańców 1863 r. (Wyliczenia na podstawie: ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 41, 68, 69, 73, 74, 77, 79, 81, 87, 90, 92, 121, 122, 131, 135, 141).

W wyniku tej amnestii zesłańcom zezwolono na powrót do ojczyzny. W stosunku do nich przestał istnieć nadzór policyjny, przechodzili oni do stanu wolnych obywateli. Liczba zesłańców w guberni jenijskiej zmniejszyła się o 35–40% w różnych okręgach. Od 1883 r. Polacy, osądzeni za udział w powstaniu 1863 r., zostali zwolnieni spod nadzoru policyjnego i przestali być uwzględniani przez władze miejscowe przy zestawianiu okręgowych i gminnych wykazów dotyczących liczebności osób nadzorowanych. W 1885 r. w guberni jenijskiej

skiej zostało mniej więcej 2 tys. zesłańców – uczestników powstania 1863 r. Największa ich część przebywała w okręgach minusińskim i kańskim (Wyliczenia na podstawie: ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 121, 122, 131, 135, 141).

Od tego momentu nie można było zewidencjonować Polaków, którzy pozostali w guberni jenißejskiej po ogłoszeniu ostatniej amnestii. Już wcześniej wspomnianego Józefata Ohryzkę, którego członkowie spisku krasnojarsko-kańskiego wybrali jako przedstawiciela z decydującym głosem w tymczasowym rządzie syberyjskim ułaskawiono właśnie w wyniku tej amnestii, ale upłynął rok, nim go zwolniono. Ohryzko nie brał aktywnego udziału ani w spisku krasnojarsko-kańskim, ani w powstaniu zabajkalskim. Jednak władze uważały, że przybywający na dwudziestoletniej katordze w Akatuju w pobliżu granicy z Chinami zesłańców jest na tyle niebezpieczny, że po zakończeniu procesu nad uczestnikami powstania zabajkalskiego jako podejrzany został przeniesiony do Wilujska w okręgu jakuckim. Przez kilka lat przebywał on tam w całkowitym odosobnieniu. Dopiero w 1871 r. pozwolono mu osiąść w Jakucku, a w 1874 r. przenieść się do Irkucka. Po zwolnieniu pozwolono mu na osiedlenie w Ufie, z czego on nie zdążył skorzystać i zmarł w Irkucku w 1890 r. (Kijas 2023: 359–360).

Jednak nie wszystkich uczestników powstania zabajkalskiego ta amnestia dotyczyła. Ostatnich uwalniano od nadzoru policyjnego aż w 1894 r. (Niebelski 2016: 102–103). I tu nie da się nie zgodzić z opinią Eugeniusza Niebelskiego, że nawet ta ostatnia amnestia, prowadzona już przy ostatnim cesarzu rosyjskim Mikołaju II była dość ograniczona, bo

w 1894 roku z ograniczeń zesłańczych i policyjnej kontroli wprawdzie zwalniano, przywrócono im też prawa i swobody, natomiast zabraniano powrotu i zamieszkania na ziemiach rodzinnych, w Polsce, na Litwie czy Ukrainie. Otrzymali wolność, ale w ramach Imperium – wolni, a jednak niewolni. Rodzina i kraj traciły ich bezpowrotnie, a dziś ich syberyjskie losy są najczęściej nie do rozpoznania (Niebelski 2016: 108).

Zakończenie

Henryk Skok w swojej monografii „Polacy nad Bajkałem 1883-1883” wydanej w 1974 r. określił powstanie zabajkalskie jako „ostatni czyn zbrojny w historii powstania styczeniowego” (Skok 1974: 298–299). Jednak znana badaczka dziejów Syberii Wiktoria Śliwowska nie zgadzała się z tym określeniem „Trudno, jak sądzę, uznać bitwę, a raczej potyczkę, nad rzeką Bystrą-Miszyczą z 28 czerwca 1866 roku (nowego stylu 10 lipca), za epilog powstania styczeniowego, jego „ostatni akord”. Podobnie jak „spisek omski” 1833 roku – za próbę kontynuowania powstania listopadowego. I w jednym, i w drugim wypadku poniesiona klęska była nadto dotkliwa, by mógł ktokolwiek z dotkniętych jej skutkami uwierzyć po raz wtóry w sukces walki bez broni i bez jakiegokolwiek poparcia z zewnątrz”. (Niebelski 2016: 7). Wiktoria Śliwowska określała to powstanie raczej jako „wystąpienie zbrojne” z czym z kolei nie zgadza się Eugeniusz Niebelski. Píše on, że

wydarzenia nadbajkalskie były powstaniem. Były bowiem buntem przeciw zniewoleniu, miały swój wyzwolenczy cel, rozpoczęły się walką orężną z ciemnością, nawet jeśli – wbrew założeniom i nadziejom inspiratorów i przewodników – miały

tylko wymiar lokalny, krótki epizod zbrojny i zakończyły się całkowitą klęską i zbiorową ucieczką” (Niebelski 2016: 149–150).

Wszystko to tylko dowodzi, że temat powstania zabajkalskiego przyniesie nam jeszcze sporo nowych ciekawych odkryć, interpretacji i może nareszcie zaistnieje w świadomości polskiej jako ważny epizod historii narodowej.

Literatura:

- Brus A., Śliwowska W., (red.), 2007, *Wystąpienie polskich katorżników na trasie okołobajkalskim. Cztery relacje*, Warszawa.
- Маина Чебодаева, *История Хакасии в картине, написанной в 1875 году: сбор ясака казаками*, <https://news.myseldon.com/ru/news/index/240015884> [15.08.2025].
- Митина Н. П., 1965, *Во глубине сибирских руд. к столетию восстания польских ссыльных на Кругобайкальском тракте*, Москва.
- Kijas A., 2023, *Polacy w Rosji od XVII wieku do 1917 roku. Słownik Biograficzny*, Poznań.
- Lasocki W., 1934, *Wspomnienia z mojego życia*, t.2., Kraków.
- Leończyk S., 2017, *Polskie osadnictwo wiejskie na Syberii w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, Warszawa.
- Лейкина-Свирская В.Р., 1962, *О характере восстания ссыльных поляков на Байкале в 1866 г.*, «Исторические записки» т.72, s. 229-245.
- Niebelski E., 2016, „*Lepsza nam kula niżli takie życie!*” *Polskie powstanie nad Bajkałem w 1866 roku*, Lublin.
- Niebelski E., (oprac.), 2021, *Antoni Rozmaniith – zesłaniec 1863 roku. Wspomnienia nadbajkalskie i syberyjski album*, Lublin.
- Pantielejew L., 1964, *Wspomnienia*, przeł. Z. Korczak-Zawadzka, Warszawa.
- Skok H., 1974, *Polacy nad Bajkałem 1863-1883*, Warszawa.

Źródła:

- Государственный архив Красноярского края (Archiwum Państwowe Kraju Krasnojarskiego) – dalej ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 23, 873, 1012.
- ГАКК, Ф. 2120. Оп.1. Д. 41, 68, 69, 73, 74, 77, 79, 81, 87, 90, 92, 121, 122, 131, 135, 141, 226, 3967, 5509.
- Государственный архив Иркутской области (Archiwum Państwowe Obwodu Irkuckiego – dalej ГАИО, Ф.24, Оп. 32, Д. 70, 75.

References:

- Brus A., Śliwowska W., (eds.), 2007, *Wystąpienie polskich katorżników na trasie okołobajkalskim. Cztery relacje*, Warszawa.
- Chebodayeva M., 2020, *Istoriya Khakasii v kartine, napisannoy v 1875 godu: sbor yasaka kazakami*, <https://news.myseldon.com/ru/news/index/240015884> [dostęp 15.08.2025].
- Mitina N. P., 1965, *Vo glubine sibirskikh rud. k stoletiyu vosstaniya pol'skikh ssyl'nykh pa Krugobaykal'skom trakte*, Moskva.
- Kijas A., 2023, *Polacy w Rosji od XVII wieku do 1917 roku. Słownik Biograficzny*, Poznań.
- Lasocki W., 1934, *Wspomnienia z mojego życia*, t.2., Kraków.

- Leończyk S., 2017, *Polskie osadnictwo wiejskie na Syberii w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, Warszawa.
- Leykina-Svirskaya V.R., 1962, *O kharaktere vosstaniya ssyl'nykh polyakov na Baykale v 1866 g.*, «Istoricheskiye zapiski» t.72, pp. 229-245.
- Niebelski E., 2016, „*Lepsza nam kula niżli takie życie!*” *Polskie powstanie nad Bajkałem w 1866 roku*, Lublin.
- Niebelski E.,(eds),2021,*Antoni Rozmanith – zesłaniec 1863 roku. Wspomnienia nadbajkałskie i syberyjski album*, Lublin.
- Pantielejew L., 1964, *Wspomnienia*, transl. Z. Korczak-Zawadzka, Warszawa.
- Skok H., 1974, *Polacy nad Bajkałem 1863-1883*, Warszawa.

Sources:

- Государственный архив Красноярского края (State Archives of the Krasnoyarsk Krai) – hereafter ГАКК, Ф. 595, Оп. 63, Д. 23, 873, 1012.
- ГАКК, Ф. 2120. Оп.1. Д. 41, 68, 69, 73, 74, 77, 79, 81, 87, 90, 92, 121, 122, 131, 135, 141, 226, 3967, 5509.
- Государственный архив Иркутской области (State Archives of the Irkutsk Oblast – hereafter ГАИО, Ф.24, Оп. 32, Д. 70, 75.

Maria Iwanowa

(Prezes Honorowy Autonomii Polaków „Nadzieja” w Ułan Ude
Ułan Ude, Republika Buriacja, Rosja)

Na straży polskiej pamięci o powstaniu zabajkalskim

Guarding the Polish memory of the Baikal Insurrection

Streszczenie: Artykuł jest poświęcony genezie powstania zabajkalskiego 1866 r. oraz zachowaniu pamięci o powstaniu w realiach współczesnych. Na Syberii polskie powstanie na Bajkałem jest powszechnie znane, w szczególności w Buriacji i obwodzie irkuckim. Potomkowie zesłanych Polaków dbają o zachowanie pamięci historycznej tych dramatycznych wydarzeń.

Słowa kluczowe: powstanie zabajkalskie, zesłańcy, Syberia, Republika Buriacji, Miszycha, pomnik, Stowarzyszenie „Nadzieja”.

Summary: This article examines the origins of the 1866 Baikal Insurrection and the ways in which its memory is preserved today. In Siberia, the Polish uprising on Baikal is widely known, particularly in Buryatia and the Irkutsk Oblast. Descendants of exiled Poles strive to preserve the historical memory of these dramatic events.

Key words: Baikal Insurrection, exiles, Siberia, Republic of Buryatia, Miszycha, memorial, Association “Hope”.

Polskie związki z Syberią sięgają daleko w przeszłość. Jednak dopiero wiek XIX można uznać za początek masowych zsyłek Polaków na Syberię. Masowo Polacy-zesłańcy napłynęli do Syberii w wyniku represji po powstaniu styczniowym. Według Stefana Kieniewicza na Syberię skazano około 38 000 powstańców, z czego 10% na katorgę, a pozostałych na różne formy przymusowego osiedlenia (Leończyk 2021: 14).

Pod sam koniec XIX wieku rozpoczęła się też emigracja zarobkowa, rekrutująca się w większości z wykształconych ludzi, lekarzy, nauczycieli, inżynierów i mechaników, wyjeżdżających m.in. na budowę kolei transsyberyjskiej.

Mariusz Świder w książce „Jak podbijaliśmy Rosję” pisze:

Rosyjski minister spraw wewnętrznych Iwan Goriemykin na początku 1897 roku musiał stawić się u Mikołaja II osobiście, aby złożyć wyjaśnienie w sprawie informacji podanych przez dziennik „Nowoje Wremia”. Gazeta donosiła, że 20% budowniczych Kolei Transsyberyjskiej to Polacy (Świder 2020: 154).

Na podstawie rosyjskich danych statystycznych i spisów ludności z lat 1910–1912 na Syberii przebywało około 52 000 Polaków, w poszczególnych okręgach ich liczebność wynosiła do 6% ogółu mieszkańców (Wiśniewski 2019: 63). Szacuje się, że przed 1914 r. diaspora polska na Syberii powiększyła się do 70 000 osób (Wiśniewski 2019: 66).

Zgodnie z przeprowadzonym powszechnym spisem ludności w 1926 roku w ZSRR było 782 300 Polaków, z tego w Rosyjskiej Federacyjnej Republice Radzieckiej – 204 tys. (Leończyk 2021: 28). Polacy w ZSRR stali ofiarami wielu masowych represji w latach 30.

i 40. XX wieku. Tajona tam przez lata polskość zaczęła odzywać, sięgając po swoje korzenia dopiero po padnięciu kurtyny Związku Radzieckiego i zapoczątkowanej przez Michaiła Gorbaczowa polityce pierestrojki. Zaczęli powstawać narodowe organizacje społeczne.

Na Syberii pierwsze polskie stowarzyszenie kulturalno-oświatowe powstało w Irkucku w 1990 r. Bolesław Szostakowicz zaproponował, aby organizacji nadać nazwę „Ogniwo”, nawiązującą do polsko-litewskiego Stowarzyszenia „Ogniwo”, które działało w Irkucku w latach 1906–1924 r. (A to „Ogniwo” właśnie. И это все „ОГНИВО” 2015: 9, 11–12).

W latach 90. XX w. na Syberii powstało 12 organizacji polonijnych, głównie w dużych miastach. Zdecydowana ich większość zajmuje się przede wszystkim oświatą polonijną i zachowaniem tradycji polskich (Leończyk 2021: 37).

Narodowo-Kulturalna Autonomia Polaków „Nadzieja” w Ułan Ude powstała w 1993 roku. Jej założycielem i pierwszym prezesem był Waclaw Sokołowski. Organizacja działa w kilku kierunkach: edukacyjnym, kulturalnym, naukowo-badawczym, wydawniczym (Иванова 2021: 58-61). W niniejszym artykule przedstawiony zostanie jeden z ważnych aspektów działalności „Nadziei”: odkrywanie miejsc pamięci, związanych z historią Polaków w Buriacji i zachowanie pamięci historycznej.

Na Syberii polskie powstanie nad Bajkałem jest powszechnie znane, w szczególności w Buriacji i obwodzie irkuckim, a potomkowie zesłanych Polaków dbają o zachowanie pamięci historycznej tych dramatycznych wydarzeń. Moje doświadczenia z pobytu w Polsce są zgoła odmienne: powstanie zabajkalskie (1866 r.) praktycznie nie istnieje w szerszej świadomości historycznej Polaków, zapomina się o nim nawet na lekcjach historii. Tymczasem są to wydarzenia zasługujące na pamięć i uznanie wśród współcześnie żyjących. Jednym z celów tego artykułu jest upowszechnienie informacji na jego temat, aby pamięć o heroicznej walce i poświęceniu uświadomiła wszystkim, jak wielkie było pragnienie wolności uczestników tego zrywu. Zachowanie pamięci o powstaniu zabajkalskim zarówno wspomnienie przeszłości, jak i dbałość o wartości, które są aktualne również dziś.

Syberyjskie zesłanie to nie tylko geograficzne wygnanie, ale i próba duchowej siły. Choć większość zesłańców była pozbawiona nadziei na powrót, niektórzy z nich nie pogodzili się z tym losem. W sytuacji, wydawałoby się wręcz beznadziejnej, tysiące kilometrów od Polski, bez broni i zaplecza, w środowisku polskich zesłańców politycznych – uczestników powstania styczniowego zarodził się plan wywalczenia sobie drogi do Chin i odzyskanie w ten sposób wolności. Powstanie było inspirowane współpracą z rosyjskimi rewolucjonistami, z organizacją „Ziemia i Wola” (Митина 1966: 32–51).

Z początkiem 1866 roku władze carskie zgromadziły dużą ilość katorżników w guberni irkuckiej. Do robót wyznaczono 721 zesłańców i skierowano do pracy przy budowie nowego traktu nad skrajem Bajkału tzw. traktu Bajkalskiego od Kułtuku do Miszychy (Niebelski 2016: 21).

W nocy z 24 na 25 czerwca 1866 roku Polacy rozbroili konwój w Kułtuku, przejęli pocztowe konie i ruszyli w stronę następnych polskich obozów. Po drodze grupy chętnych dołączały do powstańców, którzy rozbijali konwoje, przejmując zaprzęgi, a także zniszczyli linię telegrafu łączącego stacje poczty z Irkuckiem, by uniemożliwić Rosjanom komunikację. Starania te okazały się nieskuteczne, ponieważ wiadomość o polskim „buncie” dotarła do Irkucka już następnej nocą i gubernialne władze podjęły natychmiastowe działania w celu zdławienia powstania (Niebelski 2016: 33).

Do starcia z carskim wojskiem doszło 28 czerwca pod Miszyczą nad rzeką Bystrą (Bystraja) w pobliżu jej ujścia do Bajkału (Tamże: 38). W walce zginęło 15 polskich zesłańców oraz jeden oficer rosyjski. Powstańcy uciekli do tajgi, by spróbować przebić się do granicy (Семенов 2012: 100). Poszczególnych działań bojowych już nie rejestrowano, sporadycznie mogło dochodzić do strzelanin, gdy z tajgi wychodzili uciekinierzy i natykali się na wojsko.

12 lipca generał Kukiel uspokajał gubernatora Syberii Wschodniej, że sytuacja jest pod pełną kontrolą i jeszcze 10 dni „... a ostatni powstańcy znajdują się w naszych rękach albo wzięci siłą oręża, albo wypędzeni z lasów głodem, szkorbutem i meszką” (Niebelski 2016: 61). Po miesiącu, około 25–28 lipca (6–9 sierpnia) powstanie polskie nad Bajkałem zostało zdławione (Tamże: 71). Koniec lata i początek jesieni trwało śledztwo i ogłoszono wyrok.

Czterech przywódców powstania: Narcyz Celiński, Gustaw Szaramowicz, Władysław Kotkowski i Jakub Rejner, zostało skazanych na karę śmierci przez rozstrzelanie. Krótco przed śmiercią pozwolono im napisać pożegnalne listy do najbliższych w kraju. W związku z tym, że żaden ze skazanych nie wyraził w nich skruchy lub żalu z powodu „buntu” i uczestnictwa w zbrojnym powstaniu, władze nie wyraziły zgody na przekazanie korespondencji rodzinom (Tamże: 127). Wykonanie wyroku nastąpiło 27 listopada 1866 roku na przedmieściach Irkucka, w Uszakowkie, położonej w pobliżu rzeki Angary, za tzw. rogałką jakucką (Яковец 1998: 110). Obecnie jest to już część miasta Irkuck – os. Maratowskoje.

15 uczestników powstania, poległych w starciu pod Miszyczą pochowano na miejscu walki w mogile zbiorowej. Na grobie poległych Rosjanie umieścili krzyż. Miejsce to odwiedził w 1880 r. Benedykt Dybowski (Wanczura 1931: 30). Na krzyżu znajdował się napis w języku rosyjskim: «Здесь погребены взбунтовавшиеся польские мятежники, убитые во время перестрелки 28 июня 1866 г.»¹ (Семенов 2012: 100).

Pierwszym drewnianym krzyżem na kopcu kamieni opiekował się jeden z powstańców, przypuszczalnie Kazimierz Markowski, ale po jego śmierci lub wyjeździe z wioski uległ on zniszczeniu (Niebelski 2016: 138). W 1970 r. na miejscu grobu już prawie nic nie zostało, a badania terenowe wykazały jedynie porozrzucane kamienie (Семенов 2012: 101).

Historia powstania zabajkalskiego przez długie lata pozostawała na marginesie oficjalnej pamięci. Dopiero po 100 latach władze sowieckie zaczęły dostrzegać potrzebę upamiętnienia tego wydarzenia. W setną rocznicę powstania nad Bajkałem komsomolcy ze Śludzianki w obw. irkuckim, przeszli szlakiem powstańców od miejscowości Kułtuk, gdzie rozpoczęło się powstanie, do Miszyczy. Wtedy padła propozycja postawienia pomnika na miejscu tych tragicznych wydarzeń (Tamże).

W 1967 roku władze Irkucka upamiętniły powstanie zabajkalskie w nazwie ulicy. Ulica Transportowa w historycznej części Irkucka została przemianowana na ulicę Polskich Powstańców. Nazwę tę nosi do dzisiaj.

W 105. rocznicę powstania, w 1971 roku Uchwałą Rady Ministrów Buriackiej Autonomicznej SSR (obecnie Republika Buriacja) „Zbiorowy grób zesłanych polskich powstańców, poległych w walce z wojskiem carskim 28 czerwca 1866 roku” (podana dokładna lokalizacja) został wpisany do rejestru zabytków historycznych i kulturowych miejscowego

¹ „Tu są pogrzebani zbuntowani polscy powstańcy, zabici podczas strzelaniny 28 czerwca 1866” (Tłumaczenie autorki).

znaczenia (Постановление Совета Министров...). W 1979 roku miała się odbyć rekonstrukcja pomnika, ale z powodu braku finansowania termin wielokrotnie odrańczano. Ministerstwo Kultury Buriackiej ASSR opracowywało projekt pomnika na miejscu mogiły zbiorowej, ale nie został on ukończony (Семенов 2012: 101).

Dopiero po założeniu Narodowo-kulturalnej Autonomii Polaków „Nadzieja” w Ułan Ude rozpoczęły się aktywne działania w celu odnalezieniu miejsca pochówku i wzniesieniu pomnika. Starania zapoczątkował założyciel organizacji i ówczesny przewodniczący Wacław W. Sokołowski oraz krajoznawca Michaił I. Dimow (Niebelski 2016: 138). Projekt pomnika i jego finansowanie zapewniła Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Narodu Polskiego. Uroczystości odsłonięcia pomnika polskich powstańców odbyły się 13 października 2001 roku w 135. rocznicę powstania zabajkalskiego. Odsłonięto wówczas drewniany pomnik-krzyż z dwujęzycznym napisem na granitowej tablicy, który głosi: „Pamięci zesłańców polskich uczestników powstania nad Bajkałem, poległych w walce z żołnierzami carskiej Rosji 12 lipca 1866 r. Śpijcie spokojnie, bohaterowie. Pamiętamy o was. Stowarzyszenie Kultury Polskiej „Nadzieja” Ułan Ude. Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Warszawa”.

W odsłonięciu pomnika wzięli udział m.in.: Konsul Generalny RP w Irkucku Stanisław Sokół, przedstawiciele organizacji polonijnych „Nadzieja” z Ułan Ude oraz „Ogniwo” z Irkucka, Stowarzyszenie Historyków Republiki Buriacja, władze lokalne oraz kierownictwo Rezerwatu Bajkalskiego. Uroczystości obejmowały wiec pamięci, składanie wieńców, mszę świętą i poświęcenie pomnika. Uroczyste nabożeństwo celebrował proboszcz rzymskokatolickiej parafii Najświętszego Serca Jezusa Chrystusa w Ułan Ude Adam Romaniuk (Виноградова 2001: 1).

W nowoczesnej Buriacji, w 2010 roku „[z]biorowy grób zesłanych polskich powstańców, poległych w walce z wojskiem carskim 28 czerwca 1866 roku (według starego stylu); trzysta metrów na wschód od st. Miszycha przy drodze kolejowej, rekonstruowany w 90. latach XX w.” ze zdjęciem pomnika oraz podanym materiałem produkcji: metal, marmur, został wpisany do Rejestru Obiektów Dziedzictwa Kulturowego Republiki Buriacja (Свод объектов культурного наследия Республики Бурятия 2010: 257).

Po postawieniu pomnika co roku polonijna delegacja z Ułan Ude wyjeżdżała na Dzień Pamięci do miejscowości Miszycha, aby oddać hołd bohaterom. Podjęliśmy wtedy decyzję, aby zapraszać na nasze uroczystości, upamiętniające powstanie zabajkalskie, delegacje z Polski. Zainicjowałam m. in. kontakt z Małopolskim Oddziałem Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych w Krakowie. Co roku na tę uroczystość przyjeżdżały różne delegacje z Polski: m.in. z Olecka (z burmistrzem tego miasta), Białegostoku, Krakowa (Семенов 2011: 2). Wraz z Konsulem Generalnym w uroczystościach brały udział znane osobowości z Polski (Mostowszczykowska 2013: 1).

W książce „Długi marsz do wolności”, wydanej przez Narodowe Centrum Kultury w Warszawie, trzech podróżników, którzy pokonali szlak bohaterów książki Rawicza „Długi marsz”, opisali jeden dzień wyprawy na Syberię w następujący sposób:

Dnia 24 lipca udaliśmy się do wsi Miszycha, położonej na południowym brzegu Jeziora Bajkał. Powodem naszej wizyty były uroczystości upamiętniające 144. rocznicę powstania zabajkalskiego. Obchody zorganizowało stowarzyszenie „Nadzieja”.

Kilkogodzinna uroczystość wywarła na nas wielkie wrażenie. Ciekawy program przygotowała młodzież z organizacji „Nadzieja”. Pod pomnikiem upamiętniających poległych Polaków złożyliśmy wieńce i zapaliliśmy znicze. Minutą ciszy uczciliśmy pamięć polskich powstańców, następnie odśpiewaliśmy hymn Polski. Punktem kulminacyjnym uroczystości była msza polowa, odprawiona w języku polskim za Ojczyznę. Ksiądz Włodzimierz Siek z parafii irkuckiej św. Józefa wygłosił wzruszającą homilię (Drożdż, Grzywaczewski, Malinowski 2011).

Przytaczam tu tylko jeden przykład, ale takich opisanych wspomnień było więcej.

Od 2013 roku „Nadzieja” prowadziła ekspedycje naukowo-krajoznawcze pt. „Bajkałski szlak polskich zesłańców Powstania Bajkałskiego 1866 roku”. Brała w nich udział młodzież z „Nadziei” oraz goście z Polski. Ekspedycje trwały do 9 dni, a do zadań uczestników należało: przejście wzdłuż trasy zabajkałskiego powstania; przeprowadzenie badań terenowych miejsc pamięci oraz historycznych, związanych z powstaniem; przestudiowanie ekspozycji w muzeach szkolnych i krajoznawczych. Po przybyciu do miejscowości Miszycha członkowie ekspedycji porządkowali teren przy pomniku, składali sprawozdanie z wyprawy i otrzymywali certyfikaty udziału (Semenov 2014: 2).

Eugeniusz Niebielski, który uczestniczył w wyprawie w 2016 roku, w swojej książce pt. „«Lepsza nam kula, niż takie życie!» Polskie powstanie nad Bajkałem w 1866 roku” opisał ten szlak w następujący sposób:

„Tropa” zaczyna się w Kultuku, gdzie rozpoczęło się powstanie, wiedzie przez fragment (na Szamance) starej krugobajkałskiej drogi, wznoszonej w 1866 roku przez katorżników, kieruje się przez miasteczko Śludzianka ku górą i wyniosłemu szczytowi Pik Czerskiego - wysokości 2090 metrów n.p.m. – (na który powstańcy 1866 roku nie wspinali), ale ścieżki tamtejsze z gór wychodzące obstawiali wtedy strażą Buriaci i kozacy, a jedna z przełęczy z pewnością dlatego nosi do dziś nazwę Żandarmski Pieriełom); dalej ku północy – wędrowanie odbywa się od miejscowości Tanchoj ponad górską rzeczką Osinowką (do wodospadu „Tanchoj” w Rezerwacie Biosfery „Bajkałski”, a cała impreza kończy się patriotyczno-wspomnieniową uroczystością (łącznie ze mszą świętą, przemówieniami i składaniem kwiatów) przy mogile i krzyżu nad starą odnogą rzeki Miszycha, tuż przy Bajkale” (Niebelski 2016: 138).

Wieloletnie wyjazdy na Syberię i udział w uroczystościach „Nadziei” w Miszysze Jerzego Bogusława Nowaka – członka władz krajowych i Małopolskich PTSM, podróżnika, dziennikarza, fotografa – zaowocowało ważnymi wydarzeniami w Polsce. Dzięki jego inicjatywie 25 listopada 2016 roku przy budynku Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych w Krakowie, przy ul. Oleandry 4 została odsłonięta tablica, upamiętniająca rozstrzelanych przywódców Powstania Polskiego nad Bajkałem 1866 r. z napisem: „W 150. rocznicę rozstrzelania w Irkucku 27 XI 1866 roku przywódców polskiego powstania nad Bajkałem Narcyza Celińskiego, Władysława Kotkowskiego, Gustawa Szaramowicza, Jakuba Rejnera. Oddział Małopolski Polskiego Towarzystwa Schronisk Młodzieżowych Kraków, 27 XI 2016 roku. Kamień jest darowizną kopalni wapienia «Czartowice»”.

Z inicjatywy Dyrektora Departamentu do spraw Polonii MSZ Iwony Kozłowskiej w 2017 roku powstał projekt „Wspólna Ławka” pod hasłem „Śladami polskich badaczy Syberii”. Dwuletni projekt, dotowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej w ramach zadania „Rodzina Polonijna”, polegał na wymianie uczniów Szkoły Podstawowej nr 203 im. Antoniny i Jana Żabińskich w Warszawie a Polską Szkołą Społeczną Autonomii Polaków „Nadzieja” w Ułan Ude.

Realizując II edycję projektu, we wrześniu 2018 roku, piętnastoosobowa grupa składająca się z uczniów, nauczycieli i przedstawicieli polskiej oświaty odbyła tygodniową podróż do Ułan Ude na Syberii. „Nadzieja” przygotowała ciekawy program, w ramach którego jeden dzień został przeznaczony na podróż do Miszychy, miejsca tragicznych wydarzeń powstania zabajkalskiego („Wspólna Ławka”).

Tam, nad Bajkałem, dzieci doświadczyły żywej lekcji historii: historii o godności, odwadze i marzeniu o wolnej Polsce, niesionej aż na Syberię. Ta wyprawa poszerzyła wiedzę uczniów o kolejne ważne fakty z bogatej historii Polski. Pobyt na Syberii uczniów warszawskiej szkoły był pełen niezwykłych przeżyć, radości i wielu wzruszeń. W pamięci na zawsze pozostali piękne syberyjskie krajobrazy, uroki Bajkału oraz chwile spędzone z Rodakami.

Po zakończeniu dwóch edycji projektu „Wspólna Ławka” udało się pozyskać środki na jego kontynuację na lata 2019–2020 pod tytułem: „Ostatni akord Powstania Styczniowego. Ślady Powstania Bajkalskiego”. Pierwszą edycję projektu realizowano w 2019 roku w Warszawie. Polonijna młodzież z Ułan Ude została zakwaterowana w Europejskim Domu Spotkań Młodzieży, a program pobytu zawierał m.in.:

- warsztaty historyczne – Ostatni akord Powstania Styczniowego. Powstanie Bajkalskie;
- złożenie kwiatów pod pomnikiem w Krakowie – Pomnik Kamień „W 150 rocznicę rozstrzelania w Irkucku. 27.11.1866 przywódców Polskiego Powstania nad Bajkałem”;
- otwarcie zorganizowanej przez Jerzego Bogusława Nowaka wystawy „Miejsce polskiej martyrologii na Syberii” – spotkanie z autorem wystawy;
- spotkanie z profesorem Eugeniuszem Niebelskim, autorem książki „Lepsza nam kula niżli takie życie Polskie Powstanie nad Bajkałem w 1866 r.”;
- odnalezienie zapisu „Powstanie Bajkalskie, czerwiec 1866” i złożenie kwiatów na Grobie Nieznanego Żołnierza na Placu Piłsudskiego w Warszawie, które w Polsce zostało upamiętniono dopiero w 1991 roku i odsłonięto podczas obchodów 200-lecia Konstytucji 3 Maja. Z powodu pandemii, II edycja projektu, planowana na 2020 rok, nie została zrealizowana.

W 2023 roku w Miszysze, nad Bajkałem został spiłowany krzyż i zniszczona tablica pamiątkowa. W gruncie rzeczy to nie kamień i nie metal upamiętniają historię – robią to ludzie. Ludzie, którzy nie pozwalają, by ślady przeszłości uległy zatarciu, i którzy dbają, by rozbrzmiewał choćby szept wspominający te mało znane aspekty polskiej historii. Dopóki powstanie zabajkalskie istnieje w pamięci społecznej, nie ginie również pamięć o jego uczestnikach. Największą nagrodą i podziękowaniem dla tych, którzy zginęli „za naszą i waszą wolność” w powstaniu nad Bajkałem jest nasza pamięć. To właśnie dzięki potomkom zesłanych Polaków na Syberii, działaczom społecznym, ta historia wciąż żyje, jest źródłem wzruszeń i pamięci zbiorowej.

Literatura:

- A to „Ogniwo” właśnie. И это все „Огниво”*, 2015, Иркутск.
- Drożdż F., Grzywaczewski T., Malinowski B., 2011, *Długi marsz do wolności. Bunt na krańcach imperium*, Warszawa.
- Leończyk S., 2021, *Mniejszość polska w Federacji Rosyjskiej: uwarunkowania, stan aktualny i perspektywy*, Lublin.
- Mostowszczykowska G., 2013, *Pamięć w sercu żywa*, „Pierwsze Kroki”, июнь, № 2 (51).
- Niebelski E., 2016, *Lepsza nam kula niżli takie życie! Polskie powstanie nad Bajkałem w 1866 roku*, Lublin.
- Ostatni akord powstania styczniowego – powstanie bajkalskie 2019/2020*, [w:] <http://www.sp203.edu.pl/ostatni-akord-powstania-styczniowego-powstanie-bajkalskie/> [29.07.2025].
- Semenov E., 2013, *Dzień pamięci nad Miszychą*, „Pierwsze Kroki”, июнь, № 2 (51), s. 1–2.
- Semenov E., 2014, *Śladami polskich powstańców*, „Pierwsze Kroki”, март, №1 (54), s. 1–2.
- Świder M., 2020, *Jak podbijaliśmy Rosję*, Warszawa.
- Wanczura A., 1932, *Powstanie syberyjskiego legionu wolnych Polaków nad Bajkałem w roku 1866*, Lwów.
- Wiśniewski J., 2019, *Liczebność Polaków we Wschodniej Rosji i na Syberii w latach 1914–1918. Zarys problematyki*, [w:] *Polacy na Syberii od XIX do XXI wieku*, Monografia wieloautorska pod redakcją naukową Sergiusza Leończyka, s. 63–74.
- Wspólna Ławka 2018/2019*, [w:] <http://www.sp203.edu.pl/wspolna-lawka-2018-19/> [29.07.2025].
- Виноградова А., 2001, *Там где шумит Байкал, высится памятный крест*, „Pierwsze Kroki”, ноябрь, № 5, s. 1–2.
- Иванова М., 2012, *Возрождение этнической культуры поляков в Республике Бурятия (на примере деятельности Национально-культурной автономии поляков «Наджея»)* [w:] *Диалог культур в местном сообществе в условиях трансформации российской государственности: материалы Всероссийской научно-практической конференции с международным участием (г. Улан-Удэ, 11–13 сент. 2012 г.): к 80-летию образования БГПИ-БГУб*, Улан-Удэ, s. 58–61.
- Митина Н., 1966, *Во глубине сибирских руд. К столетию восстания польских ссыльных на Кругобайкальском тракте*, Москва.
- Постановление Совета Министров Бурятской АССР № 379 от 29 сентября 1971 года*.
- Свод объектов культурного наследия Республики Бурятия. Памятники архитектуры и истории*, 2010, Улан-Удэ.
- Семенов Е., 2012, *Музеефикация недвижимых объектов историко-культурного наследия поляков в Бурятии: Опыт МОО Национально-культурная Автономия Поляков г. Улан-Удэ «Наджея»*, [w:] *Поляки в Бурятии*, том VII.
- Яковец Р., 1998, *Байкальская колония* [w:] *Поляки в Бурятии*, том II, Улан-Удэ.

References:

- A to „Ognivo” właśnie. I eto vse «Ognivo»*, 2015, Irkutsk.
- Drożdż F., Grzywaczewski T., Malinowski B., 2011, *Długi marsz do wolności. Bunt na krańcach imperium*, Warszawa.
- Iwanowa M., 2012, *Vozrozhdeniye etnicheskey kul'tury polyakov v Respublike Buryatiya (na osnove deyatel'nosti Natsional'no-kul'turnoy avtonomii polyakov «Nadzheya»)* [in:] *Dialog kul'turnykh soobshchestv v usloviyakh transformatsii rossiyskoy gosudarstvennosti: materialy Vserossiyskoy nauchno-prakticheskoy s uchastiyem Mezhdunarodnoy konferentsii (g. Ulan-Ude, 11–13 sentyabrya 2012 g.): k 80-letiyu obrazovaniya BGPI-BGUb*, Ulan-Ude, pp. 58–61.
- Leończyk S., 2021, *Mniejszość polska w Federacji Rosyjskiej: uwarunkowania, stan aktualny i perspektywy*, Lublin.
- Mitina N., 1966, *Vo konsul'tativnykh sibirskikh rud. K stoletiyu vosstaniya pol'skikh ssyl'nykh na Krugobaykal'skom trakte*, Moskva.
- Mostowszczykowska G., 2013, *Pamięć w sercu żywa*, „Pierwsze Kroki”, iyun', № 2 (51), pp. 1–2.
- Niebelski E., 2016, *Lepsza nam kula niżli takie życie! Polskie powstanie nad Bajkałem w 1866 roku*, Lublin.
- Ostatni akord powstania styczniowego – powstanie bajkalskie 2019/2020*, [in:] [http://www.sp203.edu.pl/ostatni-akord-powstania-styczniowego-powstanie-bajkalskie/\[29.07.2025\]](http://www.sp203.edu.pl/ostatni-akord-powstania-styczniowego-powstanie-bajkalskie/[29.07.2025]).
- Postanovleniye Soveta Ministrov Buryatskoy SSR № 379 ot 29 sentyabrya 1971 goda*.
- Semenov E., 2014, *Śladami polskich powstańców*, „Pierwsze Kroki”, mart, №1 (54), pp. 1–2.
- Semenov Ye., 2012, *Muzeyefikatsiya nedvizhimykh ob'yektov istoriko-kul'turnogo naslediya polyakov v Buryatii: Opyt MOO Natsional'no-kul'turnaya avtonomiya Polyakov g. Ulan-Ude «Nadzheya»*, [zh:] *Polyaki v Buryatii*, tom VII, pp. 100–110.
- Semenov E., 2013, *Dzień pamięci nad Miszychą*, „Pierwsze Kroki”, iyun', № 2 (51), pp. 1–2. *Svod ob'yektov kul'turnogo naslediya Respubliki Buryatiya. Pamyatniki arkhitektury i istorii*, 2010, Ulan-Ude.
- Świder M., 2020, *Jak podbijaliśmy Rosję*, Warszawa.
- Vinogradova A., 2001, *Tam gde shumit Baykal, vysitsya pamyatnyy krest*, „Pierwsze Kroki”, noyabr', № 5, pp. 1–2.
- Wanczura A., 1932, *Powstanie syberyjskiego legionu wolnych Polaków nad Bajkałem w roku 1866*, Lwów.
- Wiśniewski J., 2019, *Liczebność Polaków we Wschodniej Rosji i na Syberii w latach 1914–1918. Zarys problematyki*, [in:] *Polacy na Syberii od XIX do XXI wieku*, Monografia wieloautorska pod redakcją naukową Sergiusza Leończyka, pp. 63–74.
- Wspólna Ławka 2018/2019*, [in:] [http://www.sp203.edu.pl/wspolna-lawka-2018-19/\[29.07.2025\]](http://www.sp203.edu.pl/wspolna-lawka-2018-19/[29.07.2025]).
- Yakovets R., 1998, *Baykal'skaya poloniya* [in:] *Polyaki v Buryatii*, vol. II, Ulan-Ude, pp. 58–61.

Wkład mieszkańców Kujaw w rozwój społeczno-gospodarczy i kulturalny Syberii

The contribution of the inhabitants of Kuyavia to the socio-economic and cultural development of Siberia

Streszczenie: Artykuł został poświęcony wkładowi zesłańców z Kujaw w rozwój społeczno-gospodarczy oraz kulturalny Syberii. Na przykładzie prezentacji losów kilku postaci od czasów konfederacji barskiej aż do lat 60 XIX wieku (zesłańcy postyczniowi) została pokazana skala zjawiska, które wymaga dalszych badań. Szczególny nacisk został położony na działalność muzyczną Konstantego Wolickiego w Tobolsku i Omsku oraz stworzenie nowoczesnego gospodarstwa rolnego przez księdza Jana Chyliczkowskiego we wsi Nikolskoje (Obecnie Kraj Krasnojarski).

Słowa kluczowe: Syberia, zesłanie, Konstanty Wolicki, Jan Chyliczkowski, konfederaci barscy

Summary: This article is devoted to the contribution of exiles from Kyavia to the socio-economic and cultural development of Siberia. The fates of several members of the Bar Confederation to the 1860s (exiled after the collapse of the January Uprising 1863-64) illustrate the scale of this phenomenon, which requires further research. Particular emphasis is placed on the musical work of Konstanty Wolicki in Tobolsk and Omsk, and the creation of a modern farm by Father Jan Chyliczkowski in the village of Nikolskoye (now Krasnoyarsk Krai).

Key words: Sibir, exile, Konstanty Wolicki, Jan Chyliczkowski, Bar Confederation

Mieszkańców Kujaw, podobnie jak Polaków z innych regionów kraju, przez setki lat zsyłano na Syberię. Nie były to postacie tak znane jak bracia Józef i Bronisław Piłsudscy, pochodzący z Wileńszczyzny, Benedykt Dybowski z Mińszczyzny, czy też Wacław Sieroszewski, rodem z Mazowsza, a mimo to wielu z nich przyczyniło się do kulturalnego i gospodarczego rozwoju Syberii. Trudno ustalić dokładną liczbę osób, które na przestrzeni dziejów zesłano z Kujaw. O większości z nich mamy jedynie śladowe informacje. Nie oznacza to jednak, że nic nie wiemy o ich pobycie i działalności na Syberii. Można z pewnością próbować pokazać skalę zjawiska, zachodzącego przynajmniej od czasów konfederacji barskiej, a także przybliżać biografie poszczególnych zesłańców, po których została dokładna dokumentacja. W artykule na przykładzie kilku postaci będę chciał przedstawić, jak Kujawiacy wnieśli swój wkład w rozwój kulturalny i gospodarczy Syberii, a także jak wyglądała ich asymilacja.

Polska obecność na Syberii liczy ponad 400 lat i łączy się z początkiem podboju ziem za Uralem przez Cesarstwo Moskiewskie. W 1581 roku ataman kozacki Jermak Timofiejew-

wicz, wysłany przez Stroganowów, rodzinę kupców, na Wschód, rozbił oddziały tatarskiego chana Kuczuma. Tak rozpoczął się podbój Syberii przez Rosję. Okres od XVI do XVIII wieku to czas licznych wojen między Rzeczpospolitą a Rosją. Część polskich jeńców trafiała na stopniowo podbijaną Syberię. Losy tych osób są w większości słabo zbadane. Niektórzy z nich szybko umierali, inni asymilowali się, zakładali rodziny i rozpoczynali służbę w Cesarstwie jako wojskowi lub urzędnicy. Chyba najbardziej znanym przykładem jest Nicefor Czernichowski, który zbuntował się, uciekł i utworzył własne państwo na pograniczu rosyjsko-chińskim¹. Polaków zsyłano również na początku XVIII wieku, mimo że Rzeczpospolita nie była oficjalnie w stanie wojny z Rosją. „W czasach rozdwojenia, gdy to jeden do Sasa, drugi do Lasa, któż może przeszkodzić Moskałom w wywożeniu na Syberię nie tylko jeńców wojennych, ale także spokojnych ludzi” (Janik 1991: 48). Do lat 60. XVIII wieku byli to jednak najczęściej mieszkańcy terenów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wojny z Moskwą miały dla nich większe znaczenie niż dla mieszkańców Korony, dla których kwestie rosyjskie były o wiele odleglejsze.

Zesłania Polaków w XVI i XVII wieku nie odbywały się jednak masowo. To się zmieniło wraz z konfederacją barską, coraz częściej nazywaną pierwszym antyrosyjskim powstaniem w Polsce. Według Michała Janika, autora jednej z podstawowych prac na temat losów Polaków na Syberii, można mówić o 10 000 zesłańcach (Janik 1991: 48).

Do tej liczby dodać należy nieznaną ilość kozaków polskich i czerni, zesłanych za hajdamaczyznę, oraz również nieznaną ilość spokojnego ludu rolnego, uprowadzonego z posiadłości szlacheckich na Syberję i w głąb Rosji (Janik 1991: 51).

Dwóch współczesnych badaczy: Zbigniew J. Wójcik i Antoni Kuczyński szacują liczbę zesłańców na ok. 15 000 (Kuczyński, Wójcik 1991: 5). Z kolei Karol Lubicz Chojecki, zesłaniec, dość dokładnie określił liczbę jeńców:

9 800 z okładem naszego liczone niewolnika polskiego; z tych 5 600 do wojskowej zabrano służby, 356 różnymi czasami wymarło, 429 moskiewską przyjęli religię, a reszta po uczynionych z Portą Otomańską traktatach do polskich granic z marszałkami odesłani byli (Chojecki 1997: 98).

Nie sposób dziś jednoznacznie stwierdzić, ilu barszczan trafiło na Syberię. Możemy jedynie próbować zbliżyć się do dokładnej liczby. Pewne jednak jest, że mówimy o kilkunastu tysiącach osób, z których większość nie powróciła do ojczyzny.

Jak widać, nasza wiedza na temat zesłanych konfederatów barskich jest pełna luk. Wciąż nie znamy wielu nazwisk zesłańców, a tym bardziej – ich losów. Polska historiografia niewiele posunęła się w tej materii od początków XX wieku i książki Władysława Konopczyńskiego (Konopczyński 2017). W świadomości zbiorowej jest to niemalże zapomniane wydarzenie, a w szkołach wspomina się o nim głównie w kontekście upadku Rzeczypospolitej i losów Maurycego Beniowskiego, którego ucieczkę i życie opisał kilku pisarzy, z Juliuszem Słowackim na czele (Słowacki 1952). W 2018 roku wydano *Słownik biograficzny kon-*

¹ Tzw. Państwo Jaxa nad Amurem (Zob. Kuczyński 2007: 46–53).

federatów barskich zesłanych na Zachodnią Syberię. Jest to wspaniałe źródło do poznania skali zesłań. Słownik obejmuje zaledwie jedno z kilku miejsc docelowego osiedlenia się Polaków. Wciąż brakuje nam analogicznego źródła do obszaru Kraju Orenburskiego, Zaurala, czy też Syberii Wschodniej (Caban, Niebelski 2021: 182). Książka zawiera podstawowe informacje, które udało się zebrać badaczom na podstawie kwerendy w kilkunastu archiwach. Zazwyczaj oprócz imienia i nazwiska możemy poznać miejsce urodzenia lub pochodzenia, narodowość, wyznanie, stan cywilny, wyuczony zawód, wzrost, a także dowiedzieć się o bitwach, w których dana osoba wzięła udział, oraz o miejscu, w którym trafiła do niewoli. Dane te jeńcy podawali pisarzom rosyjskim, którzy nie znali języka polskiego. Często więc imiona, nazwiska i miejscowości zapisano z błędami na tyle poważnymi, że trudno odtworzyć oryginał na podstawie fonetycznego zapisu. Jak zauważyli Wiesław Caban i Eugeniusz Niebelski, zdarzają się też przypadki popularnych imion i nazwisk, jak np. Jan Baranowski.

Jan Baranowski z „ziemi sandomierskiej” to nie ten sam Jan Baranowski z „województwa krakowskiego”. Tylko czy do końca jest pewność? Niestety nie, bo trzeba założyć, że urzędnik mógł się zwyczajnie pomylić. A czasami dana osoba raz powiadała, że pochodzi z „ziemi sandomierskiej”, a innym razem, że z „województwa krakowskiego”. Tak się działo w przypadku osób, które nie zdawały sobie sprawy z różnicy między jednym a drugim określeniem (Caban, Niebelski 2021: 179).

Warto dodać, że większość danych jest niekompletna z różnych względów². Można jedynie mieć nadzieję, że w przyszłości powstaną grupy badawcze, które podejmą się tej problematyki i zapełnią luki na zesłańczej mapie barszczan.

Na podstawie samego obszaru Syberii Zachodniej widać natomiast, że na zesłanie trafiło minimum kilkunastu mieszkańców Kujaw. Prawdopodobnie było ich więcej, ponieważ nie wszyscy podawali miejscowości, z których się wywodzili. Można domniemywać, że część osób pojmanych na Kujawach również pochodziła z tego regionu. Niewykluczone też, że Kujawiacy walczyli w innych rejonach Polski. Dodatkowo należy pamiętać, że lista biogramów barszczan wciąż się rozszerza i możliwe, że wkrótce zostaną ustalone kolejne nazwiska Polaków zesłanych na Syberię Zachodnią. Skoro do słownika trafiło około 15–18 % zesłańców, to prawdopodobnie również mieszkańców Kujaw powinno być 5–7 razy więcej niż w opublikowanej pracy.

W słowniku nie znajdziemy znanych postaci pochodzących z Kujaw. Większość zesłańców z tego regionu stanowili rzemieślnicy i mieszczaństwo, którzy po 2–3 letnim okresie niewoli rozpoczynali służbę w rosyjskiej armii. Jako przykład może posłużyć Andrzej Ruszkowski,

urodzony około 1753 roku, 2 arszyny, 5,5 werszka [ok. 168 centymetrów – P.G.], włosy ciemnobrązowe, twarz smągła, oczy szare, urodzony w miejscowości

² Im później partie zesłańców trafiały na Syberię, tym dokładniej opisywano poszczególne osoby. Wiele jednak zależało od zaangażowania pisarza i wylewności zesłańców, którzy często woleli zataić pewne informacje.

Kowal w brzeskoliteńskim³ województwie, mieszczanin lub szlachcic, służył u kujawskiego Marszałka Antoniego Głębockiego. Wzięty do niewoli przez armię rosyjską w grudniu 1770 roku pod Rodziszawem. Przeprowadzony w marcu 1773 roku z Kazania do Tiumenty przez chorążego Maksimowa. Wysłany z Tiumenty do Tobolska (Крих, Мулина, Данильчик 2020: 494).

Na temat Ruszkowskiego zachowało się dość dużo danych, z których wiemy, że zaaklimatyzował się on na Syberii, ożenił się w 1777 roku, a po pewnym czasie doczekał się dziewięcioosobowej rodziny.

Jak już wspominałem, Ruszkowski nie był jedyną osobą z Kujaw. Do niewoli w czasie konfederacji barskiej dostali się też m.in. Marcin Tomaszewski (ur. 1749) z Krzewentu, Tadeusz Jeżewski (ur. 1747) z Zakrzewa, Florian Żdański (ur. 1739) ze Skrzynek, Franciszek Orłowski (ur. 1748) z Raciążka. Znaczna część zesłańców była doświadczonymi żołnierzami, często przedstawicielami drobnej szlachty i rzemieślnikami. W większości były to osoby piśmienne, które przyniosły ze sobą cenne doświadczenia z Europy Środkowej. Jak słusznie zauważyli we wstępie autorzy słownika, konfederaci znacząco wpłynęli na rozwój Syberii przez umiejętne wkomponowanie się w wieloetniczne społeczeństwo (Крих, Мулина, Данильчик 2020: 7).

Lepiej znamy składy osobowe późniejszych fal zesań na Syberię, które nastąpiły wraz z upadkiem insurekcji kościuszkowskiej, klęską wojsk Napoleona i dwóch XIX-wiecznych powstań: listopadowego i styczniowego. Z wielu względów wspomniane wydarzenia są dokładniej zbadane przez historyków, a także lepiej rozpoznawane przez Polaków. Wciąż istnieje wiele luk, szczególnie w przypadku nazwisk zesłańców z 1794 roku i lat 1812–1813, jednak dzięki intensywnej współpracy polsko-sowieckiej w dziedzinie „wspólnej walki z caratem” udało się ustalić wiele faktów dotyczących XIX-wiecznych powstań (Сливовская 2011: 308-321). Zarówno polscy, jak i rosyjscy historycy już dawno stwierdzili, że Polacy przyczynili się do przyspieszenia rozwoju Syberii. Zesłańcami były w znacznej części osoby dobrze wykształcone, młode, otwarte na nowe doświadczenia. Wielu z nich – z nudów lub jako sposób walki z samotnością, a często również z depresją – postanawiało poświęcić się badaniom Syberii. Dość dobrze opisano naukową działalność Benedykta Dybowskiego, Aleksandra Czekanowskiego, Wiktora Godlewskiego, Bronisława Piłsudskiego, czy też Jana Czerskiego: ich starania o wsparcie finansowe, samodzielne przygotowywanie przyrządów i aparatury badawczej oraz problemy z miejscowymi urzędnikami. Polscy badacze docierali do najbardziej odległych zakątków Syberii. Pamięć o części z nich przetrwała do dziś, o czym można się przekonać podczas przeglądania atlasu geograficznego (góry Czerskiego, czyli pasmo górskie na Zabajkalu, a także łańcuch górski w Jakucji, czy też Szczyt Czerskiego w górach Chamar-Daban) lub po zapoznaniu się ze współczesną kinematografią jakucką, odwołującą się do utworów Wacława Sieroszewskiego (Шостакович 2015: 522-549)⁴. Zdecydowana większość polskich zesłańców nie utrwaliła się jednak w masowej pamięci. Taki los spotkał również dziesiątki osób pochodzących z Kujaw.

³ Pisarz najprawdopodobniej nie wiedział o istnieniu Brześcia Kujawskiego.

⁴ Filmy na podstawie opowiadań Sieroszewskiego: *Rzeka* (2002), *Nuczcza* (2021).

Dobrym tego przykładem jest Konstanty Wolicki, który trafił na Syberię w rezultacie aresztów związanych ze sprawą zaliwszczyków. Jest on bardzo barwną postacią. Urodził się w Śmiłowicach pod Kowalem, w majątku zakupionym przez rodziców. Maciej Wolicki – ojciec Konstantego – był wpływową postacią w czasach Stanisława Augusta Poniatowskiego, ponieważ pełnił funkcję szambelana (Śliwowska 1998: 680). Z kolei matka – Agnieszka pochodziła z rodziny Skarbków i była spokrewniona z rodziną Fryderyka Chopina.

Konstanty Wolicki otrzymał staranne domowe wykształcenie, a następnie studiował na Uniwersytecie Jagiellońskim i na Uniwersytecie Warszawskim. Odebrał również wykształcenie muzyczne w Paryżu. W 1831 roku powrócił z Francji do Polski i wziął udział w powstaniu listopadowym. Po klęsce insurekcji ukrywał się najpierw w Toruniu, a później we Wrocławiu⁵. W 1832 roku powrócił do kraju i przejął majątek w Śmiłowicach. Było to możliwe dzięki rodzinnym konotacjom, dzięki którym osobiście zwrócił się z prośbą do króla pruskiego o wstawiennictwo. Ten zadziałał błyskawicznie, w wyniku czego po dwóch tygodniach Wolicki złożył w Kaliszu przysięgę wierności na ręce generała Sobolewa (Wolicki 1876: 29–30).

Od początku kolejnego roku Wolicki zaangażował się w zarządzanie majątkiem, w którego planował tchnąć nowego ducha. Sielankę zakłóciło przybycie emisariuszy z Francji, którzy w tym samym czasie przekradli się do Cesarstwa Rosyjskiego z Prus w celu wzniesienia nowego antyrosyjskiego powstania. Liczyli na zaangażowanie się dobrzyńskiej i kujawskiej szlachty, ta jednak jasno dała do zrozumienia, że nie zamierza przyłączać się do ruchu konspiracyjnego. Podobnie postąpił Wolicki, przy czym uważał jednak za obowiązek pomóc w ucieczce Kalikstowi Borzewskiemu, swojemu przyjacielowi z młodości (Wolicki 1876: 34)⁶. Mimo że akcja przebiegła sprawnie, Wolicki nie chciał, aby w przyszłości podejrzenia o wspieranie irredenty padły na jego bliskich, u których zatrzymał się w drodze do Prus. Dlatego postanowił o całej sprawie opowiedzieć porucznikowi Jurgaszce, swojemu znajomemu, a przy okazji solidnie opłaconemu komendantowi kujawskiego okręgu żandarmerii, i tym samym – zamknąć ostatecznie sprawę.

Byłem młody, niedoświadczony, bogaty; świat widziałem w najpiękniejszych kolorach, sądziłem, że wszyscy najszlachetniejszymi są ożywieni uczuciami, postanowiłem więc wszystko przyjąć na siebie, uwolnić resztę wszystkich, zaprzeczając wszelkiego ich udziału w wywiezieniu Borzewskiego [...] (Wolicki 1876: 40).

W swej naiwności nie podejrzewał, że w rezultacie wznowionego śledztwa trafi do aresztu w Cytadeli Warszawskiej, a później – na Sybir. Warto odnotować, że w Ludwisarni wraz z nim więziono innych mieszkańców Kujaw i okolic (Kaliskie, Płockie), jak choćby

⁵ Najprawdopodobniej Wolicki brał udział w czasie opóźnienia marszu Iwana Paskiewicza na Warszawę i przeprawy na lewy brzeg Wisły w Płocku. Z dokumentów wynika, że kapitan Wolicki starał się wysadzić mosty w rejonie Płocka i Nieszawy, ale nie otrzymał na czas „materii palnych”. (Tokarz 1993: 423; Augustyniak 2024: 387).

⁶ Borzewskiemu udało się uniknąć odpowiedzialności karnej. Zob. *Spoleczeństwo polskie i próby wznowienia walki zbrojnej w 1833 roku*, (Djakow, Kieniewicz, Śliwowska, Steblij 1984: 338)

Ignacego Orpiszewskiego, związanego z Kłóbką⁷, lub Erazma Czermińskiego ze wsi Gorzaków z obwodu lipnowskiego, których większość trafiła na syberyjskie zesłanie⁸.

Losy Wolickiego nie wpisują się w martyrologiczny klucz. Co prawda droga na Sybir należała – jak to było w przypadku prawie wszystkich zesłańców – do jednego z najtrudniejszych okresów w jego życiu. W trakcie etapów kajdany poraniły mu nogi, doskwierały mu trudne warunki sanitarne i brak poszanowania godności osobistej. Alkoholizm żandarmów, brud panujący w etapowych więzieniach i brak informacji na temat najbliższej przyszłości dopełniały obrazu nieszczęścia. Jednak już sam kilkuletni pobyt w Tobolsku i Omsku mocno odbiegał od standardowego wyobrażenia losu zesłańca. Bez wątplenia Wolicki miał dużo szczęścia, gdyż Iwan Weljaminow, generał-gubernator w Tobolsku, dobrze znał i cenił jego ojca. Wolicki we wspomnieniach nie ukrywał, że gubernator podjął go bardzo życzliwie i wszelkimi możliwymi sposobami starał się ulżyć mu w zesłańczym losie. Punktem zaczepienia okazało się muzyczne wykształcenie Wolickiego. Akurat w tym czasie zwolnienie z zesłania uzyskał kapelmistrz orkiestry wojskowej Aleksander Alabjew i potrzebny był jego następca (Wolicki 1876: 79). Wolicki idealnie nadawał się na to stanowisko. Nie tylko potrafił wykorzystać wieloletnie doświadczenie większości muzyków, lecz także odkryć w nich nowe pokłady talentu. Już po pierwszej próbie zyskał uznanie orkiestry.

W tych kilku godzinach mojej muzycznej próby i w ten pierwszy dzień mojej muzycznej kariery szczęśliwie ustaliłem sobie reputację i wzrosłem do znakomitości azjatyckiego Beethovena i w tej to opinii w całej mej kapelmistrzowskiej kariery utrzymywałem się ciągle. Po próbie wyszedłem z koszar, przedzierzgnąwszy się nagle z posieleńca w wielkiego człowieka (Wolicki 1876: 84).

Wrażenia Wolickiego nie wydają się przesadzone. W ciągu kilku następnych lat pobytu w Tobolsku udało mu się wypracować pozycję niekwestionowanego autorytetu muzycznego. Jako główny muzyk w mieście, kompozytor i artysta był chętnie przyjmowany w większości domów elit Tobolska. Muzyka zawsze odgrywała na Syberii ogromną rolę. Po podboju tego regionu przez Rosję oprócz tradycyjnych instrumentów zaczęto wykorzystywać gęśle, bałajki, skrzypce i dudy. Od XVIII wieku szybko rozwijały się na Syberii orkiestry garnizonowe (Jędrzychowska 2000: 134). Orkiestra prowadzona przez Wolickiego należała do największych nie tylko na Syberii, lecz także w Rosji. W 1835 roku składała się z 48 muzyków, a jej skład w czasie kapelmistrzostwa Wolickiego tylko się rozrastał. Znaczenie i rola dyrygenta w Tobolsku były tak duże, że kiedy w 1837 roku następca tronu – Aleksander II – w czasie podróży po kraju dotarł na Syberię, władze miasta pozwoliły Wolickiemu przygotować utwór na cześć carewicza. Ze względu na napięty program wizyty młodego Romanowa w Tobolsku do wykonania opery *Syberyjski dzień* nie doszło. Muzyk miał jednak okazję, aby przekazać partycję opery Wasylowi Żukowskiemu – nauczycielowi Aleksandra II, wraz z prośbą o uwolnienie z syberyjskiej niewoli. Wolności nie otrzymał, ale jego utwór nagrodzono 500 rublami asygnacyjnymi (Wolicki 1876: 186). Wolicki często korzystał ze swoich znajomości, aby poprawić warunki zesłania innym Polakom. Jeśli tylko któryś ze

⁷ Zachowały się listy Ignacego Orpiszewskiego do Gustawa Zielińskiego (Zob. Król 2021: 91–142).

⁸ Biogramy współtowarzyszy Wolickiego (zob: Śliwowska 1998; Stogowska 2016: 5–7).

skazańców przejeżdżających przez Tobolsk, a później – Omsk, potrafił grać na jakimś instrumencie, to szybko się okazywało, że kapelmistrzowi akurat brakuje właśnie takiego muzyka do ulepszenia orkiestry. Choć rekomendacje Wolicki często wystawiał na wyrost, jedynie z chęci zapewnienia bezpiecznego życia rodakowi, to nie dziwiły one jego zwierzchników. Polscy muzycy mieli ugruntowaną renomę w całej Rosji. Dotyczyło to zarówno gwiazd o sławie europejskiej (Michał Ogiński, Maria Szymanowska, Apolinary Kątski), również jak i skazańców, którzy w Polsce odebrali lepsze lub gorsze wykształcenie muzyczne. Czasami wśród nich zdarzały się prawdziwe perełki, jak Franciszek Bylicki (Iwański 1968: 197)⁹. Wielu polskich skazańców, którzy uczyli się gry na instrumencie jedynie w dzieciństwie, po latach korzystało ze swoich umiejętności i nauczało muzyki bogatszych mieszkańców Syberii. Możliwości zatrudniania nowych osób były ograniczone, w związku z czym Wolicki zdecydowanie częściej zwracał się z prośbą do zaprzyjaźnionych urzędników, aby ci spróbowali ulżyć protegowanym zesłańcom czy to przez wydłużenie pobytu w mieście dla poprawy zdrowia, przekazanie dodatkowych racji żywnościowych, czy też przez skierowanie konkretnej osoby w bardziej łagodne miejsce. Zazwyczaj udawało mu się pomóc, choć czasem protekcja przynosiła skutek odwrotny do zamierzonego. Tak było w przypadku próby przedłużenia w 1839 roku pobytu w Tobolsku Ewy Felińskiej, Józefy Rzążewskiej i Pauliny Wilczopolskiej, których wyjazd do docelowego miejsca zesłania przyśpieszył gubernator Iwan Tałyzin (Wolicki 1876: 194-199).

Zdecydowanie do największej fali zesłań doszło po powstaniu styczniowym. Z wielu powodów nie sposób podać konkretnej liczby jeńców podążających na wschód, choć oczywiście powstało wiele prób szacunkowego określenia skali tych represji. Na podstawie danych urzędowych często podawano liczbę około 18 tysięcy (Maksimow 1898: 81). Dane te wydają się jednak niedoszacowane, na co zwracał już uwagę w latach 60. XX wieku historyk Otton Beiersdorf, który twierdził, że w okresie powstania styczniowego zesłano około 30 tysięcy osób wraz z członkami ich rodzin, ale bez osób wcielonych do batalionów (Beiersdorf 1964: 41). Obecnie wielu historyków szacuje, że można mówić o około 40 000 zesłańców (Kita 2017: 63; Niebelski 2018).

Pamięć o powstaniu styczniowym na Kujawach jest wciąż żywa. O wydarzeniach sprzed przeszło półtora wieku przypominają zarówno muzea, jak i liczne pomniki, krzyże, kamienie stawiane na miejscach bitew, potyczek lub też w innych symbolicznych miejscach upamiętniających bohaterów insurekcji (Cieślak 2023: 169–185; Chudzyński 2023: 207–224). Wśród dziesiątków prac z tej problematyki z pewnością na pierwszy plan wybija się monografia zbiorowa pod redakcją Sławomira Kalembki (Kalembka 1989). Mimo dostępnych licznych źródeł oraz prac na temat powstania styczniowego na Kujawach wypada zgodzić się z Kalembką, który stwierdzał:

Brak przecież dotąd studium historycznego, ujmującego w głębszy i pełniejszy sposób dzieje kujawskiej dziedziny w trudnych latach powstania styczniowego. Stwierdzenie to dotyczy również dziejów wojennych Kujaw wschodnich w latach 1863–1864 (Kalembka 1989a: 10).

⁹ August Iwański sam również był muzykiem i nawet koncertował wspólnie z Bylickim w Tiumeni.

Podczas przeglądania literatury przedmiotu można odnieść wrażenie, że losy zesłańców są stosunkowo najslabiej zbadane. Wynika to przede wszystkim ze słabej dostępności archiwów, które w znacznej mierze są rozsiane po całej Federacji Rosyjskiej. Trudno nawet jednoznacznie stwierdzić, ile osób z Kujaw wyruszyło na Sybir. Pewnych odpowiedzi można oczekiwać po zakończeniu prac nad grantem *Polscy zesłańcy polityczni na Syberii – interaktywny słownik biograficzny* prowadzonym przez Mariusza Kulika z Instytutu Historii PAN. I choć Kujawy ze względu na ukształtowanie terenu nie były najdogodniejszym miejscem do działań partyzanckich, to kilkadziesiąt bitew i potyczek stoczono właśnie na tym obszarze (Kalembka 1989a: 7, 22–23). Oprócz miejscowej szlachty, inteligencji i chłopów w insurekcji na Kujawach brała także udział znaczna część ochotników z zaboru pruskiego, którzy z pobudek patriotycznych byli gotowi na śmierć lub zesłanie (Myśliwski-Wołoski 1975: 104–149).

Dobrym przykładem osoby związanej z Kujawami, która miała wpływ na rozwój syberyjskiej gospodarki, jest ksiądz Jan Chyliczkowski. Pochodził z Warszawy, ale zdecydowaną większość swojej posługi kapłańskiej po powrocie z Syberii sprawował w Brześciu Kujawskim (1886–1902), gdzie został zapamiętany jako gorliwy kaznodzieja i społecznik (Zob. Chyliczkowski 1890). Za antyrosyjską postawę, a przede wszystkim za kazania, głoszone w duchu patriotycznym, został aresztowany w 1861 roku, jednak już rok później skorzystał z amnestii carskiej (Niebelski 2016: 15-17). Jego aktywna działalność w czasie powstania styczniowego zakończyła się zesłaniem do wsi Nikolskoje w okręgu Aczyńskim (obecnie Kraj Krasnojarski). Tam szybko wykazał się dużą zaradnością finansową – pomnożył swój majątek dzięki handlowaniu solą, bydłem i zbożem – a także zasłynął jako pionier nowych upraw na Syberii. Jak wielu innych Polaków zesłanych w głąb Rosji, korzystał z nasion zakupionych w Polsce, które bardzo często świetnie się przyjmowały na południu Syberii i dawały porównywalne plony. W ciągu kilku lat pokazał się też jako świetny gospodarz, który stał się inspiracją dla miejscowych chłopów i ułatwiał im pracę. Jego wkład w postęp gospodarczy okolic Nikolskoje był tak duży, że Piotr Wałujew, minister spraw wewnętrznych, zgodził się pozostawić go na miejscu, mimo realizacji postanowienia, żeby wszystkich zesłanych polskich duchownych osadzić w Tunce. Z pewnością na jego decyzję miały wpływ prośby miejscowych chłopów, którzy stwierdzali, że dzięki wybudowaniu młyna i młyna-olejarni, a także dzięki produkcji i sprzedaży maku, makowego oleju, chmielu oraz pszenicy ksiądz stał się elementem koniecznym do postępu tego regionu. Oprócz tego Chyliczkowski sprowadzał na własny użytek rośliny nieznane na Syberii, czym inspirował miejscową ludność do urozmaicania własnych ogrodów i warzywników (Niebelski 2016: 19–20).

Chyliczkowski nie był wyjątkiem. Także polscy zesłańcy z innych regionów często gorliwie zabierali się za uprawy rolne. Rośliny sprowadzane z Europy przypominały im rodzinne strony, a praca w polu, czy też w przydomowych ogrodach i warzywniakach nie tylko pozwalała na bardziej godziwe życie, lecz także koła tęsknotę, a często również samotność i nudę. Nieprzypadkowo Agaton Giller pisał:

Najlepiej uprawiane i zasiane grunta są polskie. Wygnańcy nasi niejedną reformę w tutejszym rolnictwie wywołali [...] Na rolnictwie znać tu wpływ polski. Wpływ

zupełnie dobroczynny, bo doskonalały jedno z najważniejszych, ponieważ karmiących ludzi zatrudnień (Giller 1867: 26–27).

Podobne wrażenia można mieć na podstawie wspomnień Wacława Lasockiego, lekarza zesłanego do Usola, który wielokrotnie podkreślał, że przydomowy ogród pozwalał mu znieść trudy zesłania, gdyż czuł się w nim jak w rodzinnym domu.

Tu uprawialiśmy powoje, groszki pachnące, rezedę, lewkonje, goździki, petunje, werbeny, portulak i inne. By zaś mieć obfitość warzywa, urządziliśmy inspekta około domu [...] Prócz zwykłych warzyw hodowaliśmy nieznane tu kalafjory, kalarepy, granatową i włoską kapustę, fasole i kukurydzę (Lasocki 1934: 168).

Bez wątpienia Polacy wnieśli swój wkład w urozmaicenie diety mieszkańców Syberii. Wymienieni przeze mnie zesłańcy, mający swój wkład w rozwój muzyki i rolnictwa, to tylko nieliczne przykłady z setek, a może z tysięcy Kujawiaków, którzy nie tylko przystosowali się do miejscowego społeczeństwa, lecz także mieli istotny udział w ułatwianiu i uprzyjemnianiu życia na Syberii. Podczas omawiania kolejnych fal zesłań starałem się pokazać, że przez kilkaset lat Polacy, również ci pochodzący z Kujaw, trafiali na Syberię i zmieniali przy okazji jej charakter.

Oczywiście, są to tylko przyczynki, jednak liczę, że mogą one zachęcić badaczy dziejów Kujaw do poszukiwania lokalnej historii również na Syberii. Kwerendy w archiwach rozsianych po prowincji, również w tych rodzinnych, a także dokładna lektura regionalnej prasy powinny przybliżyć nam losy osób zesłanych z Kujaw do odległych regionów Rosji. W warunkach wojny i izolacji od archiwów rosyjskich jest to jedna z najprostszych metod badań nad historią Polaków na Syberii.

Literatura:

- Augustyniak K., 2024, *Powstanie listopadowe w województwie łockim: mobilizacja i działania zbrojne*, Ostrołęka.
- Beiersdorf O., 1964, *Współpraca polskich i rosyjskich rewolucjonistów na Syberii w okresie Powstania Styczniowego*, w: *Z przeszłości Syberii*, Kraków, s. 41–57
- Caban W., Niebelski E., 2021, *Badacze rosyjscy o Konfederatach Barskich zesłanych na Sybir*, „Teki Komisji Historycznej TN KUL” nr 3(18), s. 177–182.
- Chojecki K., 1997, *Pamięć dzieł polskich. Podróż i niepomyślny sukces Polaków*, Bagno-Warszawa-Wrocław 1997.
- Chudzyński J., 2023, *Miejsca upamiętniające powstanie styczniowe 1863 r. na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, [w:] Antonowicz M., Opióła-Cegiełka M., (red.) *Historia i pamięć. Powstanie styczniowe na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, Toruń, s. 207–224.
- Chyliczkowski J., 1890, *Kazania pasyjne miane w Kościele Kaliskim świętego Mikołaja przez księdza Jana Chyliczkowskiego*, Warszawa.

- Cieślak M., 2023, *Powstanie styczniowe w narracji Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku*, [w:] Antonowicz M., Opióła-Cegiełka M., (red.) *Historia i pamięć. Powstanie styczniowe na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, Toruń, s. 169–185;
- Djakow W.A., Kieniewicz S., Śliwowska W., Steblij F.I. (red.), 1984, *Spoleczeństwo polskie i próby wznowienia walki zbrojnej w 1833 roku*, Wrocław.
- Giller A., 1876, *Opisanie Zabajkalskiej krainy w Syberii*, t. III, Lipsk.
- Iwański – senior A., 1968, *Pamiętniki 1832-1876*, Warszawa.
- Janik M., 1991, *Dzieje Polaków na Syberii*, Wrocław.
- Jędrzychowska B., 2000, *Polscy zesłańcy na Syberii 1830-1883*, Wrocław 2000.
- Kalembka S. (red.), 1989, *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, Warszawa.
- Kalembka S. 1989a, *Kujawy wschodnie w powstaniu styczniowym. Rys wybranych zagadnień*, [w:] Kalembka S. (red), *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, Warszawa 1989, s. 7–79.
- Kita J., 2017, *Syberyjskie losy powstańców styczniowych z regionu łódzkiego*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” t. XVII, s. 63–76.
- Konopczyński W., 2017, *Konfederacja barska*, t. 1–2, Poznań.
- Król M., 2021, *Literat za Uralem. Zesłańcze losy Gustawa Zielińskiego (1834-1842)* Lublin.
- Kuczyński A., 2007, *Syberia. 400 lat polskiej diaspory. Zesłania, martyrologia i sukces cywilizacyjny Polaków*, Krzeszowice.
- Kuczyński A., Wójcik Z., 1997, *Przedmowa*, [w:] Chojecki K., *Pamięć dzieł polskich. Podróż i niepomysłny sukces Polaków*, Bagno-Warszawa-Wrocław.
- Lasocki W., 1934, *Wspomnienia z mojego życia. Na Syberii*, t. II, Kraków.
- Maksimow S., 1898, *Syberia i ciężkie roboty*, przeł. Z. Pietkiewicz, t. 3, Warszawa.
- Myśliborski-Wołowski S., 1975, *Rejencja bydgoska a powstanie styczniowe*, Warszawa.
- Niebelski E., 2016, *Jana Chyliczkowskiego losy i dokonania*, [w:] Chyliczkowski J., *Syberia pod względem etnograficznym, administracyjnym, rolniczym i przemysłowo-handlowym*, Lublin, s. 5–22.
- Niebelski E., 2018, *Powstanie styczniowe zrodziło wielu świętych*, „Teologia Polityczna” <https://teologiapolityczna.pl/prof-eugeniusz-niebelski-rafal-kalinowski-swiety-powstaniec-1> [20.09.2025].
- Słowacki J., 1952, *Poematy: Beniowski*, Wrocław.
- Stogowska A. M., 2016, *Muzyk na syberyjskim zesłaniu w Tobolsku. Konstancy Wolicki, „Zesłaniec” nr 66*, s. 3–17.
- Śliwowska W., 1998, *Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku. Słownik biograficzny*, Warszawa.
- Tokarz W., 1993, *Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831*, Warszawa.
- Wolicki K., 1876, *Wspomnienia Konstantego Wolickiego z czasów pobytu w cytadeli warszawskiej i na Syberji*, Lwów.
- Крих А.А., Мулина С.А., Данильчик А. (ред.), 2020, *Барские конфедераты в Западной Сибири. Биографический словарь*, Санкт-Петербург.
- Сливовская В. (2011), *Польско-советское сотрудничество в области исторической науки в 1950–1980-х гг.*, [w:] Гжибовский С., Хорев В. А., Волос М. (ред.), *Рус-*

ско-польские языковые, литературные и культурные контакты, Москва, s. 308–321.

Шостакович Б. С., 2015, *Феномен польско-сибирской истории (XVII в. – 1917 г.). Основные аспекты современных трактовок, результатов и задач дальнейшей разработки темы*, Москва.

References:

- Augustyniak K., 2024, *Powstanie listopadowe w województwie płockim: mobilizacja i działania zbrojne*, Ostrołęka.
- Beiersdorf O., 1964, *Współpraca polskich i rosyjskich rewolucjonistów na Syberii w okresie Powstania Styczniowego*, w: *Z przeszłości Syberii*, Kraków, pp. 41–57
- Caban W., Niebelski E., 2021, *Badacze rosyjscy o Konfederatach Barskich zesłanych na Sybir*, „TeKa Komisji Historycznej TN KUL” nr 3(18), pp. 177–182.
- Chojcecki K., 1997, *Pamięć dzieł polskich. Podróż i niepomyślny sukces Polaków*, Bagno-Warszawa-Wrocław 1997.
- Chudzyński J., 2023, *Miejsca upamiętniające powstanie styczniowe 1863 r. na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, [in:] Antonowicz M., Opióła-Cegiełka M., (eds.) *Historia i pamięć. Powstanie styczniowe na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, Toruń, pp. 207–224.
- Chyliczkowski J., 1890, *Kazania pasyjne miane w Kościele Kaliskim świętego Mikołaja przez księdza Jana Chyliczkowskiego*, Warszawa.
- Cieślak M., 2023, *Powstanie styczniowe w narracji Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku*, [in:] Antonowicz M., Opióła-Cegiełka M., (eds.) *Historia i pamięć. Powstanie styczniowe na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, Toruń, pp. 169–185;
- Djakow W.A., Kieniewicz S., Śliwowska W., Steblij F.I. (red.), 1984, *Spoleczeństwo polskie i próby wznowienia walki zbrojnej w 1833 roku*, Wrocław.
- Giller A., 1876, *Opisanie Zabajkalskiej krainy w Syberii*, t. III, Lipsk.
- Iwański – senior A., 1968, *Pamiętniki 1832-1876*, Warszawa.
- Janik M., 1991, *Dzieje Polaków na Syberii*, Wrocław.
- Jędrzychowska B., 2000, *Polscy zesłańcy na Syberii 1830-1883*, Wrocław 2000.
- Kalembka S. (ed.), 1989, *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, Warszawa.
- Kalembka S. 1989a, *Kujawy wschodnie w powstaniu styczniowym. Rys wybranych zagadnień*, [in:] Kalembka S. (ed.), *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, Warszawa 1989, pp. 7–79.
- Kita J., 2017, *Syberyjskie losy powstańców styczniowych z regionu łódzkiego*, „Studia z Historii Społeczno-Gospodarczej” t. XVII, pp. 63–76.
- Konopczyński W., 2017, *Konfederacja barska*, t. 1–2, Poznań.
- Krikkh A.A., Mulina S.A., Danilchik A. (eds.), 2020, *Barskiye konfederaty v Zapadnoy Sibiri. Biograficheskiy slovar'*, Sankt-Pietierburg.
- Król M. 2021, *Literat za Uralem. Zesłańcze losy Gustawa Zielińskiego (1834-1842)*, Lublin.
- Kuczyński A., 2007, *Syberia. 400 lat polskiej diaspory. Zesłania, martyrologia i sukces cywilizacyjny Polaków*, Krzeszowice.

- Kuczyński A., Wójcik Z., 1997, *Przedmowa*, [w:] Chojecki K., *Pamięć dzieł polskich. Pódróż i niepomyślny sukces Polaków*, Bagno-Warszawa-Wrocław.
- Lasocki W., 1934, *Wspomnienia z mojego życia. Na Syberii*, T. II, Kraków.
- Maksimow S., 1898, *Syberia i ciężkie roboty*, przeł. Z. Pietkiewicz, t. 3, Warszawa.
- Myśluborski-Wołowski S., 1975, *Rejencja bydgoska a powstanie styczniowe*, Warszawa.
- Niebelski E., 2016, *Jana Chyliczkowskiego losy i dokonania*, [w:] Chyliczkowski J., *Syberia pod względem etnograficznym, administracyjnym, rolniczym i przemysłowo-handlowym*, Lublin, pp. 5-22.
- Niebelski E., 2018, *Powstanie styczniowe zrodziło wielu świętych*, „Teologia Polityczna” <https://teologiapolityczna.pl/prof-eugeniusz-niebelski-rafal-kalinowski-swietypowstaniec-1> [20.09.2025].
- Slivovskaya V., 2011, *Polsko-sovetskoye sotrudnichestvo w oblasti istoricheskoy nauki v 1950–1980-kh gg.*, [in:] Gzhibovskiy S., Khorev V. A., Volos M. (eds.), *Rusko-polskiye yazykovyye, literaturnyye i kulturnyye kontakty*, Moskva, pp. 308–321.
- Słowacki J., 1952, *Poematy: Beniowski*, Wrocław.
- Stogowska A. M., 2016, *Muzyk na syberyjskim zesłaniu w Tobolsku. Konstany Wolicki, „Zesłaniec” nr 66*, pp. 3-17.
- Shostakovich B. S., 2015, *Fenomen polsko-sibirskoy istorii (XVII v. – 1917 g.). Osnovnyye aspekty sovremennykh traktovok, rezultatov i zadach dalneyshey razrabotki temy*, Moskva.
- Śliwowska W., 1998, *Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku. Słownik biograficzny*, Warszawa.
- Tokarz W., 1993, *Wojna polsko-rosyjska 1830 i 1831*, Warszawa.
- Wolicki K., 1876, *Wspomnienia Konstantego Wolickiego z czasów pobytu w cytadeli warszawskiej i na Syberji*, Lwów.

Ignacy Teofil Orpiszewski (1811–1885) – zesłaniec syberyjski za pomoc w powstaniu płk. Zaliwskiego i niespełniony literat

Ignacy Teofil Orpiszewski (1811-1885) – exiled to Siberia for assisting in colonel Zaliwski's uprising, an unfulfilled literary man

Streszczenie: Artykuł prezentuje sylwetkę Ignacego Teofila Orpiszewskiego (1811–1885) h. Junosza, zesłańca syberyjskiego, który na wygnaniu prowadził obszerną korespondencję o walorach literackich. Najpierw przedstawiona została szlachecka rodzina bohatera, która po 1822 r. przeniosła się z Mazowsza na Kujawy, zakupując dobra Kłóbka w powiecie kowalskim (obecnie włocławskim). Bracia Ignacego również brali udział w zrywach narodowościowych i parali się też literaturą. Dotyczy to przede wszystkim Ludwika (1810–1875), belwederczyka, powstańca listopadowego, działacza emigracyjnego związanego z politykami Hotelu Lambert, Lucjana (1815–1878), powstańca styczniowego oraz Władysława (1822–1881), męża Marii z Wodzińskich 1^ov. Skarbkowej, muzy Fryderyka Chopina oraz Juliusza Słowackiego. Następnie ukazana jest edukacja Ignacego T. Orpiszewskiego, jego udział w powstaniu listopadowym oraz pomoc partyzantom Artura Zawiszy Czarnego z 1833 r., za co został skazany na zesłanie. Podczas 16-letniego pobytu na Syberii, głównie w okolicach Jenisejska, próbował nie stracić kontaktu z literaturą. Pisał obszerne listy, przede wszystkim do swego przyjaciela, poety i późniejszego działacza gospodarczego, Gustawa Zielińskiego (1809–1881), których fragmenty posiadają walory literackie. Określa się on w nich jako „poeta niemy”, zdolny jedynie do odczuwania piękna świata, a nie do jego wyrażania. Dzięki odnalezieniu aktu zgonu Ignacego T. Orpiszewskiego, autor ustalił nieznane dotychczas w literaturze przedmiotu miejsce i datę jego śmierci, tj. Osiek w parafii Ligowo, (obecnie powiat sierpecki), 2 I 1885 r.

Słowa kluczowe: Ignacy T. Orpiszewski, polscy zesłańcy syberyjscy, powstanie płk. Zaliwskiego, epistolografia romantyczna

Summary: This article presents the figure of Ignacy Teofil Orpiszewski (1811–1885), the count of Junosza, who was sentenced to exile in Siberia and there participated in a broad correspondence on literary subjects. Firstly, the author introduced the noble family, which after 1822 moved out from Mazowsze to Kujawy, where they bought Kłóbka village located in Kowal district (currently Włocławek). Ignacy's brothers also took part in the national uprisings and literature. Especially Ludwik (1810–1875) „belwedarian”, the insurgent of November uprising, émigré activist connected to politicians of the Hotel Lambert, Lucjan (1815–1878), the insurgent of the January uprising (1863), and Władysław (1822–1881), husband of Maria from the Wodzińscy family, the muse of Fryderyk Chopin and Juliusz Słowacki. The next part presents Ignacy T. Orpiszewski's education, his participation in the November uprising, and his support for Artur Zawisza Czarny's insurgents in 1833, for which he was sentenced to exile from the country. While in exile near Yeniseysk for 16 years, he tried not to lose contact with literature. He wrote broad letters to his friend, poet and later economic activist Gustav Zieliński (1809–1881), fragments of those letters include

literary values. He calls himself a „muted poet”, being able only to feel the beauty of the world but not to express it to others. Due to the discovery of Ignacy T. Orpiszewski's death certificate, the author of this article was able to determine the previously unknown place and date of Ignacy's death, which is Osiek in Ligowo parish (currently Sierpc district) on 2nd January 1885.

Key words: Ignacy Teofil Orpiszewski, Polish Siberian exiles, Colonel Zaliwski's uprising, romantic epistolography

Ignacy Teofil Orpiszewski (ur. 12 XII 1811, Lubochnia – zm. 2 I 1885, Osiek) wywodził się ze starej rodziny szlacheckiej, która na Kujawy przybyła z ziemi rawskiej. Jego ojciec, Józef Orpiszewski (ur. 1779, Wschowa – zm. 23 X 1830, Kłóbka), radca woj. mazowieckiego, syn Wawrzyńca Piotra (ur. 1744 – zm. 15 X 1807, Górka) i Doroty z Konertynów (zm. 1832, Kłóbka), nabył dobra kłóbskie w 1822 r., przenosząc się tu z Dobrzelina k. Żychlina (Dziki 2015: 44). W okresie wcześniejszym rodzina ta najprawdopodobniej związana była z Kujawami. Wywodzą się z niej uczestnicy walk narodowowyzwoleńczych i literaci. Ciekawostką jest fakt, że nazwisko Orpiszewskich umieszcza w gronie swych bohaterów Henryk Sienkiewicz na kartach „Ogniem i mieczem” oraz „Potopu”. Wspomniany Józef Orpiszewski jako szesnastoletni młodzieniec wyruszył bić się w powstaniu kościuszkowskim i walczył aż do klęski pod Maciejowicami. Jego synowie: Ludwik Józef Bartłomiej (ur. 24 VIII 1810, Roszkowa Wola – zm. 22 II 1875, Villamont), nasz bohater Ignacy Teofil oraz Jan Lucjan (ur. 1815, Roszkowa Wola – zm. 11 X 1878, Kłóbka, używający jak jego najmłodszy brat drugiego imienia), również byli zaangażowani w ruchy niepodległościowe. Najmłodszy z braci Jan Władysław Paweł (ur. 25 VI 1822, Dobrzelin – zm. 25 IX 1881, Florencja) wykazywał również aspiracje literackie (Ciechalski 2014: 34-57). Ignacy miał jeszcze brata Konstantego (Januarusza Franciszka Konstantego, ur. 19 IX 1813, Lubochnia – zm. 18 II 1871, Kłóbka) oraz trzy siostry: Józefę (Józefę Zofię Monikę, ur. 4 V 1816, Strzelce), Zofię (Salomeę Zofię, ur. 5 XI 1818, Strzelce) oraz Honoratę (Sabine Honoratę, ur. 7 I 1820, Strzelce-Dziki 2015: 44-45).

Ludwik Orpiszewski brał udział w słynnym ataku 18 spiskowców na Belweder, który rozpoczął powstanie listopadowe (dlatego nazywano go belwederczykiem), później awansowany do stopnia kapitana, walczył w obronie Pragi i bitwach m.in. pod Grochowem, Ostrołęką, Iganiami i Raciążem. Po klęsce powstania i ciężącym na nim carskim wyroku śmierci, udał się na emigrację, gdzie brał czynny udział w życiu politycznym i artystycznym. Pełnił funkcję emisariusza księcia Adama Czartoryskiego przy Watykanie w czasie pontyfikatu dwóch papieży. Był również towarzyszem podróży i przewodnikiem jego syna Władysława. Należał do Towarzystwa Historyczno-Literackiego i pełnił obowiązki redaktora „Trzeciego Maja”. Spotykał się z Adamem Mickiewiczem, któremu m.in. umożliwił audyencję papieską, znał się z Juliuszem Słowackim, a z Zygmuntem Krasińskim i Cyprianem K. Norwidem był w stosunkach przyjacielskich. Poza publikowaniem w prasie emigracyjnej, wydał drukiem kilka powieści, w tym: „Wędrownik po Wielkopolsce i Mazowszu” czy „Pułkownik czyli różny los kolegów szkolnych” (powieść okrzyknięta epopeją kujawską), dramatów, wspomnień, a także materiały historyczne. Zajmował się też przekładem polskiej poezji i prozy na język francuski (Zaleski 1875, Miłkowski 1904, Wszolek 1979: 250-252,

Dackiewicz 1973, Ciechalski 2014: 36–42, Krajewski 2014: 153–154, Dziki 2015: 78–84). Używał pseudonimu Ludwik z Krzewia (wieś Krzewie należała do dóbr kłóbskich). Jak stwierdziła Maria z Przeździeckich Walewska: „...był jednym z najdzielniejszych prowodyrów emigracji i należał do plejady poetów okalających Słońce – Mickiewicza” (Walewska z Przeździeckich 1930).

Młodszy brat Ignacego, Lucjan po skończonej edukacji i gospodarowaniu w innych majątkach, w 1843 r. został prawnym właścicielem Kłóbki. Angażował się w lokalne życie społeczne i gospodarcze. Był wójtem tutejszej gminy, członkiem Rady Powiatu Włocławskiego, otoczony powszechnym szacunkiem pełnił urząd sędziego pokoju okręgu kowalskiego. Wspierał powstańców styczińskich, niektóre źródła podają, że dowodził zorganizowaną przez siebie partią. W dniu 16 X 1863 r. podczas śniadania w kłóbskim dworze oddział powstańczy został zaatakowany przez Moskali. W wyniku rozgorzałej walki 2 insurgenów zginęło, 3 dostało się do niewoli. Rosjanie podpalili dwór, który udało się jednak szybko ugasić. Aresztowali także Lucjana, wraz z jego synem Stanisławem, i osadzili w więzieniu we Włocławku. Ostatecznie jednak zostali zwolnieni, a Lucjan nie poniósł konsekwencji swego zaangażowania w powstanie w postaci konfiskaty majątku czy pozbawienia funkcji społecznych (Ciechalski 2014: 48–51, Dziki 2015: 93–102).

Władysław, kolejny i zarazem najmłodszy z braci Orpiszewskich, zapisał się w świadomości szerszej grupy rodaków jako mąż Marii z Wodzińskich 1^ov. Skarbkowej, sławnej muzy dwu naszych wybitnych romantyków: Fryderyka Chopina, który 9 IX 1836 r. o „szarej godzinie” się jej oświadczył oraz Juliusza Słowackiego. Ten zaś zetknąwszy się z młodzieńką Marią w Alpach napisał później poemat miłosny „W Szwajcarii”, uznawany za jeden z najpiękniejszych w całej literaturze polskiej.

Władysław Orpiszewski po zakończeniu edukacji, którą zapewne odbywał podobnie jak bracia w Płocku czy Warszawie, udał się na studia do Monachium. Zajmowała go wówczas filozofia Georga Wilhelma F. Hegla, tłumaczył wybrane dzieła Woltera, pisał również drobne utwory liryczne. Fascynowała go twórczość poetycka J. Słowackiego, którego usiłował naśladować. Po ślubie z Marią z Wodzińskich 1^ov. Skarbkową i krótkim pobycie w jej majątku posagowym Rysiny k. Kłodawy oraz śmierci ich jedynego syna Tadeusza, małżonkowie wyjechali do Florencji, gdzie ostatecznie Władysław zmarł. Zgodnie z jego życzeniem został pochowany w rodzinnym grobowcu w Kłóbce, a jego uzdolniona muzycznie i plastycznie żona Maria postanowiła resztę życia spędzić w tej wiosce. Żywota swego dokonała tutaj 7 XII 1896 r. i spoczęła obok męża i innych członków rodziny na miejscowym cmentarzu (Kotula 2010: 30, Ciechalski 2014: 46, Dziki 2015: 92–93).

Główny bohater tego artykułu – Ignacy Teofil Orpiszewski to działacz niepodległościowy, więzień caratu, Sybirak oraz niespełniony literat. Urodził się 12 XII 1811 r. w Lubochni niedaleko Tomaszowa Mazowieckiego. Dzieciństwo i młodość spędził podobnie jak o półtora roku starszy brat Ludwik, a więc najpierw była nauka domowa w Kłóbce, następnie szkoły klasztorne w Łowiczu, we Włocławku i Płocku, gdzie zaprzyjaźnił się z Gustawem Zielińskim (1809–1881), późniejszym głośnym poetą, autorem poematu „Kirgiz”, Sybirakiem i działaczem gospodarczo-kulturalnym, mającym pod koniec życia swą rezydencję w Skępem. Od 1828 r. studiował na wydziale prawa i administracji Uniwersytetu Warszawskiego. W tym czasie mieszkał wspólnie z Gustawem Zielińskim w podwarszawskim dworku państwa Wendów. Kiedy wybuchło powstanie listopadowe, podobnie jak jego brat Lu-

dwik i współlokator G. Zieliński, aktywnie włączyli się w działania zbrojne. Należał do Towarzystwa Patriotycznego, a 15 I 1831 r. został członkiem Akademickiej Gwardii Honorowej w randze podporucznika i służył w 19 Pułku Piechoty, skąd go oddelegowano do fabryki broni. Po zajęciu Warszawy przez Rosjan powrócił do rodzinnej wsi Kłóbka. Możliwe, że po śmierci ojca, która nastąpiła w październiku 1830 r., i nieobecności w Kłóbce brata Ludwika, jemu przypadło z racji starszeństwa zajmować się gospodarowaniem na wsi.

W 1833 r. część patriotów skupionych wokół płk. Józefa Zaliwskiego (1797–1855) kierując się hasłem „usque ad finem” (aż do końca), postanowiła wzniecić nowe powstanie. Wierzono, że sytuacja międzynarodowa temu sprzyjała. Na przełomie maja i czerwca tegoż roku oddział dowodzony przez Artura Zawiszę Czarnego (1809–1833) operował w okolicy Włocławka, a później pomaszerował na południe. Potrzebował on prowiantu i ochotników do walki. Ignacy Orpiszewski z Zawiszą znał się z okresu studiów i choć bezpośredniego udziału w działaniach powstańczych oddziału „Zemsty Ludu” nie brał, to postanowił go wesprzeć dostarczając żywność, tytoń, karty oraz udzielając zgody na nocleg w lasach należących do jego majątku. Po noclegu insurgenci ruszyli na południe i założyli obóz w lesie niedaleko Krośniewic. Tam też 14 VI 1833 r. zostali zaatakowani przez szwadron carskich huzarów i po zaciętej bitwie rozbici. Poległo wówczas 4 Rosjan (1 oficer, 1 podoficer żandarmów i 2 huzarów). Część partyzantów, w tym dowódca, została wzięta do niewoli, część zdołała zbiec. Jednak działania wojska i policji doprowadziły do szeregu aresztowań.

Władze carskie surowo rozprawiły się z polskimi bojownikami o wolność. Artur Zawisza Czarny (jedną z nocy przed wyruszeniem do Krośniewic spędził w Kłóbce), mający wówczas zaledwie 23 lata, został skazany wyrokiem Warszawskiego Sądu Wojennego na „hańbiącą” śmierć przez powieszenie, kilku innych rozstrzelano, wielu zgotowano zsyłkę w głąb Rosji (Kraushar 1915: 39–41, Krajewski 2011: 152). Wypadki te wywarły duże wrażenie na rodakach. K. Forster tak pisał o kaźni Zawiszy: „Ci, którzy widzieli Zawiszę umierającego, mówią, że jego wzrok miał wspaniały wyraz pogardy dla swych katów, pełen godności i spokoju w obliczu śmierci. Jego ostatnie chwile życia były triumfem szlachetnego męczennika, który żył tylko dla Ojczyzny” (Wegner, 1979: 11). Represje nie ominęły także Ignacego Orpiszewskiego. Na podstawie orzeczenia z 26 XI 1833 r. Komisji Śledczej został oddany pod sąd wojenny, więziony w warszawskiej Ludwisarni i wyrokiem sądu z dnia 28 V 1834 r., potwiermowanego przez I. Paskiewicza, skazano go na utratę praw stanu i konfiskatę majątku (była to część dóbr kłóbskich, jakie przypadły mu z podziałów rodzinnych przeprowadzonych po śmierci ojca) oraz zsyłkę na Syberię (Dziki 2015: 84–85).

Miejszem przymusowego osiedlenia początkowo (od 11 I 1835 r.) była wieś Czadowskoje w okolicy Jenisejska we Wschodniej Syberii, gdzie panowały szczególnie ciężkie warunki bytowania. Drogę z Tobolska w Syberii Zachodniej do miejsca stałego pobytu przeszedł pieszo, co trwało całą zimę. Panowały tam nie tylko surowe warunki klimatyczne, ale także dojmujący głód oraz równie dokuczliwe, niemal całkowite odcięcie od cywilizowanego świata. Wielu jego współtowarzyszy niedoli nie potrafiło się dostosować do tych najprymitywniejszych warunków egzystencji i przyplacili to życiem. 27 V 1835 r. przybył do wsi Kieżemskoje w gminie bugaczańskiej w okręgu jenisejskim. Przebywał także w Kuczynie w gminie kieżemskiej, mieszkając dla oszczędności w jednym domu z Łukaszem Hubykiem i Marianem Tłuchowskim, a później w Jenisejsku. W 1836 r., po rocznym pobycie w tym mieście, grupa zesłańców, w której przebywał Orpiszewski, doznaje niejako „po-

dwójnego” zesłania: musi opuścić miasto i zostaje skierowana do mniejszych osad. Ignacy Orpiszewski najpierw zamieszkuje nad Angarą (w wołości Boguczańskiej), później wielokrotnie dostaje rozkaz, aby się przesiedlić, a następnie powraca do Jenisejska (Odrowąż Pieniążek 1992: 130–132, Król 2021: 92–142).

Biorąc udział w wyprawie wodą w dół Jeniseju, w okolice Turuchańska, zetknął się z plemionami Ostiaków i Tunguzów. Tak jak wielu zesłańców, przejawiał także zainteresowania geograficzne i etnograficzne. W liście z 24 III 1836 r. do Gustawa Zielińskiego, przebywającego na zesłaniu w Tobolsku (Stogowska 1996: 67–69), pisał: „Codziennie sam wsiadłszy w łódkę przeprowiam się do Ostiaków przez odnogę nie szerszą w tym miejscu od wiorsty i wchodząc wewnątrz ich czumów i krytych łodzi znajdowałem przyjemność przypatrywać się tym dzikim, rozmawiać z nimi i przepędzać kilka godzin. Wystawisz sobie pewno, że odosobnienie w takim miejscu i wyłączone towarzystwo dzikich musiało działać na moją wyobraźnię” (za Odrowąż Pieniążek 1992: 138).

Orpiszewski przede wszystkim patrzył na tych pierwotnych, nieskażonych cywilizacją ludzi i takąż samą syberyjską naturę od strony literackiej, poetyczno-romantycznej. Wiele zachowanych ustępów z korespondencji do autora „Kirgiza” świadczy o jego szczególnej wrażliwości, a także o niewątpliwym talencie literackim, choć sam siebie zaliczał do – jak to określił – „poetów niemych”, zdolnych jedynie do odczuwania piękna świata, a nie do jego wyrażania. W liście z 10 VIII 1839 r. pisanym z Jenisejska wyznawał:

Mój Boże, ileż to jest może na świecie i takich nieszczęśliwych istot, niemych, że ich tak nazwę, poetów, którzy nie mniej jak drudzy ich współbracia obdarzeni od natury duszą głęboko poetyczną, wyobraźnią bogatą, wzniosłą, kipiącą, nie otrzymali od niej siły materialnie-twórczej, nie mogą, nie są zdolni językiem żyjących rozmówić się z ludźmi, pokazać im duszę swoją, żyją i umierają niepoznani, błądzą po ziemi jak sierota bez dachu, giną bez łzy współczucia. Natura w swoich tworach jest nieskończenie różnaitą. Niemyim będzie i ten poeta, którego los i okoliczności otoczyły zimnym, bezdusznym gminem. On czuje, że rachuby materialnego życia nie wystarczają, że pierś jego wzdyma się i goreje, no niestety! Jeden bez sympatii, bez współczucia, podobnie tamtemu nie potrafi stwarzać, bo siła twórcza bez wszelkich wewnętrznych wrażeń nie namagnetyzowana i nie naelektryzowana niczym, głodna wszelkiego pokarmu sama się w sobie strawi i zgaśnie, jak świecznik gorejący porzucony wśród piaszczystej pustyni (za Król 2021: 125).

Natomiast w liście z 24 III 1836 r. zapisał:

Przecież majestat rzeki [Jenisej – AC] jest jej udziałem nieprzerwanym, jej jest poezja niewolniczą i jednostajną, jest klasyczną: brzegi jej płaskie nudząca monotonia okrywa, dzikość bez obrazów; w jednym tylko miejscu przerywając się przez łańcuch gór skalistych, zwężona pomiędzy prostopadłymi ścianami, przedstawia obraz, do opisanie którego potrzeba Mickiewicza lub Ciebie (za Odrowąż-Pieniążek 1992: 133).

I dalej fragment z listu datowanego na 26 XII tegoż roku:

Trzeba Ci wiedzieć, Gustawie, że mieszkamy w miejscu ustronnym, dzikim, jednakże godnym, aby go widzieć raz w życiu, byleby z własnej ochoty. Natura przedstawia się tutaj w olbrzymich kształtach; rzeka, którą mamy przed oczami, jest monarchą wód dawnego świata – jej skały nabrzeżne, otaczające ją puszcze przerażają ogromem. O kilka wiorst ode wsi jest jeden z tych progów Angary, których opisanie wyszło w Petersburgu – szum jego bywał mi wskazówką w wycieczkach do lasu, w których tak łatwo w nieobecność słońca zabłąkać się można... Zmordowany przedzieraniem się przez tajgę, gąszcze, zwały itd., o których dzikości wyobrażenia niedługo nie miałem, wychodziłem na brzegi rzeki, siadałem na skale wiszącej nad przepaścią, wypuszczałem promień wzroku po obszernej przestrzeni wody, a promień wyobraźni dalej... i marzyłem... (za J. Odrowąż Pieniążek 1992: 134).

Niestety ten dobrze zapowiadający się talent literacki nie miał szans rozwinąć się w syberyjskiej głuszy. Długi, bo 16-letni pobyt Ignacego Orpiszewskiego na zesłaniu, odrwanie od choćby namiastki życia kulturalnego, wreszcie zmaganie się z chorobami i wręcz tragiczne warunki codziennej egzystencji - mimo ogromnego hartu ducha - spowodowały, że zamilkł. Dopiero 9 lat po uwolnieniu z zesłania Zielińskiego, wrócił do rodzinnych stron. I to w dodatku z łaski cara! Według informacji przekazywanych w kręgu rodziny Orpiszewskich, prośbę o jego uwolnienie w języku francuskim napisała żona jego najmłodszego brata Władysława, Maria z Wodzińskich. Podała ją ona osobiście carowi, jadąc konno i zajeżdżając mu drogę, kiedy ten przejeżdżał powozem ulicami Skierniewic (Kotula 2010: 30; Ciechalski 2014: 46).

W listopadzie 1851 r. Ignacy przebywał już w Rysinach pod Kłodawą w powiecie łęczyckim, w posagowym majątku Marii, gdzie zamieszkiwali małżonkowie Władysław i Maria Orpiszewscy po śmierci Wincentego Wodzińskiego (ojca Marii, który był przeciwny jej rozwodowi z hr. Józefem Skarbkiem oraz małżeństwu z Orpiszewskim) i pojednaniu się ich z rodziną ze Służewa.

W późniejszym okresie Ignacemu Orpiszewskiemu pomagał wierny przyjaciel, Gustaw Zieliński, który w tym czasie był już właścicielem dużych posiadłości w ziemi dobrzyńskiej z główną siedzibą w Skępem. To on wydzierzał mu swój folwark Rzuchowo (obecnie zapisywany jako Żuchowo), który Ignacy prowadził długie lata, zresztą ze zmiennym powodzeniem, gdyż trudno mu było odnaleźć się w roli dobrego gospodarza-ziemianina. Towarzyszył także Zielińskiemu w jego wojażach zagranicznych. Bywali w Paryżu (1856) i Ostendzie (przed 1865). W 1870 r. planował zakupić majątek Osiek położony niedaleko Skąpego. Do śmierci zamożnego przyjaciela, która nastąpiła w 1881 r., mieszkał w jego rezydencji, by później przenieść się w okolice Łodzi do Bronowic pod Brzezunami, gdzie znajdował się majątek Biedrzyckich, rodziny jego żony (Śliwowska 1988: 436–437), końca swego żywota dokonał w Osieku.

W Bronowicach prowadził osobliwe życie. Zbyt nie interesował się sprawami gospodarskimi i rodzinnymi, czas przeznaczając na czytanie i pisanie. Zgromadził intrygującą kolekcję butów, które przywoził ze swoich rozmaitych peregrynacji. Stała się ona nawet powodem rewizji żandarmów. Jego żoną była Aleksandra Biedrzycka, córka Tomasza i Tekli z Krotkiewskich, właścicieli Bronowic. Ślub odbył się 2 II 1859 r. w kościele parafialnym w Brzezinach. Panna młoda miała lat 18, a pan młody był od niej starszy o lat 30. Narzeczo-

nych łączyło pokrewieństwo trzeciego stopnia, dlatego konieczne było uzyskanie dyspensy, co udało się osiągnąć aktem arcybiskupa i metropolity warszawskiego Antoniego Fijałkowskiego z dnia 20 XII 1858 r. (za dość pokaźną sumę 2 520 rubli). Małżonkowie doczekali się siedmiorga dzieci: Tadeusza, Romana, Adama, Gustawa, Heleny, Jadwigi i Ludwika (Dziki 2015: 85, Orpiszewski 2002: tab. 4). Ignacy Orpiszewski zgodnie z zapisem aktu zgonu parafii Ligowo, gmina Mochowo (nieдалеko Skępego), znajdującym się w Archiwum Diecezjalnym w Płocku, zmarł w Osieku dnia 21 XII 1884 r./2 I 1885 r. Zgłaszającym był m.in. jego najstarszy syn mieszkający także w Osieku – Tadeusz. Bardzo możliwe, iż Ignacy Orpiszewski został pochowany, podobnie jak zmarli wcześniej na emigracji jego bracia Ludwik i Władysław, w rodzinnym grobowcu na cmentarzu w Kłóbce. Przynajmniej taka inskrypcja widnieje na jednej z dwóch tablic, staraniem rodziny przytwierdzonych do grobowca Orpiszewskich. Dotychczas publikowane informacje podają albo błędną datę śmierci Ignacego Orpiszewskiego (Krajewski 2011: 152, podaje rok 1881 i miejsce Skępe) lub datę mało precyzyjną, tj. po 1881 r. (Śliwowska 1988: 436; Dziki 2015: 45; Król 2021: 91 i inni). Inskrypcja na płycie nagrobnej Orpiszewskich w Kłóbce jest również nieprawidłowa, gdyż podaje datę 1882. Warto ten szczegół biograficzny odnoszący się do Ignacego T. Orpiszewskiego poprawić.

Nie zachowały się *stricte* literackie utwory I. Orpiszewskiego, lub – jak dotychczas – nic na ten temat o nich nie wiadomo. Zapisał się on jednak w zbiorowej pamięci jako Sybirak oraz autor korespondencji o walorach literackich ze znanym szerokiemu gronu znawców literatury polskiej XIX w. Gustawem Zielińskim. Łączyła ich przyjaźń trwająca od czasów szkolnych aż po śmierć autora głośnego poematu „Kirgiz” w 1881 r. Zieliński cenił sobie wymianę myśli z Orpiszewskim, zadbał także o to, żeby ta bogata korespondencja przywieziona została z Syberii, później kontynuowana po jego powrocie z zesłania, a następnie skrupulatnie przechowana w jego bogatych zbiorach archiwalno-bibliotecznych. Dzięki temu zachowała się szczęśliwie do naszych czasów i znajduje się obecnie w zbiorach archiwalnych Biblioteki im. Zielińskich w Płocku.

Literatura:

- Ciechalski A., 2014, *Kłóbka – wieś na Szlaku Chopinowskim*, [w:] Ciechalski A., Lisowski B., 2014, *Kłóbka – wieś na Szlaku Chopinowskim. Wiersze, pieśni, informacje o Kłóbce*, Brześć Kujawski, s. 34–58.
- Dackiewicz J., 1973, *Belwederczyk w Paryżu*, Łódź.
- Dziki T., 2015, *Dobra ziemskie Kłóbka w latach 1793-1918*, [w:] Dziki T., Bokota P., *Kłóbka. Dzieje dóbr ziemskich (od XIII do czasów współczesnych)*, Włocławek, s. 44–91.
- Kotula K., 2010, *Maria z Wodzińskich Orpiszewska (1819–1896). Życie i dzieło*, Włocławek.
- Krajewski M., 2011, *Usque ad finem. Powstanie listopadowe i partyzantka 1833 r. na ziemi dobrzyńskiej*, Rypin.
- Krajewski M., 2014, *Nowy słownik biograficzny Ziemi Dobrzyńskiej*, tom II, Rypin.
- Krajewski M., 1988, „Zemsta Ludu” w ziemi dobrzyńskiej i na Kujawach w 1833 r., [w:] „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, t. 6, s. 216.

- Kraushar A., 1915, *Z dziejów martyrologji polistopadowej. Partyzantka Artura Zawiszy Czarnego (1833)*, odbitka ze „Wsi i Dworu”, Warszawa, s. 39-41.
- Król M., 2021, *Literat za Uralem. Zesłańcze losy Gustawa Zielińskiego (1834-1842)*, Lublin.
- Miłkowski Z., 1904, (T. T. Jeż), *Sylwetki emigracyjne*, Lwów.
- Odrowąż-Pieniążek J., 1962, „Zatrzymany do życia”. *Listy literackie Ignacego Orpiszewskiego do Gustawa Zielińskiego (1835–1843)*, Warszawa.
- J. Odrowąż-Pieniążek, 1992, *Korespondencja literacka Sybiraka (Ignacy Orpiszewski)*, [w:] tenże, *Polonika zbierane po świecie*, Warszawa, s. 126–147.
- Orpiszewski B., 2010, *Drzewo genealogiczne Orpiszewskich*, zeszyt 2, Lubanie Śląskie, Materiały w posiadaniu autora.
- Stogowska A.M., 1996, *Wpisany w epokę. Gustaw Zieliński 1809-1881*, Płock, s. 67–69.
- Śliwowska W., 1988, *Zesłańcy polscy w Imperium Rosyjskim w pierwszej połowie XIX wieku*, Warszawa, s. 436–437.
- Walewska z Przeździeckich M., 1930, *Polacy w Paryżu, Florencji i Dreźnie. Sylwetki i wspomnienia*, Warszawa.
- Wegner J., 1979, *Artur Zawisza Czarny*, Łowicz.
- Wszolek J., 1979, *Ludwik Orpiszewski*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 24, Wrocław, s. 250–252.
- Zaleski B., 1875, *Wspomnienie o Ludwiku Orpiszewskim*, „Przegląd Polski”, R X, z. 1.

Dobrowolna i częściowo dobrowolna migracja na Syberię w XIX i XX wieku. Zmieniająca się perspektywa

Voluntary and Semi-Voluntary Migration to Siberia in the 19th and 20th Centuries: A Changing Perspective

Streszczenie: Syberia w polskiej historii i kulturze kojarzona jest przede wszystkim jako miejsce zesłań przeciwników carskich władz. Artykuł poświęcony jest mniej znanym, ale również obecnym na Syberii grupom migrantów dobrowolnych oraz częściowo dobrowolnych. Do tych ostatnich S. Mulina zaliczyła osoby z rodzin zesłańców, które zdecydowały się im towarzyszyć w przymusowym wyjeździe w głąb Rosji. Omówiony dokładniej przykład polskiej osady w obwodzie irkuckim – Wierszyny – pokazuje z kolei, że migracja dobrowolna w wyniku zmian geopolitycznych mogła zmienić swój charakter na niedobrowolny. Imigranci zarobkowi z początków XX wieku w wyniku przymusowej kolektywizacji utracili swój majątek, a powrót do ojczyzny stał się w praktyce niemożliwy, co upodobiło ich sytuację do zesłańców.

Słowa kluczowe: Syberia, migracja dobrowolna, migracja częściowo dobrowolna, zesłania, osadnictwo

Summary: In Polish history and culture, Siberia is primarily associated with the exile of opponents of the tsarist regime. This article focuses on lesser-known groups of voluntary and partially voluntary migrants present in Siberia. Among the latter, S. Mulina includes members of exiles' families who chose to accompany them on their forced journey into the depths of Russia. The more detailed example of the Polish settlement in Irkutsk Oblast, Ver-shina, demonstrates that voluntary migration can become involuntary due to geopolitical changes. Due to forced collectivization, early 20th-century economic migrants lost their property, and returning to their homeland became practically impossible, leaving them in a situation similar to that of exiles.

Key words: Siberia, voluntary migration, partially voluntary migration, exile, settlement

Syberia w polskiej historii i kulturze to przede wszystkim miejsce zesłań dla osób sprzeciwiających się władzy rosyjskiej podczas zaborów, czy to w zbrojnych powstaniach, czy w działalności patriotycznej o innym charakterze (zob. m.in. Kuczyński 2007). Wśród wysłanych na Syberię przymusowo w celu osiedlenia lub katorgi znajdowali się także kryminaliści, którzy towarzyszyli więźniom politycznym w konwojach i na miejscu przeznaczenia (Kaczyńska 1991: 123–161 i in.), a kontakty te miały różny charakter i zdarzało się, że skazani z innych grup okradali powstańców i działaczy społeczno-politycznych (Chrostek 2024: 145). Kara zesłania łączyła nie tylko różne stany i klasy społeczne, ale również narodowości, ponieważ oprócz Polaków skazywano na nią innych mieszkańców Imperium Rosyjskiego, m.in. Rosjan, Żydów, Łotyszy, Ukraińców, narody Kaukazu, Estończyków (Ka-

czyńska 1991: 424–426; Viikberg 1992). Skala stosowanej przez władze carskie procedury prowadzi do określenia Syberii jako „największego więzienia świata” obecnego nie tylko w tytule monografii Elżbiety Kaczyńskiej (1991), ale szeroko stosowanego w polskiej historiografii i publicystyce. To właśnie przymusowym wyjazdom na Syberię poświęcono gros opracowań na temat dziejów tej części świata (zob. m.in. Caban 2014).

Nie dla wszystkich jednak Syberia była miejscem zesłania. Ten ogromny obszar to przecież jeden z wielu regionów Imperium Rosyjskiego, które były źródłem i celem migracji wewnętrznych. W przypadku Polaków istotnym motywem do wyjazdu na Wschód z zachodnich części kraju była polityka władz carskich, które na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej utrudniały miejscowej ludności awanse na wyższe stanowiska, a na Syberii rozwój kariery był łatwiejszy (zob. m.in. Chaniewicz 2007). Występujące za Uralem zapotrzebowanie na przedstawicieli różnych zawodów, m.in. lekarzy, inżynierów, nauczycieli i urzędników, w połączeniu z większym dostępem do szczebli kierowniczych dla Polaków stanowiło dodatkowy czynnik zachęcający do migracji (por. Opłakańska 2007: 206–208). Ważną warstwą społeczną udającą się na Syberię od drugiej połowy XIX w. byli chłopci (Leończyk 2017). Ich liczebność sukcesywnie rosła z kilku-kilkunastu tysięcy w latach 60. i 70. XIX w. do nawet kilkuset w kolejnych dekadach na przełomie stuleci (Masiarz 2016: 20).

Oprócz wspomnianych wyżej procesów przymusowych i dobrowolnych przesiedleń na Syberię istniała także trzecia kategoria wyjeżdżających, której nie da się przyporządkować do żadnej z omówionych do tej pory. Skazani za udział w powstaniach przeciwko władzom carskim mieli rodziny, które w sytuacji zesłania współmałżonków lub rodziców musiały albo zgodzić się na rozłąkę, albo towarzyszyć im w wyjeździe na Syberię. Najczęściej był to los kobiet, żon zesłańców (Jędrychowska 2004), które nie były objęte wyrokiem, ale decydowały się na wyjazd, by nie rozdzielać rodziny. Taki los był udziałem m.in. najstarszej córki Józefa Ignacego Kraszewskiego – Konstancji z Kraszewskich Łozińskiej. Jej mąż został za udział w powstaniu styczniowym skazany na katorgę i konfiskatę majątku, a ona towarzyszyła mu na własną prośbę (Stołowska-Fuz 2013: 81). Ten przykład pokazuje, jak złożone jest występujące w tytule niniejszego artykułu pojęcie „migracji częściowo dobrowolnej”: Konstancja Łozińska teoretycznie sama zdecydowała się na wyjazd, ale przecież decyzja ta została spowodowana wyrokiem, jaki otrzymał jej mąż.

Wizja rozdzielenia z najbliższymi połączona z konfiskatą majątków leżała u podstaw wielu podobnych wyborów w kręgach najbliższych powstańców styczniowych. Żony oraz dzieci towarzyszące skazanym „niekiedy były uwzględniane na ogólnych listach zesłańców politycznych, a innym razem zaliczane do grona osób dobrowolnie im towarzyszących” (Mulina 2017: 35)”. W celu opisanie ich losów Swietłana Mulina posłużyła się terminem *мигранты поневоле*, czyli „emigranci wbrew własnej woli” lub „emigranci przymusowi”, ale jednak nie „zesłańcy” (por. Mulina 2017; 2012). Za Swietłaną Piatkową wyróżniła ona trzy okresy adaptacji na Syberii:

- 1) lata 60. XIX w. – organizacja życia na zesłaniu;
- 2) lata 70. – życie i funkcjonowanie na Syberii oraz zakończenie początkowej etapu adaptacji społeczno-ekonomicznej i społeczno-kulturowej;
- 3) lata 80. i 90. – powrót w rodzinne strony po amnestii 1883 r. lub kontynuacja życia na Syberii (Mulina 2017: 28).

Podobnie wyglądała organizacja życia zesłańców po Powstaniu Listopadowym. Po jakimś czasie po zaadaptowaniu do życia w nowych warunkach była szansa na amnestię i powrót do kraju. Wiązało się to jednak z wieloma komplikacjami:

od 1783 r. do lat sześćdziesiątych XIX wieku bardzo wielu skazanych kierowano na Kaukaz i do końca omawianego okresu – do tzw. oddalonych guberni Rosji Europejskiej. Część osób zwalnianych z Syberii musiała przebywać jakiś czas w tych guberniach, zanim udała się w rodzinne strony (choć nigdy prawie nie zezwalano na powrót do dawnego miejsca zamieszkania) (Kaczyńska 1991: 35).

Niektórzy uciekali się do prób przechytrzenia rosyjskiej administracji, jak Wincenty Migurski, który w 1839 r. upozorował samobójstwo poprzez utopienie w rzece Ural. Na brzegu pozostawił list pożegnalny i zaczął się ukrywać, aby jego żona wraz ze służącą mogły zgodnie z przepisami ubiegać się o powrót na ziemie polskie (Jędrychowska 2004: 168). Jednak nawet tego typu rozwiązania nie musiały oznaczać możliwości porzucenia „częściowo dobrowolnej” emigracji, ponieważ

na żony zesłańców rozciągały się nie tylko ograniczenia poruszania się i nadzór policyjny, ale nawet po śmierci mężów pozostawały w kategorii osób nadzorowanych. W zasadzie nie wolno im było wrócić do kraju; powrót wymagał specjalnego zezwolenia, a gdy już je uzyskiwały, to nie wolno im było zamieszkać w mieście uznanym za stolicę państwa lub guberni (Kaczyńska 1991: 118–119).

Biorąc pod uwagę utrudnienia lub uniemożliwienie powrotu do rodzinnych miejscowości obejmujące nie tylko zesłańców, ale również członków ich rodzin i to nawet po śmierci skazanych, należy uznać, że „częściowo dobrowolna” migracja stała się przymusową. Do wspomnianych problemów formalno-administracyjnych dochodziły trudności finansowe, które nawet u osób mających zgodę na powrót powodowały niemożność jego realizacji. Próbowano ratować się prośbami o zasiłki podrózne na powrót do kraju, ale każda taka sprawa „ciągnęła się miesiącami, ponieważ decyzję o wypłaceniu takiej sumy podejmował minister, a zatwierdzał je senat lub sam car” (Kaczyńska 1991: 215).

Na drugim biegunie znajdowały się sytuacje osób, które przekształcały migrację przymusową lub „częściowo dobrowolną” w dobrowolną. Decydowały wówczas czynniki, o których wspomniano na wstępie: występujące na Syberii zapotrzebowanie na przedstawicieli różnych zawodów i możliwości realizacji kariery. Skazańcy i towarzyszące im rodziny po wstępnej organizacji życia w miejscu zsyłki w ciągu kolejnych kilkunastu lat adaptowali się do nowych warunków społeczno-ekonomicznych (Mulina 2017: 28). Ich działania obejmowały organizację nauczania dla dzieci (aby uniknąć rosyjskiego systemu szkolnictwa), życia towarzyskiego i kulturalnego, a także przystosowanie ekonomiczne (zob. m.in. Jędrychowska 2014; Mulina, Legieć 2020). Nakłady związane z wcześniejszą adaptacją oraz wspomniany już brak środków na powrót skłaniały osoby zwolnione z zesłania w wyniku amnestii lub po zakończeniu kary do odkładania decyzji o powrocie. Swietłana Mulina opisała przy-

padki przejazdu do kraju spowolnionego trudnościami finansowymi, np. pochodzącego z guberni grodzieńskiej F. Bortnowskiego, który

zakupił dwa konie i planował sprzedać je po przybyciu do Permu, aby pieniędzy starczyło na drogę do Warszawy: na początku parowcem, a następnie pociągiem. Brak wystarczających środków zatrzymywał zesłańców na Syberii (Mulina 2017: 64).

Znane były także przykłady osób, u których opóźnienie powrotu nie wynikało z problemów z jego realizacją, ale było efektem świadomej rachunku zysków i kosztów:

Absolutnie typowy był przypadek Józefa Turczanowicza zesłanego na zamieszkanie do guberni tobolskiej. Ułaskawiony już w czerwcu 1869 r., wyjechał do Królestwa Polskiego dopiero 6 lutego 1872 r. W czasie 2,5-letniej przerwy między tymi dwoma wydarzeniami zajmował się sprawami handlowymi, których nawet nie próbował zakończyć, a wręcz przeciwnie – jego biznes się rozwijał (Mulina 2017: 64).

Powyższy przykład ilustruje przekształcenie zesłania, a więc migracji przymusowej w dobrowolną, ponieważ to nie brak środków, ale chęć kontynuacji intratnych interesów na Syberii powstrzymywała J. Turczanowicza od powrotu do kraju.

Opisane przykłady transformacje statusu migracji dotyczyły zesłańców i członków ich rodzin, czyli przede wszystkim ziemian. Podobne zmiany sytuacji można zaobserwować także we wspomnianej we wstępie migracji chłopskiej, która miała charakter osadnictwa dobrowolnego. Do umasowienia przesiedleń na Syberię doszło w XIX w., a władze rosyjskie stopniowo starały się określić ramy prawne dla tych ruchów ludności, najpierw na drodze podjęcia sprawy przez Ministerstwo Dóbr Państwowych (utworzone w 1837 r.), a później poprzez ustawę o warunkach przesiedlenia (1842 r.) i ukaz cara Aleksandra II „O regułach dotyczących osiedlania się Rosjan i obcokrajowców w obwodach nadamurskim i nadmorskim Syberii Wschodniej” (1861 r.) (Masiarz 2016: 19; Leończyk 2017: 46–47). Do największego nasilenia mobilności ludności doszło po wdrożeniu reformy rolnej z 1906 r. zaplanowanej przez premiera Piotra Stołypina. Znosiła ona wcześniejsze ograniczenia w kwestii opuszczania wspólnot wiejskich, co w praktyce umożliwiło swobodne decyzje o motywowanej ekonomicznie migracji za Ural (Leończyk 2017: 37–39).

W ramach dobrowolnych przesiedleń ludności chłopskiej na przełomie XIX i XX w. za Uralem powstało szereg polskich osad z których dziś najbardziej znane są Białystok w obwodzie tomskim (Haniewicz 2008) oraz Aleksandrówka, Krasławka i Wilejka w Kraju Krasnojarskim (Stupiński 2009). Jednak najdokładniej zbadaną i opisaną polską wsią na Syberii, zarówno w opracowaniach naukowych, jak i w publicystyce, jest powstała nieco później (1910 r.) Wierszyna w obwodzie irkuckim. Jej mieszkańcy wywodzili się z różnych regionów Małopolski, a przede wszystkim z Zagłębia Dąbrowskiego i guberni piotrkowskiej, czyli najbardziej wysuniętych na zachód terenów Imperium Rosyjskiego. Zainteresowanie emigracją na Syberię było tak duże, że Władysław Masiarz za „Kurierem Dąbrowskim” określił lata 1908–10 „syberyjską gorączką”, co nie pozostawia wątpliwości co do dobrowolnego charakteru wyjazdu, tym bardziej, że wymagał on ciągu starań formalnych związanych z uzyskaniem pozwolenia, zapomogi na podróż, przydziału ziemi (Masiarz 2016: 81–

90). W wyniku tych zabiegów możliwe było wysłanie na Syberię tzw. „chodoków”, czyli przedstawiciele poszczególnych wspólnot planujących migrację, w celu znalezienia odpowiedniego miejsca do osiedlenia, a następnie założenia wsi, co stało się w roku 1910 w rejonie bochańskim położonym ok. 130 km na północny zachód od Irkucka, w miejscu o nazwie Trubaczejewskij Uczastok (od nazwiska pełnomocnika Buriackiej Wspólnoty Wiejskiej – Trofima Trubaczejewa; Петшик 2008: 8).

Choć w momencie migracji podjęta przez mieszkańców małopolskich wsi i robotników pochodzenia chłopskiego miała podstawy ekonomiczne i dotyczyła migracji wewnętrznej, w ramach jednego organizmu państwowego, w wyniku nieprzewidywalnych w 1910 r. późniejszych wydarzeń historycznych i zmian geopolitycznych doszło do przekształcenia statusu migracji, która utraciła swój pierwotnie dobrowolny charakter. W dziejach wsi można wymienić trzy podstawowe okresy: 1) od założenia wsi do stalinowskich represji lub połączenia z rosyjskim kołchozem (1910–1937/40); 2) od przyspieszenia zmian kulturowych do rozpadu ZSRR (1941–1991); 3) od rozpadu ZSRR do dzisiaj (1991–) (Głuszkowski 2014: 177–178). W pierwszym okresie przesiedleńcy starali się zagospodarować przydzielone działki i zaadaptować na nowym miejscu (Петшик 2008: 11–12). Rewolucja Październikowa nie od razu przyniosła zmiany na terenach odległych od centrum wydarzeń politycznych, ale koniec I wojny światowej i odzyskanie niepodległości przez Polskę zaowocowały przekształceniem migracji wewnętrznej w zewnętrzną. Wierszynianie zostali wówczas oddzieleni od swoich pozostałych w rodzinnych miejscowościach krewnych granicą państwową. Początkowo, w latach 20. XX w. tylko nieliczne rodziny zdecydowały się na wyjazd do Polski. W 1921 r. został, co prawda, zawarty polsko-rosyjski Układ o repatriacji, ale ze względu na trudności logistyczne nie poinformowano i nie zarejestrowano wszystkich zainteresowanych reemigracją (Masiarz 2016: 155). Ponadto zadziały czynniki podobne do tych, które powstrzymywały przed powrotem niektórych zesłańców i członków ich rodzin – osadnicy nie chcieli porzucać gospodarstw, dla których zdobycie zdecydowali się na migrację, a następnie włożyli w ich rozwój wiele wysiłków. Nie wszystkich było też stać na powrót:

W dziesiuntym łuny już tu przyjechały, da, w dziesiuntym, w dziesiuntym łuny tu przyjechały, przyjechały dużo, chtëre bogate, to łuny, bogatsze były – łuny łujechały, a bidne sie ostały, bo bidniejszy chtëry był

– *Bo to bilet był w jedną stronę, prawda? Oplacony?*

Da, da, a kaj jim sie dziwać, jak dzieci dużo mieli? Łuny z dziećmi przyjechały. Z moji stróny i dziadki przyjechały, i babki przyjechały. Do tych babków, dziedków jesze siostry były, bracio były tyż. Po dziewińć dzieci miały, tag jag łu mnie dziewińć tyż. Trudno im sie żyło, tam w tych zimlankach, no a potym korcowwały toto wszystko, wykorcowwały las¹ (Głuszkowski i in. 2022: 110).

¹ Ta wypowiedź, podobnie jak inne cytaty z wypowiedzi mieszkańców Wierszyny, została zapisana w uproszczonej transkrypcji ortograficznej odzwierciedlającej najważniejsze cechy używanej przez nich do dzisiaj małopolskiej gwary z wpływami języka rosyjskiego. Materiał był gromadzony w trakcie kilku ekspedycji terenowych w latach 2008, 2011, 2016 i 2019, częściowo w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki Opus 12/2016/23/B/HS2/01200 „Przełączanie kodów w warunkach polsko-rosyjskiego bilingwizmu w polskiej wyspie językowej na Syberii” (wieś Wierszyna k. Irkucka) (2017–2023). Obszerny wybór tekstów znajduje się w monografii *Polska wieś na Syberii. Wierszyna w świetle historii mówionej* (Głuszkowski i in. 2022).

Można więc wówczas mówić o transformacji dobrowolnej migracji w częściowo dobrowolną: wyjazd był możliwy, ale nie dla wszystkich, a decyzje o pozostaniu były niejako wymuszone lękiem przed utratą własności lub niedostatecznym zasobem informacji o zaistniałych możliwościach repatriacji. Opowieści o tym okresie wciąż są żywe w pamięci społecznej wierszynian:

Żeby nie scyganić: no wim, że u nich dużo było dzieci. U nos u dziadka było nos pińciu, ale, no było cińszko, kanieszna, i później sie, jak już można było sie wrócić, zabrali sie i pojechali, do Polski sie wrócili, a babcia sie tutaj ostali, bo na te casy, to przed Nowym Rokiem wyjechali, a tate urodzili ósmego. Od razu po Nowym Roku, to, kanieszna, by tam kaj w pociągu, ili kaj. Urodziłoby sie to dziecko i dojechałoby cy nie. I tak że sie za tego zostali, o to u nich, no jedna babcia.

– *Oni jechali z południa Polski, tak?*

No chyba, toto długo było, jak tutaj uni jechali do Sibiri, to im dawali pie-niunski, żeby uni mogli tutaj troche coś kupić ne pierse casy, i jak nazot, to już nie dawali nic, to już za swoje, to już umieli kaj, cy uskładali jakoś, cy co. No jak tata raskazuwali, że wincyj przyjżdział lud taki robotny, wszystko to trzeba było, wszystko, wszystko, wszystko samymu zrobić i dużo majstrów jechało, jak u nos. Daje tata to sie tutaj urodzili w dwudziestym cwortym roku. No to uni umieli, dużo co umieli i to daze wszystko renkami (Głuszkowski i in. 2022: 109).

Większość przybyszów jednak została – albo w wyniku braku możliwości powrotu, albo świadomego wyboru z nadzieją na zachowanie status quo. W niedługim czasie kolektywizacja i rekwizycja majątków w latach 30. sprawiła, że argumenty ekonomiczne straciły na znaczeniu, bo wierszynianie zostali pozbawieni swojej najważniejszej własności (Петшик 2008: 14–18). Czarę goryczy przelały stalinowskie represje 1937 r., w ramach których aresztowano, skazano na podstawie fałszywych oskarżeń o spisek przeciwko władzom radzieckim, a następnie rozstrzelano 31 mieszkańców polskiej wsi (Szostak 2002). Akcja była częścią planowej eksterminacji Polaków znanej jako Operacja Polska NKWD (realizowana w latach 1937–38), której ofiarami padły głównie osoby polskiej narodowości w zachodnich republikach ZSRR (Gluza 2022). Zgodnie z danymi przedstawionymi w kronice Walentego Pietszyka, po wydarzeniach 1937–38 r. osieroconych zostało 113 dzieci (Петшик 2008: 14–18), co oznacza, że praktycznie każdy mieszkaniec stracił kogoś z rodziny lub najbliższych sąsiadów. Ich żal dodatkowo spotęgowała długo utrzymywana tajemnica o losach aresztowanych oraz mylne informacje ze strony władz, jakoby wywiezieni przebywali w jakimś odległym miejscu odosobnienia, a następnie pogłoski o ich naturalnej śmierci:

Wsio im odpowiadali, jak dziadka zabrali, że w tamtum stróne, na siewier ich kaś tuda ugnali. Że może tamój ostoł się [Imię], a okazuje sie niedaleko ich wywieźli, tutaj, do Irkucka, i tu że rozstrzeluli, a dużo ludziom długo, długo jeszcze lot skazki opowiadali, że uny kaś tam, kaś tam ot choroby umar, no wot takie były straszne, straszne było, ale toto po całej Rosiji przecież było, nie tylko u nos (Głuszkowski 2022: 117).

Wcielenie gospodarstw do kolchozu, a następnie w 1940 przyłączenie do Wierszyny rosyjskiego kolchozu spowodowało utratę jednorodności etnicznej tej społeczności. Rodziny polskich osadników stopniowo asymilowały się z otoczeniem, a kontakty z rodzinami w kraju albo były bardzo ograniczone, albo w ogóle zakazane. W takiej sytuacji trudno było mówić o jakiegokolwiek dobrowolności pobytu w ZSRR i funkcjonowania w wietlicznym społeczeństwie, zwłaszcza po kolejnym połączeniu kolchozów już po wojnie – z kolektywami buriackimi:

Ale to później, a był priedsiedaciel u nas Polak, a później już, jak sie po to do wojny, to u nas wioska była jedyn kolchoz. Chonzój², Dondaj³ ten buriacki, później tam jeszcze przed, no z tyj struki, jak Tichanowki⁴, co skrencocie, jak ten sklep, taki, co jedziecie ta, kaj ta paliło jeszcze za rzekom, tam był kolchoz, Charagun się nazywoł. Buriaty, Charagun – to był buriacki kolchoz. Dundaj, był buriacki kolchoz, i Chonzój był buriacki kolchoz. A tu to była nasza Wierszyna, tu, gdzie była, nie Rosjan.

– A to „Czerwony Sztandar”⁵ był, prawda?

To był... to był, wiesz, no „Sztandar” był. Do trzydziestych lat był „Sztandar”, tok, to był „Sztandar” do trzydziestych, a już później, później to była „Czerwona Wierszyna”. Ja sie rodziłam, u mnie paszport, no, mentryka, u mnie jest ten dowód i paszport, to ja sie rodziłam w „Czerwonej Wierszynie”, no, no wot i później uni, to do wojny było, a po wojnie, jag już wojna sie skończyła, to po wojnie państwo kazało, żeby zrobić z tych trzech kolchozów jedyn kolchoz, i wot zrobili to później po wojnie. Już zrobili jeden kolchoz: ten Charagun, Dundaj, Wierszyne – był jeden kolchoz. Kałchoz Andriejewa, wot, no ji później już ten nasz, po ty wojnie un torche tam porobił, już później nie stoł i... Jag już Buriaty były już sojedziniune, kiedy był jedyn kolchoz polski, to był priedsiedaciel kolchoza, a rzundził Polak, a jag już sojedzinili późni, już wybrali Buriata. A jak wybrali Buriata, wtedy, no wot, ten Buriat, co już jak rządził (Głuszkowski 2022: 120–121).

Lata komunizmu wiązały się z intensywną ateizacją i sowietyzacją, a zwiększająca się liczba małżeństw mieszanych powodowała dalszą integrację wierszynian z otoczeniem (Głuszkowski 2014: 178). Zmiany polityczne w czasach pieriestrojki, a następnie odzyskanie znacznych części swobód po rozpadzie ZSRR, a także częstsze kontakty z polskimi turystami oraz delegacjami spowodowały kolejną zmianę w charakterze migracji. Co ważne, dla wierszynian otworzyła się możliwość wyjazdów do Polski, zarówno krótkoterminowych, np. na zaproszenie władz państwowych dla działaczy polonijnych lub wakacyjnych dla dzieci, jak i długoterminowych związanych z edukacją na poziomie średnim i wyższym (Петшик 2008: 107). W przypadku osób, które kształciły się w kraju przodków, ale zdecydowały się na powrót na Syberię, ponownie można mówić o dobrowolnym wyborze.

² Wł. Chonzój, część Wierszyny zamieszкана przez Buriatów.

³ Wł. Dundaj, sąsiadująca z Wierszyną buriacka wioska.

⁴ Położona ok. 10 km od Wierszyny wioska założona przez dobrowolnych osadników z Ukrainy.

⁵ Nazwa wierszyńskiego kolchozu.

Omówione przykłady przedstawiają jedynie wybrane wycinki z życia częściowo dobrowolnych i dobrowolnych migrantów, ale nawet ten wybór ilustruje zmienny charakter statusu emigracji. Ewoluuje pod wpływem czynników geopolitycznych warunki społeczno-ekonomiczne wpływają na decyzje migrantów lub pozbawiają ich możliwości wyboru, przekształcając wcześniejszy dobrowolny wybór w zesłanie, a następnie przynajmniej częściowo przywracając im wolność decyzji.

Literatura:

- Caban W., 2014, *Zsyłka Polaków na Syberię w XIX wieku. Przegląd publikacji polskich i rosyjskich/radzieckich*, „Przegląd Historyczny” t. CV, z. 4, s. 99–123.
- Chaniewicz W., 2007, *Polacy na służbie w policji w guberni tomskiej od XIX do początku XX wieku*, [w:] Kuczyński A. (red.), *Polacy w nauce, gospodarce i administracji na Syberii w XIX i na początku XX wieku*, Wrocław, s. 247–262.
- Chrostek M., 2024, *Niebezpieczeństwa przymusowej podróży na Syberię w relacjach dziełnastowiecznych polskich zesłańców*, „Facta Simonidis” nr 17, s. 131–154.
- Głuz Z., 2022, *Człowiek naznaczony*, „Karta” nr 113, s. 1.
- Głuszkowski M. i in., 2022, *Polska wieś na Syberii. Wierszyna w świetle historii mówionej*, Wrocław.
- Głuszkowski M., 2014, *Socio-cultural and Language Changes in a „Cultural Island”. Ver-shina – A Polish Village in Siberia*, „Eastern European Countryside” vol. 20, s. 167–188.
- Haniewicz W., 2008, *Tragedia syberyjskiego Białegostoku*, tłum. Adam Hlebowicz, Pelplin.
- Jędrzychowska B., 2004, *Żony XIX-wiecznych zesłańców jako organizatorki życia rodzinnego na Syberii*, „Wychowanie w Rodzinie” t. IX, 161–173.
- Kaczyńska E., 1991, *Syberia. Największe więzienie świata (1815-1914)*, Warszawa.
- Kuczyński, A., 2007, *Syberia. 400 lat polskiej diaspory. Zesłania, martyrologia i sukces cywilizacyjny Polaków*, Wrocław.
- Leończyk S., 2017, *Polskie osadnictwo wiejskie na Syberii w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, Warszawa.
- Masiarz W., 2016, *Wierszyna: polska wieś na Syberii Wschodniej 1910–2010. Z dziejów dobrowolnej migracji chłopów polskich na Syberię na przełomie XIX i XX wieku*. Kraków, <https://www.repozytorium.ka.edu.pl/handle/11315/19167>
- Mulina S., 2017, *Migranci wbrew swej woli. Adaptacja zesłanych powstańców styczniowych na Syberii Zachodniej*, tłum. Głuszkowska M., Głuszkowski, M., Warszawa.
- Mulina S., Legieć J., 2020, *Przedsiębiorczość jako sposób adaptacji zesłańców postyczniowych na Syberii Zachodniej*, „Przegląd Nauk Historycznych”, nr 19(2), s. 141–161.
- Oplakańska R., 2007, *Polacy na służbie państwowej w Syberii Zachodniej w drugiej ćwierci XIX wieku*, [w:] Kuczyński A. (red.), *Polacy w nauce, gospodarce i administracji na Syberii w XIX i na początku XX wieku*, Wrocław, s. 205–216.
- Stołowska-Fuz K., 2013, *Losy zesłańców syberyjskich w twórczości Aleksandra Sochaczewskiego*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” nr 5, s. 64–84.
- Stupiński E., 2009. *Polszczyzna okolic Krasnojarska*. Niepublikowana rozprawa doktorska pod kierunkiem prof. Sławomira Gali na Uniwersytecie Łódzkim. Łódź.

- Szostak J., 2002, *Epitafium pomordowanym przez NKWD mieszkańcom polskiej wsi Wierszyna we Wschodniej Syberii koło Irkucka w 1938 r.*, „Rocznik Historyczny Muzeum Polskiego Ruchu Ludowego” nr 18, s. 227–235.
- Viiikberg J., 1992, *Estonians in Siberia*, „Fenno-Ugrica Suecana” nr 11, s. 79–90.
- Мулина С., 2012, *Мигранты поневоле. Адаптация ссыльных участников Польского восстания 1863 года в Западной Сибири*. Санкт-Петербург.
- Петшик В., 2008, *Маленькая Польша в таежной Сибири*. Норильск.

References:

- Caban W., 2014, *Zsyłka Polaków na Syberię w XIX wieku. Przegląd publikacji polskich i rosyjskich/radzieckich*, „Przegląd Historyczny” t. CV, z. 4, s. 99–123.
- Chaniewicz W., 2007, *Polacy na służbie w policji w guberni tomskiej od XIX do początku XX wieku*, [w:] Kuczyński A. (red.), *Polacy w nauce, gospodarce i administracji na Syberii w XIX i na początku XX wieku*, Wrocław, s. 247–262.
- Chrostek M., 2024, *Niebezpieczeństwa przymusowej podróży na Syberię w relacjach dziewiętnastowiecznych polskich zesłańców*, „Facta Simonidis” nr 17, s. 131–154.
- Głuza Z., 2022, *Człowiek naznaczony*, „Karta” nr 113, s. 1.
- Głuszkowski M. i in., 2022, *Polska wieś na Syberii. Wierszyna w świetle historii mówionej*, Wrocław.
- Głuszkowski M., 2014, *Socio-cultural and Language Changes in a „Cultural Island”. Ver-shina – A Polish Village in Siberia*, „Eastern European Countryside” vol. 20, s. 167–188.
- Haniewicz W., 2008, *Tragedia syberyjskiego Białegostoku*, tłum. Adam Hlebowicz, Pelplin.
- Jędrzychowska B., 2004, *Żony XIX-wiecznych zesłańców jako organizatorki życia rodzinnego na Syberii*, „Wychowanie w Rodzinie” t. IX, 161–173.
- Kaczyńska E., 1991, *Syberia. Największe więzienie świata (1815-1914)*, Warszawa.
- Kuczyński, A., 2007, *Syberia. 400 lat polskiej diaspory. Zestania, martyrologia i sukces cywilizacyjny Polaków*, Wrocław.
- Leończyk S., 2017, *Polskie osadnictwo wiejskie na Syberii w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, Warszawa.
- Masiarz W., 2016, *Wierszyna: polska wieś na Syberii Wschodniej 1910–2010. Z dziejów dobrowolnej migracji chłopów polskich na Syberię na przełomie XIX i XX wieku*. Kraków, <https://www.repozytorium.ka.edu.pl/handle/11315/19167>
- Mulina S., 2012, *Migranty поневоле. Адаптатсиya ссыльных участников Pol’skogo vosstaniya 1863 goda v Zapadnoy Sibiri*. Sankt-Peterburg.
- Mulina S., 2017, *Migranci wbrew swej woli. Адаптация zesłanych powstańców styczniowych na Syberii Zachodniej*, tłum. Głuszkowska M., Głuszkowski, M., Warszawa.
- Mulina S., Legieć J., 2020, *Przedsiębiorczość jako sposób adaptacji zesłańców postyczniowych na Syberii Zachodniej*, „Przegląd Nauk Historycznych”, nr 19(2), s. 141–161.
- Oplakańska R., 2007, *Polacy na służbie państwowej w Syberii Zachodniej w drugiej ćwierci XIX wieku*, [w:] Kuczyński A. (red.), *Polacy w nauce, gospodarce i administracji na Syberii w XIX i na początku XX wieku*, Wrocław, s. 205–216.
- Petshik V., 2008, *Malen’kaya Pol’sha v taezhnoy Sibiri*. Noril’sk.

- Stołowska-Fuz K., 2013, *Losy zesłańców syberyjskich w twórczości Aleksandra Sochaczewskiego*, „Rocznik Towarzystwa Naukowego Płockiego” nr 5, s. 64–84.
- Stupiński E., 2009. *Polszczyzna okolic Krasnojarska*. Niepublikowana rozprawa doktorska pod kierunkiem prof. Sławomira Gali na Uniwersytecie Łódzkim. Łódź.
- Szostak J., 2002, *Epitafium pomordowanym przez NKWD mieszkańcom polskiej wsi Wierszyna we Wschodniej Syberii koło Irkucka w 1938 r.*, „Rocznik Historyczny Muzeum Polskiego Ruchu Ludowego” nr 18, s. 227–235.
- Viikberg J., 1992, *Estonians in Siberia*, „Fenno-Ugrica Suecana” nr 11, s. 79–90.

Magdalena Abramska
ORCID: <https://orcid.org/0009-0005-2449-2569>

(Uniwersytet Warmińsko-Mazurski,
Olsztyn, Polska)

Recenzja: Iwona Anna Ndiaye, Svetlana Garziano (red.), *(E)migracja – pamięć kulturowa – tożsamość kulturowa*, T. II, Olsztyn 2024, ss. 319

Review: Iwona Anna Ndiaye, Svetlana Garziano (eds.), *(E)migracja – pamięć kulturowa – tożsamość kulturowa*, Vol. II, Olsztyn 2024, pp. 319

Streszczenie: Recenzowana monografia zbiorowa *(E)migracja – pamięć kulturowa – tożsamość kulturowa*, pod redakcją Iwony Anny Ndiaye i Svetlany Garziano, jest pokłosiem międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w 2023 roku w Olsztynie. Publikacja wpisuje się w ponad 25-letni dorobek olsztyńskich badań emigrantologicznych, będących istotnym nurtem w polskiej humanistyce, i prezentuje interdyscyplinarne podejście do zagadnień historii, kultury i literatury emigracyjnej. Tom obejmuje szesnaście tekstów podzielonych na cztery obszary kulturowe: polski, białoruski, rosyjski i niemiecki, ukazując zarówno doświadczenia jednostkowe, jak i szerzej rozumiane zjawiska literackie, kulturowe i tożsamościowe. Artykuły analizują m.in. losy emigrantów, ich instytucje, działalność literacką i artystyczną, kwestie pamięci kulturowej oraz procesy kształtowania tożsamości w różnych kontekstach historycznych i współczesnych. Monografia stanowi wszechstronną platformę wymiany doświadczeń naukowych, przedstawia pogłębioną analizę literatury i kultury emigracyjnej oraz cenny wkład w rozwój emigrantologii. Jej interdyscyplinarny charakter i zróżnicowanie tematyczne sprawiają, że publikacja jest nie tylko istotna dla specjalistów zajmujących się migracjami i kulturą, lecz także dla wszystkich zainteresowanych procesami społecznymi i kulturowymi związanymi z doświadczeniem emigracyjnym.

Słowa kluczowe: emigrantologia, pamięć kulturowa, tożsamość kulturowa, literatura emigracyjna, rosyjska emigracja, białoruska emigracja, interdyscyplinarne badania humanistyczne, historia i kultura emigrantów

Summary: The reviewed monograph *(E)migration – Cultural Memory – Cultural Identity*, edited by Iwona Anna Ndiaye and Svetlana Garziano, is the result of an international academic conference organized in 2023 in Olsztyn. The publication builds upon over 25 years of Olsztyn-based research in emigration studies, a significant current within Polish humanities, and presents an interdisciplinary approach to issues related to the history, culture, and literature of emigration. The volume comprises sixteen texts divided into four cultural areas: Polish, Belarusian, Russian, and German, presenting both individual experiences and broader literary, cultural, and identity-related phenomena. The articles analyze, among other topics, the lives of emigrants, their institutions, literary and artistic activities, questions of cultural memory, and the processes of identity formation in various historical and contemporary contexts. The monograph serves as a comprehensive platform for the exchange of scholarly experiences, an in-depth analysis of emigration literature and culture, and a valuable contribution to the development of emigration studies. Its interdisciplinary nature and thematic diversity make the publication significant not only for specialists in migration and culture but also for anyone interested in the social and cultural processes associated with the emigrant experience.

Key words: emigration studies, cultural memory, cultural identity, emigration literature, Russian emigration, Belarusian emigration, interdisciplinary humanities research, history and culture of emigrants

Niniejsza recenzja poświęcona jest monografii zbiorowej *(E)migracja – pamięć kulturowa – tożsamość kulturowa*, pod redakcją Iwony Anny Ndiaye oraz Svetlany Garziano, która jest pokłosiem międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w dniach 23–24 października 2023 roku przez Instytut Literaturoznawstwa Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie oraz Université Jean Moulin Lyon 3 (Francja), we współpracy z Komisją Emigrantologii Słowian Międzynarodowego Komitetu Słowistów. Publikacja ta wpisuje się w szerokie spektrum olsztyńskich badań emigrantologicznych, które od ponad 25 lat stanowią istotny nurt w polskiej humanistyce. Olsztyńska placówka, obok ośrodków takich jak Kraków (z Uniwersytetem Jagiellońskim i prof. Lucjanem Suchankiem jako pionierem i liderem polskiej emigrantologii), Białystok, Gdańsk, Opole, Toruń i Warszawa, ma znaczące osiągnięcia w tej dziedzinie. Badania w Olsztynie, zainicjowane m.in. tomem *Rosyjska literatura „emigracyjna”*. *Język, styl, poetyka*. pod redakcją Walentego Piłata z 1992 roku, a następnie rozwijane przez Irenę Rudziewicz, Grzegorza Ojcewicza i Iwonę Annę Ndiaye, zaowocowały licznymi opracowaniami i seriami wydawniczymi, takimi jak „Luminarze Rosyjskiej Emigracji”. Od 2018 roku Instytut Słowiańszczyzny Wschodniej (obecnie Instytut Literaturoznawstwa) prowadzi statutowy temat „Studia emigrantologiczne. Interpretacja – recepcja – przekład”, zorientowany na interdyscyplinarne badanie historii i dziedzictwa kulturowego emigracji rosyjskiej. Decyzja o przeniesieniu siedziby Komisji Emigrantologii Słowian Międzynarodowego Komitetu Słowistów do Olsztyna w 2018 roku dodatkowo umocniła pozycję olsztyńskiego ośrodka akademickiego jako ważnego centrum badań emigrantologicznych w Polsce i na arenie międzynarodowej. Recenzowana monografia jest więc kolejnym dowodem na dynamiczny rozwój i ambicje olsztyńskiego ośrodka w badaniu zjawiska emigracji.

Monografia *(E)migracja – pamięć kulturowa – tożsamość kulturowa*, będąca częścią serii „Olsztyńskie Studia Emigrantologiczne”, stawia sobie za cel rozwój i popularyzację badań w zakresie emigrantologii, definiowanej jako obszerna dziedzina wiedzy o literaturze i kulturze emigracyjnej. Jej zasadniczym wektorem jest interdyscyplinarne podejście badawcze, obejmujące perspektywy takich nauk jak historia, kulturoznawstwo, literaturoznawstwo, lingwistyka. Przedmiotem zainteresowań badaczy są kluczowe aspekty studiów emigrantologicznych, w tym historia emigracji, los i status emigrantów, ich instytucje i formy organizacyjne, życie duchowe, religijne i polityczne, a także osiągnięcia w piśmiennictwie i sztuce. Jak podkreślają redaktorki, monografia ma być platformą wymiany doświadczeń dla badaczy różnych dyscyplin humanistycznych, koncentrując się na badaniach historycznych, antropologicznych i kulturologicznych w kontekście emigracji. Włączane są do obiegu naukowego archiwalia i opracowania poświęcone wybitnym emigrantom, a także upowszechniane są wyniki wieloaspektowych badań, uwzględniające kontakty literackie i kulturalne oraz zagadnienia związane z recepcją i przekładem literackim.

Prezentowany tom, drugi z serii, zawiera szesnaście tekstów, które zgrupowane zostały wokół czterech głównych przestrzeni kulturowych: polskiej, białoruskiej, rosyjskiej

i niemieckiej. Ta różnorodność odzwierciedla wieloaspektowy charakter badań emigracyjnych.

Monografię otwiera artykuł Daniela Kalinowskiego *Walka o tożsamość. Kaszubskie dyskusje identyfikacyjne w Kanadzie* analizujący współczesną sytuację kulturową Kaszubów, potomków osadników z połowy XIX wieku. Ukazuje on podział na zwolenników kaszubszczyzny jako grupy etnicznej związanej z polskością oraz tych, którzy postrzegają kaszubskość jako odrębną narodowość walczącą o swoje miejsce, szczególnie wobec presji kulturowej niemieckiej i polskiej.

W kolejnym artykule, autorstwa Michała Kopczyka, pt. *Druga emigracja w Dziennikach Jarosława Iwaszkiewicza*, podkreślony został wpływ teorii kulturowej literatury, akcentującej społeczne i polityczne aspekty tekstów. Jak zauważa autor, ocena twórczości Iwaszkiewicza w tym kontekście może ulec rewizji. Artykuł analizuje stosunek pisarza do polskiej emigracji po II wojnie światowej, ukazany w jego dziennikach. Iwaszkiewicz, silnie związany z władzami komunistycznymi, konsekwentnie krytykował środowisko artystyczne na emigracji, uważając, że twórca oderwany od ojczyzny nieuchronnie traci talent i więź z czytelnikami.

Izabella Siemianowska w tekście *Z historii polskiej emigracji. Korespondencja Jerzego Giedroycia z Gustawem Herlingiem-Grudzińskim* omawia wzajemne relacje i współpracę tych dwóch „gigantów polskiej emigracji”. Korespondencja dokumentuje ich życie na emigracji, a także zaangażowanie w promocję rosyjskich dysydentów, takich jak Borys Pasternak, Andriej Siniawski, Julij Daniel, Josif Brodski, Aleksandrem Sołżenicynem, Władimirem Maksimowem ukazując solidarność w walce z totalitaryzmem.

Kolejną grupę tworzą teksty poświęcone wschodnim obszarom Polski. Obejmują one zarówno tematykę niemiecką w kontekście utraconych ziem wschodnich, jak i zagadnienia związane ze staroobrzędowcami, którzy uciekali przed prześladowaniami religijnymi z Imperium Rosyjskiego i osiedlili się na Mazurach. Teksty te koncentrują się przede wszystkim na problematyce pamięci kulturowej oraz tożsamości.

Radosław Supranowicz w studium *„Zmącony obraz niemieckiej ojczyzny”*. *Utracony Niemiecki Wschód i jego nowi mieszkańcy w zwierciadle tygodnika „Die Zeit” z lat 50* analizuje sposób przedstawiania dawnych ziem niemieckich oraz ich polskich mieszkańców w niemieckiej prasie. Autor ukazuje krytyczne nastawienie strony niemieckiej wobec powojennych zmian terytorialnych oraz negatywny obraz polskich osadników, często określanych jako „niezaradni” i „pozbawieni szacunku” wobec nowych ziem.

Z kolei Renata Trejnowska-Supranowicz w tekście *Ways of seeking personal identity in reminiscences of the past, on the basis of selected works devoted to Masurian themes* przybliża literaturę utrwalającą tematykę dawnych Prus Wschodnich. Skupia się na pisarzach, którzy poszukiwali śladów przeszłości w krajobrazie, wierzeniach i zwyczajach, podkreślając potrzebę pielęgnowania pochodzenia jako podstawy tożsamości.

Na tym tle wyróżnia się artykuł Joanny Orzechowskiej *Роль синодика в сохранении культурной памяти старообрядцев-эмигрантов*, który analizuje dziedzictwo kulturowe staroobrzędowców, w szczególności synodikonu, jako narzędzia kształtowania i utrwalania wartości kulturowych oraz pamięci historycznej i zbiorowej w obcym środowisku. Autorka podejmuje analizę na przykładzie wyznawców prawosławia, którzy nie zaakceptowali reform patriarchy Nikona przeprowadzonych w połowie XVII wieku i osiedlili się na ziemiach mazurskich.

Najlichnieszą grupę stanowią artykuły poświęcone kulturze rosyjskiej oraz historii emigracji rosyjskiej. Autorzy tych studiów analizują zarówno doświadczenia jednostkowe, jak i szerzej rozumiane zjawiska kulturowe, literackie i tożsamościowe, związane z losem rosyjskich emigrantów w XX wieku.

Nel Bielniak w studium *Doświadczenie emigracji. Listy wielkiego księcia Aleksandra Michajłowicza z lat 1918–1930* ukazuje odczucia emigracji z perspektywy jednostkowej, kontrastując postawę wielkiego księcia Aleksandra Michajłowicza (emanującą ulgą i wolnością) z tragicznym dyskursem nostalgii dominującym w dokumentach osobistych innych rosyjskich emigrantów.

Svetlana Garziano w rozważaniach *Образ Владислава Ходасевича в преломлениях поэтического творчества Аллы Головиной* analizuje prozę autobiograficzną i notatki Ałły Gołowiny, ukazując jej związek z krytykiem literackim i poetą Władysławem Chodasiewiczem oraz kwestię zachowania archiwów emigracyjnych.

Lioudmila Chwedova w artykule *Память детства в творчестве двух писателей эмигрантов, Владимира Набокова и Иосифа Бродского* podejmuje temat pamięci o dzieciństwie w twórczości Nabokowa i Brodskiego, badając, jak doświadczenie emigracji wpłynęło na ich postrzeganie tego okresu życia oraz jak na tym tle przedstawiony jest obraz ojczyzny.

Elda Garetto w tekście *Материалы к истории итальянских изданий произведений Василия Яновского (1937–1955)* ilustruje historię włoskich przekładów utworów Wasilija Janowskiego, bazując na korespondencji pisarza z włoskim tłumaczem Rinaldo Küfferle, co stanowi ciekawy przykład złożonej recepcji twórczości pisarza nie tylko wśród diaspory rosyjskiej, ale także w szerszej przestrzeni kulturowej Europy.

Patryk Witzak w rozważaniach *Идентичность эмигранта в прозе Василия Яновского в контексте мотива болезни* analizuje problematykę tożsamości rosyjskich imigrantów w obcym środowisku, przedstawioną w powieściach Wasilija Janowskiego z amerykańskiego okresu twórczości pisarza: *American Experience* i *The Jaw of the Emigrant*. Ukazuje trudności życia Rosjan w Ameryce za pomocą motywu choroby.

Olga Pniewska w artykule *Świadome wybory czy przymusowe migracje? – (nie)zachowane elementy kulturowe w życiu i twórczości Rubena Gallego* przedstawia profil rosyjskiego pisarza pochodzenia hiszpańskiego. Analizuje jego biografię i twórczość jako zapis poczucia „bycia pomiędzy”, gdzie doświadczenie kulturalne nie zawsze znalazło odzwierciedlenie w jego dziełach, a pisarz nie przejawia przywiązania do żadnej narodowości, identyfikując się jako „emigrant”.

Tatiana Landa w artykule *Трансформация реальности в произведениях современных русскоязычных писателей и художников Израиля (на примере творчества Семена Злотникова и Дины Рубиной)* dokonuje retrospektywnego spojrzenia na emigrantologię, analizując twórczość współczesnych rosyjskojęzycznych pisarzy Izraela (tzw. trzeciej fali) pod kątem transformacji „dokumentów bytowych” w utwory literackie.

Kolejną grupę tworzą teksty poświęcone problematyce białoruskiej, obejmujące zarówno zagadnienia historyczne, literackie, jak i współczesne doświadczenia emigracyjne.

Uładzisiaŭ Ivanoŭ w artykule *„Jean et Jacques ou le faux Paradis”: l’histoire de l’émigration bélarussienne d’après la seconde guerre mondiale à travers un roman inédit en français par Todar Mazura* prezentuje pierwszą białoruską powieść napisaną po francusku po

II wojnie światowej, ukazując jej znaczenie jako alternatywnego źródła informacji na temat historii białoruskiej emigracji, a także silnego głosu antykolonialnego.

Victor Khalipov, autor, *Образы литовца и поляка в имагомифологии белорусов* analizuje obrazy Litwinów i Polaków w kulturze białoruskiej, podkreślając, jak cechy stereotypów etnicznych, utrwalone w folklorze i literaturze, służą do samookreślenia Białorusinów jako narodu, a także jak obraz ten ewoluował w różnych okresach historycznych.

Katarzyna Drozd-Urbańska w tekście *Reaktualizacja traumatycznej przeszłości a obraz protestów na Białorusi w 2020 roku na przykładzie emigracyjnej twórczości Alhierda Bachrewicza* analizuje wybrane opowiadania Alhierda Bachrewicza z tomu *Plądrowanie muzeum*, napisane na emigracji. Autorka ukazuje jak w tekstach aktualizowane są doświadczenia Białorusi z czasów represji stalinowskich i okupacji niemieckiej, zestawione z praktykami współczesnych władz po sfałszowanych wyborach w 2020 roku. Szczególną uwagę poświęca przedstawieniu bohaterów uwikłanych w struktury państwowe, których bezrefleksyjna uległość i bezwzględność wobec poleceń przełożonych przypominają mechanizmy funkcjonowania w systemach totalitarnych.

Podsumowując, monografia *(E)migracja – pamięć kulturowa – tożsamość kulturowa* jest wartościowym i wszechstronnym opracowaniem, które znacząco wzbogaca dorobek emigrantologii. Poprzez interdyscyplinarne podejście i analizę zjawiska emigracji z perspektywy różnych kultur i dziedzin naukowych, tom ten stanowi cenną platformę do dyskusji i wymiany poglądów. Zawarte w nim teksty oferują pogłębione spojrzenie na doświadczenia emigracyjne, kwestie pamięci kulturowej i kształtowania tożsamości, odzwierciedlając niezwykłą pojemność znaczeniową pojęcia emigracja. Jest to publikacja przeznaczona zarówno dla emigrantologów, jak i wszystkich zainteresowanych procesami migracyjnymi XXI wieku oraz losami współczesnego *Homo viator*. Monografia ta stanowi istotny wkład w dalszy rozwój i umacnianie pozycji olsztyńskich badań emigrantologicznych w Polsce i na arenie międzynarodowej.

Michał Głuszkowski
ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3353-2671>

(Uniwersytet Mikołaja Kopernika
Toruń, Polska)

**Recenzja: Janusz Jewdokimow, *Opowieść ze skraju Puszczy Augustowskiej*,
Białobrzegi 2024, ss. 155**

**Review: Janusz Jewdokimow, *Opowieść ze skraju Puszczy Augustowskiej*,
Białobrzegi 2024, pp. 155**

Streszczenie: Janusz Jewdokimow, były prezes Naczelnej Rady Staroobrzędowców w Polsce, aktywny działacz społeczny, jest także autorem publikacji dotyczących polskiego starowierstwa. Książka przedstawia historię, kulturę i obyczajowość tej niewielkiej, ale barwnej mniejszości z innej perspektywy: nie historyczno-naukowej, ale z pozycji insidera, przy wykorzystaniu wspomnień i rozmów z przedstawicielami wspólnoty.

Słowa kluczowe: staroobrzędowcy, pamięć społeczna, tożsamość, wspomnienia, mniejszość

Summary: Janusz Jewdokimow, former president of the Supreme Council of Old Believers in Poland and an active social activist, is also the author of publications on Polish Old Believers. The book presents the history, culture, and customs of this small but vibrant minority from a different perspective: not a scholarly-historical one, but an insider's point of view, drawing on recollections and interviews with community representatives.

Key words: Old Believers, social memory, identity, memories, minority

Opowieści ze skraju Puszczy Augustowskiej to kolejna już publikacja Janusza Jewdokimowa. Jego poprzednia książka dotyczyła miejsc związanych ze staroobrzędowcami w północno-wschodniej Polsce i miała charakter przewodnika historyczno-geograficznego (Jewdokimow 2022¹). Autor był prezesem Naczelnej Rady Staroobrzędowców w Polsce, ale po zakończeniu sprawowania tej funkcji jego zainteresowanie i czynne zaangażowanie w sprawy społeczności starowierskiej nie ustało, czego owocem była m.in. animacja i organizacja dokumentacji oraz konserwacji staroobrzędowych nekropolii w naszym kraju.

Wyrazem systematycznego i opartego zarówno na opracowaniach naukowych, jak i danych archiwalnych zainteresowania dziejami staroobrzędowców był już artykuł J. Jewdokimowa ukazujący współczesną sytuację tej mniejszości etnokonfesjonalnej w kontekście wielowiekowych dysput religijnych (Jewdokimow 2023). Religia i obrzędowość to istotne aspekty funkcjonowania starowierców w polskim, ale również prawosławnym sąsiedztwie, a także podstawowy element składowy ich tożsamości (por. Głuszkowski 2015). I właśnie od odniesienia do tożsamości religijnej i narodowej rozpoczął swoje *Opowieści* Autor: „Tylko

¹ Książka została dokładniej omówiona w poprzednim numerze „Emigrantologii Słowian” (zob. Głuszkowski 2022).

głupiec przypisuje drugiemu człowiekowi jego narodowość na podstawie wyznawanej przez niego religii”. To jego własne słowa, z których uczynił swoje motto dla książki. Świadczy to o wadze problemu, z jakim starowiercy zmagają się od dawna. Ich przodkowie pojawili się w Rzeczypospolitej już pod koniec XVII w., czyli wkrótce po schizmie w Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej, do której doszło w wyniku braku akceptacji reform patriarchy Nikona (1652–56 r.) przez znaczną część wiernych. Mimo tak długiej historii na ziemiach polskich, ze względu na swój język – środkowowielkoruską gwarę, a także pochodzenie i zachowane tradycje byli niejednokrotnie przez otoczenie kategoryzowani jako Rosjanie, natomiast przez samych Rosjan, ze względu na miejsce zamieszkania i obywatelstwo są postrzegani jako Polacy, co J. Jewdokimow rozwinął w jednym z rozdziałów, zatytułowanym „Ruscy wśród Polaków, Polacy wśród ruskich – u siebie czy nie u siebie”. Autor nie dostarcza prostej odpowiedzi na to pytanie, bo jej po prostu nie ma, ale czytelnik ma możliwość wyrobienia sobie własnego zdania na podstawie komentarza opartego na opracowaniach historycznych, ale przede wszystkim przykładów i cytatów z wypowiedzi przedstawicieli starowierskiej społeczności, co pozwala na poznanie ich perspektywy.

W tym, a także w innych rozdziałach, J. Jewdokimow w znacznej mierze bazuje na swojej wiedzy i doświadczeniu czynnego uczestnika życia społecznego wspólnoty, ale posiłkuje się historiami opowiadanymi przez swoich krewnych, sąsiadów i znajomych, którzy odpowiadali na jego pytania dotyczące wydarzeń, w których z racji wieku nie mógł brać udziału. Mamy tu więc do czynienia z uzupełnieniem bezpośredniej pamięci zbiorowej – pośrednią, w postaci wspomnień naocznych świadków II wojny światowej lub obrzędowości cyklu życia (chrzcin, wesel, pogrzebów) sprzed kilkudziesięciu lat, opowiedzianych Autorowi podczas pracy nad książką lub zapamiętanych z dzieciństwa.

Treść podzielona jest na 15 rozdziałów, krótki wstęp i zakończenie oraz wykaz źródeł. J. Jewdokimow starał się w krótkich opowieściach – bo tak zgodnie z tytułem należałoby nazwać poszczególne fragmenty – przedstawić odbiorcy zarówno ze wspólnoty, jak i spoza niej, istotę starowierstwa, najważniejsze zdarzenia z trudnej historii i relacjach z otoczeniem, ukazać znaczenie wiary i tradycji w życiu codziennym, a także wspomnieć o pamięci o przodkach, dzięki której ta niewielka mniejszość zachowuje swoją ciągłość przez kilka stuleci. Nad wykazem źródeł warto się zatrzymać, bo baza materiałowa jest wielką zaletą tej publikacji i świadczy o pracy włożonej przez Autora w jej przygotowanie. W kolejnych rozdziałach możemy znaleźć fotokopie dokumentów archiwalnych i osobistych, mapy historyczne i opracowane samodzielnie, wspomnienia własne i rozbudowane opowieści pochodzące z wywiadów. Dzięki bliskim relacjom z rozmówcami, J. Jewdokimow mógł dotrzeć do informacji dotychczas nieomawianych w pracach naukowych lub rzucić na nie nowe światło. Przykładem może być chociażby rozdział poświęcony szkolnictwu i zachowaniu odrębności religijnej staroobrzędowców, w którym znalazł się szczegółowy opis szkół, do których młodzi starowiercy uczęszczali w XX w., a dane archiwalne zostały zilustrowane obszernym wywiadem z byłą kierowniczką szkoły w Gabowych Grądach.

Tematyka samej książki w dużej mierze pokrywa się z poświęconymi polskim staroobrzędowcom opracowaniami historycznymi i kulturoznawczymi, z których należy przede wszystkim wymienić monografie Eugeniusza Iwańca i Krzysztofa Snarskiego (por. Iwaniec 1977; Snarski 2019). Dlaczego zatem warto sięgnąć po opracowanie J. Jewdokimowa? To, czym ono się wyróżnia, to perspektywa z wnętrza wspólnoty, w której głos mają jej

przedstawiciele i nie ulega on interpretacji badacza z zewnątrz. Przez wiele lat o staroobrzędowcach pisali głównie naukowcy spoza tej społeczności i nawet jeśli były to publikacje oparte na ich wypowiedziach, to materiał z wywiadów lub wspomnień podlegał selekcji i edycji (zob. m.in. Krassowski 2014; Paśko-Konecniak i in. 2016). Pierwszą książkową pozycją napisaną przez przedstawiciela wspólnoty był podręcznik do nauki religii i języka cerkiewnosłowiańskiego wraz ze słownikiem autorstwa nauczyciela z Gabowych Grądów Mieczysława Kapłanowa (2009), ale nie był to głos, który stanowiłby własną wizję przeszłości i teraźniejszości starowierców. O pełnowymiarowym przedstawieniu własnej perspektywy możemy mówić dopiero w przypadku dwóch pozycji wydanych w ubiegłym roku – opowieści z gatunku *herstories* (kobięcych narracji o przeszłości) Katarzyny Roman-Rawskiej (2024) oraz recenzowanych *Opowieści* Janusza Jewdokimowa.

Przedstawienie własnego komentarza i dobrze umotywowanej interpretacji opisywanych wydarzeń i procesów stanowi bardzo cenny punkt widzenia w dyskusji o historii i współczesności staroobrzędowstwa w Polsce. Ponadto, ze względu na bogaty materiał źródłowy, publikacja może stanowić punkt wyjścia do badań dla przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych.

Literatura:

- Głuszkowski M., 2015, *Najważniejsze elementy systemu wartości staroobrzędowców regionu suwalsko-augustowskiego. Na podstawie wypowiedzi przedstawicieli różnych pokoleń* [w:] Golachowska E., Pazio-Wlazłowska D. (red.), *Konstrukcje i destrukcje tożsamości* t. 4. *Wartości w świecie słowiańskim*, Warszawa, s. 469–478.
- Głuszkowski M., 2022, *Recenzja: Janusz Jewdokimow, Szlakiem staroobrzędowców, Białobrzegi 2022. 140 s.*, „Emigrantologia Słowian” vol. 8, s. 63–65.
- Iwaniec E., 1977, *Z dziejów staroobrzędowców na ziemiach polskich XVII–XX w.*, Warszawa.
- Jewdokimow J., 2022, *Szlakiem staroobrzędowców*, Białobrzegi.
- Jewdokimow J., 2023, *Współczesna sytuacja polskich staroobrzędowców na tle wielowiekowych dysput religijnych* [w:] Głuszkowski M., Zemszał P. (red.), *Wokół języka i kultury. Prace dedykowane Prof. Stefanowi Grzybowskiemu w 80. rocznicę urodzin*, Toruń, s. 31–46.
- Kapłanow M., 2009, *Старославянскій без тайн. Starosłowiański bez tajemnic*, Białystok.
- Krassowski G., 2014, *Wspomnienia mazurskiego filipona*, oprac. S. Pastuszeński, Bydgoszcz.
- Paśko-Konecniak D., Ziółkowska-Mówka M., Grupa M., Jaskólski A., Grzybowski S., Głuszkowski M., 2016, *Rosyjska gwara staroobrzędowców w północno-wschodniej Polsce. Wybór tekstów*, Toruń.
- Roman-Rawska K., 2024, *Zaśnięcie Anisy. Opowieść o polskich starowierach*, Wołowiec.
- Snarski K., 2019, *Staroobrzędowcy. Historia, wiara, tradycja*, Kielce.

Gayaneh Armaganian-Le Vu

(Département d'études slaves à ENS de Lyon / CERCC
Lyon, France)

Рецензия: Iwona Anna Ndiaye, *Мода в жизни и творчестве Надежды Тэффи*, Olsztyn, 2024, сс. 346

Review: Iwona Anna Ndiaye, *Мода в жизни и творчестве Надежды Тэффи*, Olsztyn, 2024, pp. 346

Резюме: Монография *Мода в жизни и творчестве Надежды Тэффи* открывает малоизученные страницы жизни и творчества знаменитой русской эмигрантки Надежды Тэффи (настоящая фамилия — Лохвицкая, в замужестве — Бучинская, 1897–1952). В центре внимания исследователя — мода в эмигрантской прозе Тэффи. Попытка определить весь спектр функций «модных вещей», а также значимость моды в художественном тексте Тэффи, дается на основе анализа рассказов, повестей и фельетонов, которые вошли в издания эмигрантского периода.

Ключевые слова: Надежда Тэффи, русская эмиграция, мода

Summary: The monograph *Fashion in the Life and Work of Nadezhda Teffi* opens up little-studied pages of the life and work of the famous Russian emigrant Nadezhda Teffi (real name — Lohvitskaya, married name — Buchinskaya, 1897–1952). The researcher focuses on fashion in Teffi's emigrant prose. An attempt to determine the full range of functions of "fashionable things", as well as the significance of fashion in Teffi's fiction, is given on the basis of an analysis of short stories, novellas and feuilletons that were included in publications of the emigrant period.

Key words: Nadezhda Teffi, Russian emigration, fashion

В Университетской библиотеке им. Дени Дидро (фр. *La Bibliothèque de Diderot*) г. Лиона хранятся уникальные собрания Славянской Медонской библиотеки (фр. *Bibliothèque slave de Meudon*), которая исторически состоит из двух больших фондов, отражающих историю развития всей русской эмиграции в Западной Европе в XIX–XX веках: «Первый фонд восходит к 1856 году, когда князь И.С. Гагарин (перешедший в католичество и ставший священником-иезуитом) основал в Париже Славянскую библиотеку Кирилло-Мефодиевского общества; в 1982 году библиотека была перевезена из Парижа в Медон. Второй фонд возник в связи с поражением Белой армии в Гражданской войне. В 1920 году в Константинополе с целью обучения русских детей-эмигрантов создается Интернат Святого Георгия. Основателями интерната выступили французские иезуиты (лионцы Луи Бай, Жан-Батист Янсенс и Станислав Тышкевич) при участии А.Г. Сипягина. При этом учебном заведении Русского католического апостолата сформировалась библиотека, которая в 1923 году последовала за интернатом в Намюр (Бельгия), а в 1946 году в Медон» (*Феномен эмигрантских маргиналий...*: online). В фондах библиотеки Дидро хранятся также коллекции многих журналов, изданных

русской эмиграцией в Париже, в том числе номера «Иллюстрированной России», которые составляют богатый материал иллюстраций (фотографии, портреты, журнальные публикации).

Плодом исследований, проведенных в Лионе, является монография *Мода в жизни и творчестве Надежды Тэффи*, вышедшая в 2024 году в издательстве Варминско-Мазурского университета в Ольштыне. Книга подготовлена опытным исследователем литературы Русского зарубежья — проф. Ивоной Анной Ндэй, автором монографий, посвященных творчеству Тэффи: *Pod maską Talii... O tożsamości poetyckiej Nadieжды Teffi* и „*Kobieta demoniczna*” w Polsce. *O prozie humorystycznej Nadieжды Teffi w przekładzie Juliana Tuwima* (Ndiaye 2019; Ndiaye 2021).

Данная монография — очень оригинальный подход к житнетворчеству Н. Тэффи (псевдоним — настоящая фамилия Лохвицкая, в замужестве Бучинская, 1897–1952), удачная попытка представить читателю многочисленные аспекты творческого наследия русской писательницы-эмигрантки, аспекты, творчества которые по сей день подлежали лишь спорадическим исследованиям. Здесь затронута проблематика изучаемая в эмигрантике, тогда как она является необходимым подходом для того, чтобы понять европейскую и русскую культурную жизнь начала XX века.

«Код костюма» в творчестве Н. Тэффи включает все категории одежды и наряда, начиная с обуви, аксессуаров и драгоценностей или бижутерии — это все дает представление о типичной моде первой половины XX века. В рассказах Тэффи модные аксессуары являются важнейшим компонентом *мира предметов* и в прозе писательницы — выражением индивидуальности героев её рассказов: они указывают на их социальное происхождение, пол, возраст но также отражают их внутреннюю жизнь и эмоции. В то же время «предметы» позволяют Тэффи описывать задний культурный и исторический план.

Монография *Мода в жизни и творчестве Надежды Тэффи* даёт точное представление эстетики и элегантности стиля и жизни русской эмигрантки. Ценная, многоаспектная и оригинальная книга эта даёт возможность интердисциплинарного чтения, благодаря чему она является ценным вкладом как для славистов специалистов-литературоведов эмигрантики, как и для историков, культурологов и антропологов.

По словам автора-составителя «основополагающий материал, включенного в данное издание — тематический. Собранный в первой главе материал позволяет воссоздать образ «Модной Тэффи» (название Главы 1). Глава 2 «Модные страницы» посвящена изучению автобиографической прозы, эпистолярных источников, а также иллюстраций (фотографии, портреты, журнальные публикации). Эта глава посвящена вопросу функционирования вещей в эмигрантской прозе Тэффи (одежда, костюмы, предметы домашнего обихода, мебель и другие вещи интерьера). Вещественный мир дополняется иконографическим материалом, эпистолярными источниками, а также автобиографической и эмигрантской прозой. Надежды Тэффи. Глава 3 «Модный словарь» обоснована убеждением автора, что для того, чтобы понять произведения Тэффи необходимо усвоить словарь и термины из профессионального лексикона моды.

Таким образом автор книги *Мода в жизни и творчестве Надежды Тэффи* предпринимает удачную попытку воссоздать образ «модной Тэффи». Автору удалось на

достаточно объемном текстовом пространстве показать роль темы моды в художественных текстах одной из наиболее ярких представителей первой волны русской эмиграции.

Литература:

Ndiaye I.A., 2019, *Pod maską Talii... O tożsamości poetyckiej Nadieżdy Teffi*, Olsztyn.

Ndiaye I.A., 2021, „*Kobieta demoniczna*” w *Polsce. O prozie humorystycznej Nadieżdy Teffi w przekładzie Juliana Tuwima*, Olsztyn.

Источники:

Феномен эмигрантских маргиналий. Очередное заседание семинара «Emigrantica: Новые проекты»,

https://www.domrz.ru/event/51028_fenomen_emigrantskikh_marginaliy_ocherednoe_zasedanie_seminara_emigrantica_novye_proekty_/?sphrase_id=31177

[04.04.2025].

Noty o autorach

Magdalena Abramska [ORCID: <https://orcid.org/0009-0005-2449-2569>] – absolwentka rusycystyki (UWM Olsztyn), autorka artykułów naukowych z zakresu krytyki przekładu audiowizualnego i literackiego (w kombinacji językowej angielski–polski–rosyjski), intertekstualności w literaturze rosyjskiej XX wieku oraz problematyki staroobrzędowców w Polsce. Opublikowała również monografię poświęconą teatrowi w Olsztynie. Uczestniczyła w konferencjach naukowych krajowych i międzynarodowych (m.in. w Pradze), odbyła staże naukowe w Moskwie i Petersburgu.

Gayaneh Armaganian-Le Vu – doktor nauk filologicznych, docent, pracownik badawczo-dydaktyczny, koordynatorka Katedry Studiów Rosyjskich w szkole wyższej w Lyonie (École Normale Supérieure de Lyon), pracownik badawczy w Instytucie Studiów Transtekstualnych i Transkulturowych (IETT, UR 4186) Uniwersytetu w Lyonie (Université Jean Moulin Lyon 3). Do jej zainteresowań badawczych należą: literatura rosyjska XX w., literatura emigracji rosyjskiej, pamięć i wygnanie, poezja oraz przekłady poetyckie.

Arkadiusz Ciechalski [ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3082-6466>] – mgr filologii polskiej (UMK w Toruniu), regionalista, fotografik, współpracownik prasy lokalnej i ogólnopolskiej, autor publikacji z zakresu historii i teorii literatury (genologia: powieść rozwojowa), krytyki literackiej (twórczość Marii Kaloty-Szymańskiej, Stanisława K. Leszczyńskiego, ks. Władysława Mirskiego, ks. Piotra S. Głowackiego, Antoniego B. Łukaszewicza i innych), a także historii regionalnej (książki: *Kłóbka – wieś na Szlaku Chopinowskim* 2014, *Cukrownia w Choceniu* 2019), w tym biografistyki, oraz założeń parkowo-dworskich szczególnie na Kujawach wschodnich.

Michał Głuszkowski [ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3353-2671>] – profesor w Katedrze Języków Słowiańskich Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, absolwent socjologii i filologii rosyjskiej. Jego zainteresowania naukowe dotyczą różnorodnych aspektów funkcjonowania słowiańskich wspólnot na emigracji, kontaktów językowych polsko-wschodniosłowiańskich ze szczególnym uwzględnieniem przełączania kodów, a także historii polskiej i rosyjskiej socjologii. Członek Komisji Emigrantologii Słowian przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów, redaktor czasopisma „Emigrantologia Słowian”.

Piotr Głuszkowski [ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-6820-7302>] – dr historyk i literaturoznawca, od 2014 roku zatrudniony w Instytucie Filologii Rosyjskiej Uniwersytetu Warszawskiego. Autor przeszło 100 prac dotyczących historii i literatury rosyjskiej XIX i XX w., w tym nagradzanej monografii *Barwy polskości, czyli życie Burzliwe Tadeusza Bulharyna* (Kraków 2018). Główne zainteresowania badawcze: stosunki polsko-rosyjskie ze szczególnym naciskiem na wkład Polaków w rozwój Syberii. Redaktor licznych publikacji, m.in. *Dokumenty do historii stosunków polsko-sowieckich*, T. II, 1926–1932, cz. 1–2, Warszawa 2022 i *Maksym Gorki versus carska Rosja: literacka i ideowa droga do rewolucji*, Warszawa 2025.

Maria Iwanowa [ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-3984-7618>] – mgr, Prezes Honorowy Narodowo-Kulturalnej Autonomii Polaków „Nadzieja” w Ułan Ude, wieloletnia działaczka mniejszości polskiej w Republice Buriacja Federacji Rosyjskiej, autorka publikacji o działalności polonijnej organizacji i zachowaniu pamięci historycznej, inicjatorka i realizatorka projektów edukacyjnych, m.in. dotyczących promocji polskiej kultury. Za działalność polonijną została odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej; Zasłużony dla Kultury Polskiej; Zasłużony Działacz Kultury Republiki Buriacja.

Sergiusz Leończyk [ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-1459-982X>] – doktor habilitowany, profesor Instytutu Historii Uniwersytetu w Siedlcach, przewodniczący komisji naukowej OFPNKA „Kongres Polaków w Rosji”, wieloletni działacz mniejszości polskiej w Federacji Rosyjskiej, redaktor portalu www.rodacynasyberii.pl. Autor publikacji naukowych poświęconych dziejom Polaków na Syberii, w tym monografii: *Polskie osadnictwo wiejskie na Syberii w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, Warszawa 2017 i *Mniejszość polska w Federacji Rosyjskiej: uwarunkowania, stan aktualny i perspektywy*, Lublin 2021. Zainteresowania badawcze: historia diaspory polskiej w Rosji XIX–XX w., polscy badacze Syberii i Dalekiego Wschodu XIX–XX w.

Tadeusz Trocickowski – DESc., Dr h.c. mult., nauczyciel akademicki, profesor Kijowskiego Uniwersytetu Medycznego w Kijowie specjalizujący się w zarządzaniu oraz w transferze wiedzy, innowacji i technologii, pasjonat genealogii, fundator Kujawskiego Towarzystwa Genealogicznego im. Celińskich, członek Polskiego Towarzystwa Genealogicznego, od 15 lat zajmujący się badaniami genealogicznymi na Kujawach, pomysłodawca i organizator I Międzynarodowej Konferencji Naukowej *Narczy Celiński z Lutoborza oraz losy Polaków na Syberii*, autor monografii *Narczy Celiński z Lutoborza, inni mieszkańcy tej wsi oraz bracia Przyborowscy z Brzyszcza*, Włocławek – Lutobórz 2024. Zainteresowania badawcze: badania genealogiczne kujawskich rodów szlacheckich i włościańskich XVII – XX w. oraz badania naukowe polskiej emigracji do Argentyny po roku 1868.

PROCEDURY WYDAWNICZE

Zasady zgłaszania i przesyłania manuskryptów

Procesy zgłaszania rękopisów, recenzowania i redakcji są w „Emigrantologii Słowian” bezpłatne. Przesłanie tekstu i jego publikacja w naszym czasopiśmie nie powodują utraty praw autorskich. Autorzy zgadzają się na publikację tekstów na stronie internetowej czasopisma, a także we współpracujących z nim bazach. Ponieważ czasopismo „Emigrantologia Słowian” (jeden numer na rok) ukazuje się w otwartym dostępie (open access), czytelnicy mają swobodny dostęp do całej jego zawartości, bez potrzeby uzyskiwania dodatkowych zgód od autorów i wydawnictwa (na mocy licencji CC BY).

Manuskrypty wysyłane do „Emigrantologii Słowian” powinny być zgodne z profilem tematycznym czasopisma i odpowiadać jego działom (zob. sekcja „**O czasopiśmie**”). Zgłaszając manuskrypt, autorzy powinni wskazać sekcję czasopisma, odpowiadającą charakterowi ich tekstu: Artykuły; Recenzje; Sprawozdania; Inne (artykuły przeglądowe, autoreferaty, komunikaty, nekrologi, listy i in.).

Przesłanie manuskryptu jest jednoznaczne z potwierdzeniem autorstwa i zgodą na przestrzeganie etyki wydawniczej „Emigrantologii Słowian”. Przesyłając rękopis, autor informuje o wsparciu finansowym i instytucjonalnym w badaniach. W przypadku prac wieloautorskich wszyscy współautorzy powinni być wymienieni wraz z informacją o charakterze ich wkładu w przygotowanie tekstu i przeprowadzenie badań (zob. sekcja „**Etyka wydawnicza**”).

Autorzy zgłaszają swoje manuskrypty za pośrednictwem poczty elektronicznej: emigra@interia.eu

Autorzy są zobowiązani do stosowania się do wymagań technicznych czasopisma i współpracy z redakcją w procesie recenzji, a także redagowania i korekty tekstu (zob. sekcja „**Proces recenzji**”). Przed wysłaniem manuskryptu autorzy powinni zweryfikować zgodność swojego tekstu ze stylistycznymi i bibliograficznymi standardami czasopisma (zob. sekcja „**Wymagania techniczne**”). Ponieważ w „Emigrantologii Słowian” publikowane są oryginalne prace, autorzy są zobowiązani do potwierdzenia, że ich materiały nie były do tej pory opublikowane i nie są aktualnie rozpatrywane w celu publikacji w innym czasopiśmie.

Proces recenzji

1. Zgłaszając prace do czasopisma, autorzy wyrażają zgodę na ich opublikowanie w wersji elektronicznej. Do tekstów należy dołączyć podpisaną przez autora deklarację, że nadesłany tekst jest całkowicie oryginalny, nie narusza praw osób trzecich i nie jest aktualnie rozpatrywany pod kątem publikacji w innym czasopiśmie lub opracowaniu zbiorowym (zob. <http://emigrantologia.uni.opole.pl/oswiadczenie-autora-autorow/>).

2. W pierwszej kolejności nadesłane teksty poddawane są przez redakcję weryfikacji pod względem zgodności z tematyką i profilem czasopisma oraz spełnienia wymagań formalnych. Prace niespełniające wymienionych kryteriów są odsyłane do autorów z prośbą o dostosowanie do „Wymagań technicznych” czasopisma. Rękopisy, które nie są zgodne

z powyższymi wymaganiami, mogą zostać odrzucone na tym etapie, bez wyznaczania recenzentów zewnętrznych.

3. Teksty, które przeszły pierwszy, techniczny etap kwalifikacji kierowane są do dwóch zewnętrznych recenzentów afiliowanych w innej jednostce niż jednostka macierzysta autora (autorów) artykułu. Sekretarz redakcji zwraca się do ekspertów w danej dziedzinie z prośbą o napisanie recenzji lub, w przypadku odmowy, o wskazanie specjalistów, którzy mogliby się tego zadania podjąć.

4. Proces recenzji ma charakter poufny i anonimowy zarówno dla recenzentów, jak i dla autorów. W czasopiśmie „Emigrantologia Słowian” stosowana jest zasada tzw. podwójnej ślepej recenzji (double-blind review): redakcja nie ujawnia recenzentom nazwisk autorów, ani nie informuje autorów, kto był recenzentem ich artykułów. Recenzentom nie wolno wykorzystywać wiedzy na temat artykułów przed ich publikacją. Lista recenzentów dostępna jest na stronie internetowej czasopisma (zob. sekcja „**O czasopiśmie**”).

5. Recenzenci (przy pomocy specjalnego formularza załączonego do artykułu i dostępnego na stronie internetowej czasopisma) oceniają manuskrypt i przedstawiają rekomendację jego przyjęcia lub odrzucenia. Możliwe są także zalecenia poprawek (wraz określeniem ich charakteru – drobne lub istotne).

6. Na podstawie recenzji redakcja podejmuje decyzję o przyjęciu lub nieprzyjęciu tekstu do publikacji. Sprzeczne opinie w recenzjach (oraz inne uzasadnione sytuacje) mogą stanowić dla redakcji powód do powołania dodatkowego recenzenta.

7. Po otrzymaniu dwóch opinii recenzentów redakcja przekazuje ich treść (bez ujawniania nazwiska recenzenta) autorowi (autorom) w celu ustosunkowania się do ewentualnych uwag krytycznych. Autorzy, którzy nie zgadzają się ze zdaniem recenzentów, proszeni są o przedstawienie adekwatnych kontrargumentów. Jeśli rezultat polemiki nie satysfakcjonuje autorów, mogą oni na tym etapie wycofać swój tekst i zrezygnować z jego publikacji.

8. Po naniesieniu poprawek tekst oceniany jest przez redaktora naczelnego lub wyznaczonego przez niego członka redakcji. W uzasadnionych przypadkach możliwa jest powtórna recenzja. Ostateczną decyzję o przyjęciu tekstu do druku lub jego odrzuceniu podejmuje redaktor naczelny, o czym sekretarz redakcji niezwłocznie informuje autora z konkluzją, że rękopis został: przyjęty do druku; przyjęty, ale jego publikacja jest uwarunkowana wniesieniem sugerowanych poprawek; odrzucony.

9. Autorzy, którzy zgadzają się z sugestiami recenzentów i redakcji, są zobowiązani do naniesienia poprawek w ciągu 21 dni. Artykuły nadesłane po tym terminie zostaną opublikowane w kolejnych numerach czasopisma.

Etyka wydawnicza

Redakcja czasopisma „Emigrantologia Słowian” oraz Komisja Emigrantologii Słowian przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów dbając o wysoki poziom merytoryczny czasopisma, i stosując się do zaleceń MNiSW oraz rekomendacji Komitetu Etyki Wydawniczej (Committee of Publication Ethics’ [Code of Conduct](#)), wdrożyła procedury przeciwdziałające zjawiskom „ghostwriting” (przypadki braku ujawnienia nazwiska osoby, która wniosła istotny wkład w powstanie publikacji i była jej faktycznym autorem lub współautorem) oraz „guest (honorary) authorship” (przypadki uwzględnienia konkretnej osoby jako autora lub współautora pracy, mimo że jego wkład w publikację był znikomy albo w ogóle nie miał miejsca). W przypadku wykrycia plagiatów, zjawisk „guest-authorship” i „ghostwriting”, fałszowania danych lub podwójnych publikacji, redakcja „Emigrantologii Słowian” żąda od autorów wyjaśnień i podejmuje odpowiednie kroki zgodnie ze wskazaniami [Publishing Ethics Resource Kit \(PERK\)](#).

Tego typu działania będą demaskowane i dokumentowane przez redakcję, ponieważ są przejawami nieuczciwości naukowej, podważają oryginalność i rzetelność publikacji naukowych, a także zaprzeczają jakościowym podstawom uprawiania nauki. O wykryciu przypadków „ghostwriting” i „guest authorship” powiadamiane będą odpowiednie podmioty (instytucje naukowe zatrudniające autorów, inne ośrodki naukowe i czasopisma). W celu zapobiegnięcia przypadkom nieuczciwości naukowej redakcja prosi autorów o ujawnianie wkładu poszczególnych osób w powstanie publikacji (z podaniem ich afiliacji oraz określenia rodzaju wkładu; kto jest autorem koncepcji, założeń, metod, itp. wykorzystywanych przy przygotowaniu tekstu). Należy również podać informacje o źródłach finansowania badań i samej publikacji („financial disclosure”), wkładzie instytucji naukowo-badawczych, stowarzyszeń i innych podmiotów, np. jeśli publikacja powstała w ramach grantu lub projektu naukowego. W związku z koniecznością złożenia wraz z tekstem deklaracji o prawach autorskich i oryginalności tekstu, główną odpowiedzialność za tekst ponosi autor zgłaszający manuskrypt, ale wszystkie zasady dotyczą także współautorów.

Prawa autorskie i dostęp:

„Emigrantologia Słowian” jest publikowana w otwartym dostępie (open access), co oznacza, że wszyscy czytelnicy mają swobodny dostęp do całej jego zawartości, bez konieczności uzyskiwania dodatkowych zgód od autorów i wydawcy (na mocy licencji CC BY). Przesyłając swoje teksty do „Emigrantologii Słowian”, autorzy zgadzają się na publikację na zasadzie otwartego dostępu na stronie czasopisma oraz we współpracujących z nim bazach danych. Niezależnie od licencji udzielanej „Emigrantologii Słowian”, autorzy zachowują pełnię praw autorskich i wydawniczych, a także dzięki systemowi open access mogą samodzielnie publikować końcową (wydawniczą) wersję swoich tekstów w internecie, np. w repozytoriach, bazach danych i na własnych stronach.

Języki:

Czasopismo „Emigrantologia Słowian” przyjmuje do publikacji manuskrypty we wszystkich językach słowiańskich oraz w języku angielskim. Obecnie podstawowymi językami na stronie czasopisma są rosyjski, polski i angielski, w których dostępne są wszystkie

informacje o „Emigrantologii Słowian”, procedurach i etyce wydawniczej. Niezależnie od języka publikacji w każdym z tekstów zamieszczane są dwa warianty streszczeń i słów kluczowych – w języku artykułu i po angielsku, a w przypadku artykułów anglojęzycznych – w języku artykułu oraz polskim lub rosyjskim. Bibliografia i wykazy źródeł, które nie są zapisane alfabetem łacińskim (cyrylica i inne alfabety), w treści publikacji przytaczane są w oryginalnej formie, ale w bibliografii końcowej są dodatkowo transliterowane (zob. „Wymagania techniczne”, sekcja „Transliteracja”).

Archiwizacja:

Zawartość „Emigrantologii Słowian” oprócz własnego archiwum na stronie czasopisma jest archiwizowana także w bazach danych: CEEOL, Academia.edu.

Oplaty:

„Emigrantologia Słowian” nie pobiera od autorów opłaty za zgłaszanie manuskryptów, proces recenzji, publikację, archiwizację i pełnotekstowy otwarty dostęp.

Ochrona prywatności:

Nazwiska i adresy mailowe autorów wykorzystywane są wyłącznie w celu publikacji tekstów i nie są udostępniane innym instytucjom. Członkom redakcji ani nikomu spośród osób zaangażowanych w proces redakcyjny i wydawniczy nie wolno przekazywać recenzentom danych autorów, a autorom – danych recenzentów.

Wydawca i administrator:

Wydawcami czasopisma „Emigrantologia Słowian” są Uniwersytet Opolski oraz Komisja Emigrantologii Słowian przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów.

Częstotliwość publikacji:

Kolejne numery publikowane są raz w roku (1 numer na rok).

Adres strony internetowej: <http://emigrantologia.uni.opole.pl/>

WYMAGANIA TECHNICZNE

Redakcja przyjmuje teksty w językach słowiańskich oraz w języku angielskim. Ze względu na potencjalnych odbiorców sugerowane języki to rosyjski, polski i angielski. Teksty prosimy przygotowywać według poniższych zaleceń. Dla ułatwienia na stronie czasopisma został zamieszczony szablon artykułu:

<http://emigrantologia.uni.opole.pl/wp-content/uploads/2016/06/template-POL.doc>

1. Objętość artykułu:

Sugerowana objętość tekstów:

- artykuły – do 40.000 znaków ze spacjami;
- recenzje – do 12.000 znaków ze spacjami;
- autoreferaty – do 25.000 znaków ze spacjami;
- krótkie informacje bibliograficzne, sprawozdania – do 5.000 znaków ze spacjami.

2. Manuskrypt powinien spełniać następujące wymagania formalne:

- pliki .doc lub .docx
- format B5 (18,2 cm x 25,7 cm), marginesy: lewy, prawy, górny i dolny po 2,5cm,
- czcionka Times New Roman, wielkość 10 pkt, odstępy między wierszami 1,15,
- strony maszynopisu należy ponumerować,
- nazwy plików powinny być czytelne – nazwisko autora i tytuł artykułu (może zawierać tylko pierwsze wyrazy),
- należy unikać wyróżnień w tekście. Dopuszczalne są jedynie następujące typy wyróżnień w tekście:

- *kursywa* – dla tytułów publikacji, wyrażen obcojęzycznych oraz dla wyrazów i wyrażen stanowiących przykłady,

- **pogrubienie** – dla tytułów, terminów i partii tekstów wymagających wyróżnienia,

- podkreślenie – dla terminów i wyrażen wymagających wyróżnienia (w ten sposób oznaczamy tekst, gdy ma być on spacjaowany).

W całym tekście głównym i w przypisach należy wyróżnić wszystkie tytuły dzieł zwartych czy artykułów opublikowanych w dziełach zbiorowych pismem pochyłym bez używania cudzysłowów, np.:

Роман Газданова *Вечер у Клэр* был опубликован в 1929 г.

Natomiast przy zapisie czasopism należy używać cudzysłowów, np.:

W serii artykułów publikowanych na łamach czasopisma „Archiwum Emigracji” poruszano problemy życia literackiego Polonii (Kowalski 1987: 24).

3. Prawidłowo przygotowany tekst powinien zawierać:

- imię i nazwisko autora (autorów)
- numer ORCID (pełny adres)
- afiliację autora (autorów)
- tytuł artykułu w języku tekstu oraz w języku angielskim
- streszczenie w języku tekstu oraz w języku angielskim (ok. 800 znaków)
- słowa kluczowe w języku tekstu oraz w języku angielskim
- tekst zasadniczy
- wykaz literatury (**Literatura:**)
- notkę o autorze (autorach) – ok. 700–800 znaków

4. Cytaty i powołania na źródła:

W tekście głównym należy stosować odniesienia do literatury poprzez ujęcie w nawias nazwiska autora pracy, roku wydania i stron, np. (Nowak 1985: 65-70), a jeśli cytowana jest praca zbiorowa, to w nawiasie należy zamieścić początkową część tytułu i rok wydania, np. (Даниленко 1980: 184).

5. Wykaz i opis pozycji literatury:

Należy umieszczać na końcu całej pracy w porządku alfabetycznym.

Opis pozycji literatury:

a) Pracy autorskiej – musi zawierać: nazwisko i inicjał imienia autora, rok wydania, tytuł pracy (kursywą), miejsce wydania.

Przykład: Бердяев Н., 1985, *Смысл творчества. Опыт оправдания человека*, Paris.

b) Pracy zbiorowej (tzn. co najmniej trzech autorów lub pod redakcją naukową): tytuł pracy (kursywą), rok wydania, nazwisko i inicjał imienia redaktora, miejsce wydania. Przykład: Cymborska-Leboda M., Gozdek A. (red.), 2008, *Kobieta i/jako inny. Mit i figury kobiecości w literaturze i kulturze rosyjskiej XX-XXI wieku (w kontekście europejskim)*, Lublin.

c) Rozdziału w pracy zbiorowej: nazwisko i inicjał imienia autora rozdziału, rok wydania, tytuł rozdziału (kursywą), przecinek [w:], tytuł pracy (kursywą), nazwisko i inicjał imienia redaktora, miejsce wydania, numery stron.

Przykład: Szymonik D., 2008, *Od Piękną Damy do Jawnogrzyszniczy. O „srebrnowiecznej” koncepcji kobiety i kobiecości*, [w:] *Kobieta i/jako inny. Mit i figury kobiecości w literaturze i kulturze rosyjskiej XX-XXI wieku (w kontekście europejskim)*, red. Cymborska-Leboda M., Gozdek A., Lublin, ss. 187-194.

d) Artykuły w czasopismach lub seriach naukowych: nazwisko i inicjał imienia autora, rok wydania, tytuł artykułu (kursywą), tytuł czasopisma (w cudzysłowie) lub serii naukowej, numer zeszytu (lub tomu), numery stron.

Przykład: Зверев А., 1989, „Глубокий колодец свободы..”. *Над страницами [прозы] Юрия Домбровского*, „Литературное обозрение” № 4, s. 14.

e) Publikacje ze źródeł internetowych w zależności od typu publikacji – jak w a), b), c) lub d) wraz z adresem strony i datą dostępu.

Przykłady:

Зверев А., 1989, „Глубокий колодец свободы..”. *Над страницами [прозы] Юрия Домбровского*, „Литературное обозрение” № 4, s. 14,

<https://depot.ceon.pl/handle/123456789/1233> [29.03.2015].

Бердяев Н., 1985, *Смысл творчества. Опыт оправдания человека*, Paris,

<https://repozytorium.umk.pl/handle/item/2609> [23.03.2015].

6. Transliteracja – dodatkowy wykaz literatury:

Jeśli w tekście artykułu odwoływano się do źródeł zapisanych cyrylicą lub innym nielacińskim alfabetem, należy dokonać ich transliteracji. Redakcja poleca skorzystanie z automatycznych systemów transliteracji, np. <https://transliteration.pro/bgn-pcgn> lub <https://www.ushuaia.pl/transliterate>, w których należy wybrać wariant: rosyjski BGN-PCGN. Cytowana literatura, która w oryginale była zapisana alfabetem łacińskim (np. po polsku, po angielsku, po czesku), nie podlega transliteracji, ale jest umieszczana w wykazie.

Bibliografię transliterowaną (**References:**) należy umieścić w artykule po oryginalnej i wypisać w niej w porządku alfabetycznym (zgodnie z alfabetem łacińskim) wszystkie cytowane w tekście pozycje (również te, których nie transliterowano).

Wzór sporządzenia bibliografii:

Literatura:

Бродский И., 1965, *Зофья. Стихотворения и поэмы*, Нью-Йорк.

Ульянов Н.И., 1967, *Басманный философ (Мысли о Чаадаеве)*, [w:] *Диптих*, Нью-Йорк, <http://oboguev.narod.ru/images/niubas.htm> [29.09.2015].

- Урвиллов В., 2010, *Поэтика композиции романов о революции 20-х гг. XX в. («В тупике» В.В. Вересаева, «Сивцев Вражек» М.А. Осоргина, «Мирская чаша» М.М. Пришвина)*: rozprawa doktorska obroniona na uniwersytecie w Niżnym Nowogrodzie.
- Фингель В., 2011, *И. Бродский об эмиграции и свободе*, «Семь искусств» № 9 (22), s. 12–19.
- Suchanek L., 2008, *Emigrantologia: osiągnięcia i nowe perspektywy. Między Kongresem w Krakowie a w Ochrydzie. 1998–2008*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych. Literaturoznawstwo. Kulturologia. Folklorystyka*, red. Suchanek L., Wrocławski K., Warszawa, s. 159–169.

References:

- Brodskiy I., 1965, *Zof'ya. Stikhotvoreniya i poemy*, N'y-York.
- Fingel' V., 2011, *I. Brodskiy ob emigratsii i svobode*, «Sem' iskusstv» № 9 (22), pp. 12–19.
- Suchanek L., 2008, *Emigrantologia: osiągnięcia i nowe perspektywy. Między Kongresem w Krakowie a w Ochrydzie. 1998–2008*, [in:] *Z polskich studiów slawistycznych. Literaturoznawstwo. Kulturologia. Folklorystyka*, Suchanek L., Wrocławski K. (eds.), Warszawa, pp. 159–169.
- Ul'yanov N.I., 1967, *Basmanny filosof (Mysli o Chaadayeve)*, [in:] *Diptikh*, N'yu-York, <http://oboguev.narod.ru/images/niubas.htm> [29.09.2015].
- Urvilov V., 2010, *Poetika kompozitsii romanov o revolyutsii 20-kh gg. XX v. («V tupike» V.V. Veresayeva, «Sivtsev Vrazhek» M.A. Osorgina, «Mirskaya chasha» M.M. Prishvina)*: PhD dissertation, University in Nizhny Novgorod.

ИЗДАТЕЛЬСКИЕ ПРОЦЕДУРЫ

Правила представления и отправки рукописей

Представление рукописей, рецензирование и редактирование текстов в «Эмигрантологии славян» бесплатно. Отправка рукописи и ее публикация в данном журнале не связаны с потерей авторских прав. Авторы выражают согласие на публикацию текста на веб-сайте журнала и сотрудничающих с ним баз данных. Поскольку журнал «Эмигрантология славян» (один выпуск в год) публикуется в открытом доступе (Open access), всем читателям предоставляется свободный доступ к его содержанию, без специального разрешения авторов и издательства (на правах лицензии CC BY).

Рукописи, отправляемые в «Эмигрантологию славян», должны соответствовать тематике журнала и его разделов (см. секция «**О журнале**»). При подаче рукописи авторы должны выбрать секцию журнала, соответствующую характеру их текста: Artykuły (научные статьи); Recenzje (рецензии); Sprawozdania (отчеты конференций); inne (обзоры, авторефераты, сообщения, некрологи, письма и др.).

Отправка рукописи равносильна подтверждению авторства текста и согласию автора соблюдать публикационную этику «Эмигрантологии славян». Высылая текст, автор заявляет о финансовой и институциональной поддержке в проведении исследования. Если работа написана более чем одним автором, необходимо указать всех соавторов с полной информацией о характере их участия (см. секция «**Публикационная этика**»).

Авторы представляют свои рукописи, отправляя их по электронной почте emigra@interia.eu

Авторы обязаны соблюдать технические требования журнала и сотрудничать с редколлегией в процессе рецензирования, правки и редактирования текста (см. секция «**Порядок рецензирования рукописей**»). Перед отправкой текстов авторы должны проверять их на соответствие стилистическим и библиографическим требованиям журнала (см. секция «**Технические требования**»). Принимаются только оригинальные статьи, поэтому их авторы обязаны подтвердить, что материал ранее не был опубликован и его издание в других изданиях не планируется.

Порядок рецензирования рукописей

1. Присылая свои статьи, авторы выражают согласие опубликовать их в электронной форме. Вместе с текстом необходимо прислать расписку в том, что данная статья полностью оригинальна, не нарушает авторских прав и в настоящее время не рецензируется с целью издания в других журналах и сборниках (см. <http://emigrantologia.uni.opole.pl/oswiadczenie-autora-autorow/>).

2. Присланные тексты сначала проходят оценку редколлегии (на предмет соответствия проблематике журнала и соблюдения «**Технических требований**» журнала).

Редколлегия также оставляет за собой право не публиковать тексты, не отвечающие этим критериям.

3. Тексты, одобренные редколлекцией, подлежат оценке двух внешних рецензентов, не являющихся сотрудниками автора/авторов статей. Секретарь редакции обращается к экспертам в данной области с просьбой написать рецензию, либо, в случае отказа, рекомендовать других специалистов.

4. В журнале «Эмигрантология славян» осуществляется так называемая двойная анонимная система рецензирования (double-blind review): редколлегия удаляет фамилии авторов из файлов, передаваемых рецензентам, и не сообщает авторам, кто рецензировал их статьи. Рецензенты не могут распространять информацию о статьях и каким-либо образом использовать ее до момента публикации. Список рецензентов доступен на сайте журнала (см. секция «**О журнале**»).

5. Рецензенты оценивают рукопись с рекомендацией принять или отклонить текст (см. формуляр на сайте журнала). Возможны также рекомендации исправлений (с пометами «небольшие» или «серьёзные»).

6. На основании рецензий редколлегия принимает решение о публикации текстов. Противоречивые рецензии (и другие обоснованные случаи) могут причиной передачи текста третьему, дополнительному, рецензенту.

7. После того как текст получит две рецензии, их содержание (без информации о рецензентах) передается автору (авторам), чтобы они могли оценить и исправить сделанные замечания. Авторы, которые не согласны с мнением рецензентов, имеют право представить обоснованные контраргументы. Если результат полемики не удовлетворит авторов, они могут на данном этапе отозвать присланный текст и отказаться от его публикации.

8. Исправленный текст оценивается главным редактором или назначенным им членом редколлегии. В исключительных случаях допускается повторное рецензирование исправленного манускрипта. Окончательное решение о публикации текста принимает главный редактор, о чём секретарь редакции незамедлительно сообщает авторам с формулировкой: «текст принят к печати», «текст будет напечатан при условии устранения замечаний рецензентов», «текст не принят к печати».

9. Авторы, согласившиеся с замечаниями рецензентов, обязаны прислать исправленный вариант текста в редакцию в течение 21 дня. Статьи, присланные позже указанного срока, будут опубликованы в последующих номерах журнала.

Публикационная этика

Издатель, редколлегия журнала «Эмигрантология славян» и Комиссия эмигрантологии славян Международного комитета славистов с целью обеспечения

высокого научного уровня журнала, а также соблюдения стандартов Министерства науки и высшего образования Республики Польша и рекомендаций Комитета по публикационной этике ([Committee of Publication Ethics' Code of Conduct](#)) придерживаются требований, противодействующих практикам «ghostwriting» (случаям, когда не указывается фамилия лица, внесшего значимый вклад в подготовку публикации и фактически являющегося ее автором или соавтором) и «guest (honorary) authorship» (случаям, когда в числе авторов указано лицо, не писавшее данный текст и не проводившее исследования или проводившее их в весьма ограниченной форме). При выявлении плагиата, случаев «guest-authorship» и «ghostwriting» (фальсификации данных или повторной публикации) редколлегия «Эмигрантлогии славян» требует от Авторов выяснения и предпринимает соответствующие действия согласно нормам [Publishing Ethics Resource Kit \(PERK\)](#).

Вышеописанные практики, как примеры нечестной и незаконной деятельности, будут обнаруживаться и документироваться редколлекцией, так как они нарушают подлинность публикаций и честность их авторов, а также противоречат основным стандартам науки. О случаях «ghostwriting» и «guest authorship» редколлегия будет сообщать соответствующим органам (учреждения, в которых работают авторы, и другие научные центры и журналы). Во избежание нечестных практик редколлегия обращается к авторам с просьбой указывать соавторов данной публикации (указывать их место работы и определять вклад: т.е. отмечать кто был автором концепции, гипотезы, анализа и т.д.). Необходимо также сообщать об источниках финансирования исследований и публикации («financial disclosure»), вкладе научно-исследовательских институтов, обществ и других организаций: например, в случаях, когда статья написана в рамках гранта или научного проекта. Присланная вместе с текстом расписка об авторских правах и подлинности текста перекладывает ответственность на автора. Основную ответственность несёт автор, представляющий текст, но все требования распространяются и на соавторов.

Авторские права и доступ:

Журнал «Эмигрантлогия славян» публикуется в открытом доступе (open access), т.е. всем читателям предоставляется свободный доступ к его содержанию, без специального разрешения авторов и издательства (на правах лицензии CC BY). Присылая свои тексты в журнал «Эмигрантология славян», авторы тем самым выражают согласие на публикацию в режиме открытого доступа на сайте журнала, а также других сайтов и научных баз данных, с которыми журнал сотрудничает. Независимо от лицензии «Эмигрантлогии славян», авторы полностью сохраняют свои авторские права и права на публикацию, а благодаря системе open access, могут самостоятельно публиковать окончательную (издательскую) версию своих текстов в интернете, напр., в репозиториях, базах данных и на личных веб-сайтах.

Языки:

Журнал «Эмигрантология славян» принимает к публикации материалы на всех славянских языках и английском языке. В настоящее время основными языками на сайте журнала являются русский, польский и английский, на которых доступна вся

информация о научном издании «Эмигрантологии славян», издательских процедурах и публикационной этике. Независимо от языка публикации каждый текст снабжается двумя аннотациями и списками ключевых слов на двух языках (языке оригинала и английском), а в случае англоязычных статей – на трёх языках (языке оригинала и польском или русском. Библиография и источники, записанные кириллицей (и другими нелатинскими алфавитами) в тексте статьи, приводятся в оригинальной форме, а в списке использованной литературы дополнительно транслитерируются (см. «Технические требования», секция «транслитерация»).

Архивизация:

Журнал «Эмигрантологии славян», помимо собственного архива на веб-сайте журнала, архивизируется базах данных CEEOL, Academia.edu.

Оплата:

«Эмигрантлогия славян» не взимает с авторов оплату за подачу рукописей, рецензирование, публикацию, архивизацию и открытый доступ к полным текстам.

Защита информации личного характера:

Фамилии и электронные адреса авторов используются исключительно с целью публикации текстов и не предоставляются в распоряжение других институций. Редколлегии и другим участникам редакционно-издательского процесса запрещается предоставлять рецензентам данные авторов, а авторам — рецензентов.

Издатель и администратор:

Издателем журнала «Эмигрантология славян» являются Опольский университет (Uniwersytet Opolski) и Комиссия эмигрантологии славян Международного комитета славистов.

Периодичность издания:

Очередные номера журнала публикуются один раз в год (1 выпуск в год).

Адрес веб-сайта: <http://emigrantologia.uni.opole.pl/>

ТЕХНИЧЕСКИЕ ТРЕБОВАНИЯ

Журнал «Эмигрантология славян» принимает статьи на славянских и английском языках, однако рекомендуются русский, польский и английский языки. Требования к оформлению статей см. ниже. Рекомендуется использовать шаблон статьи на сайте журнала:

<http://emigrantologia.uni.opole.pl/wp-content/uploads/2016/06/template-RUS.doc>

1. Объём текстов:

Предполагаемый объём:

- статьи – до 40.000 знаков с пробелами;
- рецензии – до 12.000 знаков с пробелами;
- авторефераты – до 25.000 знаков с пробелами;

- краткая библиографическая информация, отчёты – до 5000 знаков с пробелами.

2. Текст должен соответствовать следующим техническим требованиям:

- файлы .doc или .docx
- формат B5 (18,2 x 27,5 см), все поля: 2,5см
- шрифт Times New Roman, 10, интервал 1,15
- страницы с нумерацией
- в названии файла следует указать фамилию автора и название статьи (можно ограничиться первыми словами)
- следует избегать специальных форматов в тексте. Допускаются только следующие форматы выделений:
 - *курсив* – названия публикаций, иноязычные слова, а также выражения и слова, используемые в качестве примеров,
 - **жирный шрифт** – названия, термины и фрагменты текста, требующие выделения,
 - подчеркивания – термины и выражения, требующие выделения (таким способом выделяем текст с пробелами).

Названия книг и статей, публикуемые в основном тексте статьи, сносок и комментариях, выделяются курсивом без кавычек, напр.:

Роман Газданова *Вечер у Клэр* был опубликован в 1929 г.

Названия журналов записываются в кавычках, напр.:

В дискуссии, проведённой журналом «Наука и религия», критик Ирина Васюченко заявила, что «Авдий [...] ассоциируется с Христом» (Даниленко 1987: 24).

3. Правильно подготовленный текст должен содержать:

- Ф.И.О. автора (авторов)
- номер ORCID автора (полный адрес)
- место работы автора (авторов)
- название статьи на языке статьи и по-английски
- резюме (объем ок. 800 знаков) на языке статьи и по-английски
- ключевые слова на языке статьи и по-английски
- основной текст
- список использованной литературы (**Литература:**)
- краткое сведение об авторе (авторах) ок. 700–800 знаков

4. Цитаты и ссылки на источники:

В основном тексте следует использовать ссылки на литературу, указывая в скобках фамилию автора, год издания и страницы, напр. (Nowak 1985: 65–70). Если же цитируется сборник научных работ, то в скобках необходимо поместить фамилию редактора (редакторов), напр. (Даниленко 1980: 184).

5. Список используемой литературы:

Библиография помещается в конце статьи и располагается в алфавитном порядке:

а) Монография (один автор): фамилия и инициалы (имя) автора, год издания, *название (курсивом)*, место издания.

Пример: Бердяев Н., 1985, *Смысл творчества. Опыт оправдания человека*, Paris.

б) Монография (три или более авторов, а также сборники под редакцией): *название (курсивом)*, год издания, фамилия и инициалы (имя) редактора, место издания.

Пример: Symborska-Leboda M., Gozdek A. (ред.), 2008, *Kobieta i/jako inny. Mit i figury kobiecości w literaturze i kulturze rosyjskiej XX-XXI wieku (w kontekście europejskim)*, Lublin.

в) Глава (раздел) в сборнике научных работ: фамилия и инициалы (имя) автора раздела (статьи), год издания, *заглавие статьи (курсивом)*, запятая, [в:], *название сборника (курсивом)*, фамилия и инициалы (имя) редактора, место издания, страницы.

Пример: Szymonik D., 2008, *Od Pięknej Damy do Jawnogrzezniczcy. O „srebrnowiecznej” koncepcji kobiety i kobiecości*, [в:] *Kobieta i/jako inny. Mit i figury kobiecości w literaturze i kulturze rosyjskiej XX-XXI wieku (w kontekście europejskim)*, ред. Symborska-Leboda M., Gozdek A., Lublin, с. 187-194.

г) Статьи в журналах или научных сериях: фамилия и инициалы (имя) автора, год издания, *название статьи (курсивом)*, заглавие журнала (в кавычках) или научной серии, номер тома, страницы.

Пример: Зверев А., 1989, «Глубокий колодец свободы...». *Над страницами [прозы] Юрия Домбровского*, «Литературное обозрение» № 4, с. 14.

д) Интернет-публикации – кроме информации из пунктов а), б), в), г) необходимо вписать адрес сайта и дату доступа.

Примеры:

Зверев А., 1989, «Глубокий колодец свободы...». *Над страницами [прозы] Юрия Домбровского*, «Литературное обозрение» № 4, с. 14,
<https://depot.ceon.pl/handle/123456789/1233> [29.03.2015].

Бердяев Н., 1985, *Смысл творчества. Опыт оправдания человека*, Paris,
<https://repozytorium.umk.pl/handle/item/2609> [23.03.2015].

6. Транслитерация – дополнительный список литературы (References):

Если в статье содержатся ссылки на источники, записанные кириллицей (или другими алфавитами, кроме латинского), то они должны быть дополнительно транслитерированы. Редколлегия рекомендует следующие автоматические системы транслитерации: <https://transliteration.pro/bgn-pcgn> или

<https://www.ushuaia.pl/transliterate>, в которых необходимо выбрать вариант: русский BGN-PCGN. Литература, записанная латинским алфавитом в оригинале (напр. польски, по-английски, по-чешски), не транслитерируется, но помещается в списке.

Транслитерированную библиографию (**References**;) следует поместить в статье после библиографии, записанной на языке оригинала, и внести в нее в алфавитном порядке (согласно латинскому алфавиту) всю литературу, цитируемую в тексте, в том числе и источники, которые не были транслитерированы.

Образец оформления библиографии:

Литература:

- Бродский И., 1965, *Зофья. Стихотворения и поэмы*, Нью-Йорк.
- Ульянов Н.И., 1967, *Басманный философ (Мысли о Чаадаеве)*, [в:] *Диптих*, Нью-Йорк, <http://oboguev.narod.ru/images/niubas.htm> [29.09.2015].
- Урвиллов В., 2010, *Поэтика композиции романов о революции 20-х гг. XX в. («В тупике» В.В. Вересаева, «Сивцев Вражек» М.А. Осоргина, «Мирская чаша» М.М. Пришвина)*: кандидатская диссертация, Нижегородский государственный педагогический университет.
- Фингель В., 2011, *И. Бродский об эмиграции и свободе*, «Семь искусств» № 9 (22), с. 12–19.
- Suchanek L., 2008, *Emigrantologia: osiągnięcia i nowe perspektywy. Między Kongresem w Krakowie a w Ochrydzie. 1998–2008*, [w:] *Z polskich studiów slawistycznych. Literaturoznawstwo. Kulturologia. Folklorystyka*, red. Suchanek L., Wrocławski K., Warszawa, с. 159–169.

References:

- Brodskiy I., 1965, *Zofya. Stikhotvoreniya i poemy*, N'y-York.
- Fingel' V., 2011, *I. Brodskiy ob emigratsii i svobode*, «Sem' iskusstv» № 9 (22), pp. 12–19.
- Suchanek L., 2008, *Emigrantologia: osiągnięcia i nowe perspektywy. Między Kongresem w Krakowie a w Ochrydzie. 1998–2008*, [in:] *Z polskich studiów slawistycznych. Literaturoznawstwo. Kulturologia. Folklorystyka*, Suchanek L., Wrocławski K. (eds.), Warszawa, pp. 159–169.
- Ul'yanov N.I., 1967, *Basmannyy filosof (Mysli o Chaadayeve)*, [in:] *Diptikh*, N'yu-York, <http://oboguev.narod.ru/images/niubas.htm> [29.09.2015].
- Urvilov V., 2010, *Poetika kompozitsii romanov o revolyutsii 20-kh gg.XX v. («V tupike» V.V. Veresayeva, «Sivtsev Vrazhek» M.A. Osorgina, «Mirskaya chasha» M.M. Prishvina)*: PhD dissertation, University in Nizhny Novgorod.

Komisja Emigrantologii Słowian
Międzynarodowego Komitetu Słowistów
Uniwersytet Opolski

ISSN 2543-5787